

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chęłmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 408 Wydanie M P

Poznań, środa dnia 8 września 1937

Rok 32

Poznań, 7 września.

Wybory na horyzoncie

Tego samego dnia dwaj przedstawiciele „Ozonu”, gen. Galica w Krakowie i adw. Browiński w Łodzi, złożyli oświadczenie w sprawie ordynacji wyborczej. P. Browiński powiedział, że „Ozon” opracowuje projekt zmiany ordynacji „w kierunku rozszerzenia zasad parlamentaryzmu”, a gen. Galica uaktywnił to oświadczenie w słowach: „Dążyć też będziemy do zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.”

Na czym może polegać „dążenie” w tej sprawie? Na trzech następujących czynnościach: 1) opracowaniu projektu, 2) wniesieniu go do Sejmu z inicjatywą rządową lub poselskiej, 3) zabieganiu o uchwalenie tego projektu bez zasadniczych zmian.

Na razie mamy tylko zapowiedź. Potwierdza ona i uwypukla poprzednie wynurzenia przywódców „Ozonu” na ten temat.

Biorąc tę sprawę po wierzchu można by twierdzić, że nastąpiła pewnego rodzaju „konsolidacja” opinii publicznej w stosunku do obecnych izb parlamentarnych i nowych wyborów. Zmiany ordynacji i wyborów domaga się cała lewica. Stronnictwo Narodowe w myśl swego programu ustrojowego nie uważa sprawy wyborów parlamentarnych za najważniejszą, zajmując jednak negatywne stanowisko wobec dzisiejszego parlamentu, odnosi się przychylnie do politycznej próby sił, jaką byłyby nowe powszechne, bezpośrednie wybory, odbyte bez fałszów i nacisku administracji. Gdy i „Ozon” deklaruje swoje niezadowolenie z obecnej ordynacji i jej plodów, to zdawałoby się, że całe społeczeństwo jest na tym punkcie zgodne.

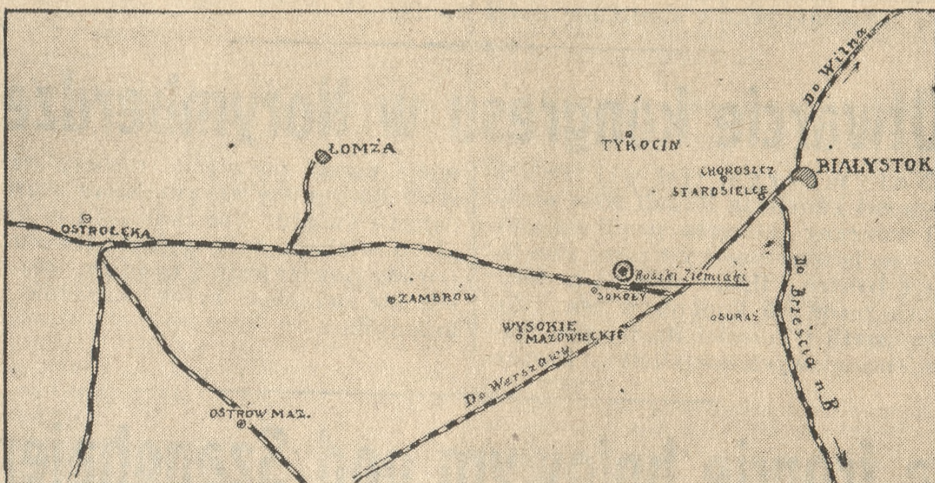
Tak dobrze jednak nie jest. Najpierw są tu pewne wyjątki. Wpływała w obecnych izbach, które musiałyby uchwalić nową ordynację wyborczą, grupa p. Sławka uważa obecną ordynację za dobrą i ma tylko zarzuty pod adresem jej wykonawców czyli administracji, z wyjątkiem premiera, którym podczas wyborów był p. Sławek. Konserwatyści też woleliby zatrzymać obecną ordynację i wysuwają kompromisowe wyjście, polegające na nowych wyborach samorządowych, które by zmieniły skład zgromadzeń okręgowych, wyznaczających kandydatów na posłów do Sejmu, oraz oblicze polityczne kolegów, wybierających Senat.

Inni zgodni są w negatywnym stosunku do obecnej ordynacji, ale jak wygląda ta „zgoda” pod względem pozytywnym czyli w poglądach na zasady nowej ordynacji?

P. P. S., Stronnictwo Ludowe, „front Morges” i lewica legionowa, reprezentowana przez tworzące się w Krakowie Stronnictwo Demokratyczne, domagają się powrotu do dawnej, pięcioletniej ordynacji, zmienionej ewentualnie w niektórych przepi-

Zbrodnicza ręka pali narodową wieś

Wieś Roszki - Ziemiaki w powiecie wysoko-mazowieckim podpalona z czterech stron



POŁOŻENIE SPALONEJ WSI ROSZKI - ZIEMAKI

Warszawa. (Tel. wł.) Przedmiotem śledztwa i wielkiego poruszenia opinii jest zbrodnicze podpalenie wsi Roszki-Ziemiaki w powiecie Wysoko-Mazowieckim, położonym na szlaku kolejowym Warszawa—Białystok.

Tajemniczy pożar wybuchł w nocy z soboty na niedzielę, przy czym ogień objął wieś niemal równocześnie od wszystkich stron. W kilku minutach cała wieś stanęła w płomieniach. Mieszkańcy wsi ledwie zdolali uratować życie.

Spaliła się większa część zabudowań, tegoroczne żniwa i inwentarz.

Jak stwierdzono we wstępnym śledztwie, wieś została podpalona przez zbrodniarzy w kilku miejscach jednocześnie. Podpalaczy było kilku. Przyjechali przed wieś samochodem i po rozdzieleniu się dokonali zbrodniczego dzieła pod osłoną nocy, w czasie snu mieszkańców.

Wieś Roszki-Ziemiaki należała do Stronnictwa Narodowego i promieniowała swą postawą narodową i anty-

żydowską na cały powiat. We wsi zamieszkuje m. i. bracia Pogorzelscy, b.

czynni członkowie Stronnictwa Narodowego, byli więźniowie Berez.

W Roszkach-Ziemiakach, wobec wysokiego uświadomienia polityczno-obywatelskiego nie mieszkał ani jeden Żyd.

Nie uprzedzając wyników śledztwa, które zapewne doprowadzi do ujawnienia sprawców i inspiratorów zbrodniczego podpalenia, nasuwa się już z ogromną siłą pytanie: czym dziełem jest zbrodniczy akt zwrócony przeciwko narodowo czującej wsi?

Zajmuje się tym już również „Warszawski Dziennik Narodowy” i tak odpowiada: „Jest faktem, że nienawiść, ta nienawiść, która wetknęła płonącą żagiew do zbrodniczej, a działającej z całym spokojem i z całą zbrodniczą premedytacją ręki, zwrócona była przeciw małorolnym rolnikom-narodowcom za to właśnie, że są narodowcami i że rozwijają narodową działalność.”

Prześladowanie szkolnictwa polskiego

Kowno. (ATE) Początek roku dla szkolnictwa polskiego w Litwie jest okresem niesłychanego nacisku władz na rodziców Polaków.

Posługując się ustawą, że do szkół polskich mogą być zapisywane jedynie dzieci rodziców, mających uwidoczoną w paszporcie przynależność do narodowości polskiej, wykorzystują fakt, że wiele osób, zwłaszcza pochodzących ze wsi, nie poinformowanych dostatecznie, pozwoliło na niewpisanie przez władze administracyjne adnotacji o polskiej narodowości, i skutkiem tego odmawiają im prawa do naukania dzieci w polskich szkołach. Charakterystyczne, że w roku 1926 było 75 szkół polskich z 4.089 dziećmi, a teraz jest ich zaledwie 10 z 250 dziećmi.

Obecnie poczęto stosować tę ustawę w stosunku do rodziców posyłających dzieci do jednego z trzech polskich gimnazjów istniejących na Litwie. Podczas ostatnich egzaminów wstępnych, jakie odbyły się w tych dniach, delegacje Min. Oświaty domagały się od kandydatów wyciągów paszportowych, stwierdzających narodowość polską rodziców. Zgodnie z obowiązującą na Litwie ustawą o szkolnictwie do tej pory gimnazja polskie przyjmowały tych uczniów, których rodzice składali oświadczenia, że są narodowości polskiej. Obecnie uznano te oświadczenia za niedostateczne i żąda się wyciągów z paszportów, chcąc tym sposobem utracić pewną ilość uczniów.

Jutro w wydaniu głównym:

RYWAŁ SZEKSPIRA

przez prof. dra Władysława Tarnawskiego

sach technicznych (podział na okręgi, ilość mandatów, okres kadencji itp.).

Stronnictwo Narodowe nie jest przeciwne szerokiej, demokratycznej podstawie przedstawicielstwa narodowego, ale chce z niego wyłączyć Żydów. W obecnych stosunkach nie jest to możliwe do przeprowadzenia na drodze legalnej. Może w obecnym Sejmie znajdą się zwolennicy tej idei, ale głos tych „nacionalistów” będzie tylko taktyczną demonstracją. Więć stwierdzimy, że będąc w zasadzie przeciwnikami przedmawianej ordynacji, stanęlibyśmy — jak trzy razy w przeszłości — do wyborów na jej podstawie.

A „Ozon”? Jaki projekt może „Ozon” opracować i wnieść do Sejmu?

Ci sami przedstawiciele „Ozonu”, którzy zapowiadają zmianę ordynacji w duchu rozszerzenia zasad parlamentaryzmu, powtarzają przy każdej sposobności, że są zwolennikami i realizatorami „demokracji kierowanej”. Nie wiemy, czy „ozonowcy” rozumieją to określenie tak, jak rozmaici totaliści z zachodu. W każdym razie „demokra-

cja kierowana” jest przeciwieństwem demokracji parlamentarnej, wyznawanej przez lewicę. Gdyby „Ozon” swój projekt ordynacji oparł na zasadzie „demokracji kierowanej”, a tej nie nadał wyraźnego charakteru narodowego, to ordynacja „ozonowa” znalazłaby się w opinii społeczeństwa niedaleko od „sławkowskiej”.

Dodać jeszcze należy, że kręcący się koło „Ozonu” „naprawiacze” wypowiedzieli się za ordynacją — „korporacyjną”. Dlaczego? Dlatego, że przy demokratycznej nie mieliby żadnych szans.

A więc zgoda w negacji, „dekompozycja” w pozytywnym ujęciu zasad nowej ordynacji.

Mimo to nie należy przechodzić do porządku dziennego nad sprawą nowych wyborów. Trzeba raczej liczyć się z ich możliwością, a to z trzech powodów:

1) Społeczeństwo domaga się wyborów. Nie można odrzucać tych głosów, które dopatrują się związku między oświadczeniami przedstawicieli „Ozonu”, a uchwałami ludowców pod-

czas obchodów „czynu chłopskiego” i akcją tzw. lewicy legionowej.

2) Stosunki między obecnymi izbami i rządem nigdy nie były dobre. Rząd wprawdzie zawsze wychodził zwycięsko z zasadzek, nastawionych mu przez „graczy” sejmowych, ale niektóre z tych zwycięstw — zwłaszcza ostatnie w sprawie wawelskiej — były „pyrrusowe”.

3) Nie dużo już czasu dzieli nas od chwili, w której wypada wybór nowego Prezydenta Rzeczypospolitej. Gdyby tego wyboru dokonali elektorzy, pochodzący z obecnych izb, to akt ten nie miałby potrzebnego oparcia w społeczeństwie, jak go nie ma dzisiejszy parlament. Jest wreszcie bardzo prawdopodobne, że mógłby być wybrany kandydat, niemiły i rządowi, i „Ozonowi”.

Wynika z tych wywodów, że wybory nowego Sejmu i Senatu mogą się odbyć przed ukończeniem ich normalnej kadencji, czyli przed 1940 rokiem.

Kiedy się odbędą, to będzie zależało od rozwoju sytuacji politycznej. Głos opinii mówi: im prędzej, tym lepiej. Wybory na horyzoncie politycznym, to nie musi być — fata morgana.

M. K.

Zadania konferencji śródziemnomorskiej

Zdecydowane i zgodne stanowisko Francji i W. Brytanii — O podjęcie walki z korsarstwem

London. (PAT) Ag Reutera donosi:

Rząd brytyjski przywiązuje dużą wagę do konferencji śródziemnomorskiej, rozpoczynającej się w piątek Anglia i Francja zajmą stanowiska zdecydowane i z pewnością nie pozwolą, aby zadania konferencji nie zostały spełnione i nie zgodzą się na żadną obstrukcję. Uchwały przeprowadzone będą, jak ogólnie sądzą, nawet większością głosów, o ile nie zdoła się uzyskać jednomyślności. W. Brytania i Francja liczą się, iż wysiłki ich będą poparte przez rządy jugosłowiański, turecki, grecki i egipski, a przeciwstawienie się proponowanym środkom, mającym wzmocnić bezpieczeństwo na Morzu Śródziemnym, będzie bardzo trudne.

Zaproszenie wspólne jako naczelną zadanie stawia rozwiązanie obecnego położenia, uniemożliwiającego żeglugę, a wytworzonego przez łodzie podwodne i samoloty nieznanej przynależności państwowej. Cele konferencji są następujące: 1. zbadanie środków, któreby mogły położyć temu kres; 2. zapewnienie ścisłego wykonania przepisów prawa międzynarodowego dotyczącego nawigacji.

W pierwszym rzędzie chodzi o zastosowanie protokołu w sprawie łodzi podwodnych, podpisanego łącznie z traktatem morskim w Londynie w 1936 roku, w myśl którego w warunkach normalnych łodzie podwodne nie mają prawa zatapiać statków bez uprzedniego zabezpieczenia pasażerów i załogi. We wszystkich wypadkach

ostatnich ataków na Morzu Śródziemnym zasada ta nie była stosowana.

Konferencję zwołano poza londyńskim Komitetem Nieinterwencji i bez udziału Hiszpanii, aby nie dawać mo-

żności podniesienia sprawy przyznania praw strony walczącej lub podniesienia jakiegokolwiek innego zagadnienia hiszpańskiego.

Dywerysyjna akcja Moskwy

London. (PAT) Prasa wyraża poważne obawy, że akcja Moskwy, oskarżająca Włochy, o zatopienie obu statków sowieckich, storduje konferencję.

Dzienniki angielskie przywiązują wielką wagę do wymiany not pomiędzy Moskwą i Rzymem w tej sprawie, przewidują zerwanie stosunków dyplomatycznych sowiecko-włoskich i nadają doniosłe znaczenie oczekiwanemu spotkaniu Mussoliniego z Hitlerem, jako zapoczątkowanie specjalnej akcji

przeciwsowieckiej, która miałyby podjąć Niemcy i Włochy.

Prasa angielska, powołując się na źródła rzymskie, twierdzi, że min. Ciano, po otrzymaniu zaproszenia francusko-brytyjskiego, wyraził miał wątpliwość, czy w obliczu prowokacji sowieckiej Włochy będą mogły brać udział w tych naradach. Odmowa Włoch spowodowałaby również nieobecność Niemiec i losy konferencji stanęłyby wówczas pod znakiem zapytania.

Otwarcie kongresu w Norymberdze

Norymberga. (Tel. wł.) Dziś w obecności kanclerza Rudolf Hess otworzył doroczny kongres partii narodowo-socjalistycznej i odczytał proklamację Hitlera. Hitler omawia historię dotychczasowych kongresów oraz zdobywcę partii i Trzeciej Rzeszy pod rządami narodowych socjalistów. Bardzo

wiele uwagi poświęcił niebezpieczeństwu komunistycznemu, które zagraża całemu światu. Toć przecież i w ubiegłych wiekach były wojny i rewolucje, narody powstawały i upadały, lecz nie tak nie zagrażało bytowi narodów jak komunizm.

Na froncie bojowym pod Szanghajem

Szanghaj. (PAT) Dziś rano wznowiona została gwałtowna wymiana strzałów artyleryjskich. Samoloty japońskie bombardowały pozycje wojsk chińskich pod Kiang-Ouan.

Szanghaj. (PAT) Cisza nocna została przerwana przez nieregularny

ogień, który trwał do godz. 4.10. Samoloty japońskie bombardowały linię chińskie w Kiang-Uan i Yung-Tse-Fu. Aparaty wywiadowcze usiłowały bezskutecznie unieszkodliwić baterie chińskie w Pu-Tung.

Echa zranienia ambasadora brytyjskiego

London. (PAT) Nowy brytyjski ambasador w Japonii sir Robert Craigie, który przed paru dniami przybył do Tokio, w pierwszej rozmowie z min. spraw zagranicznych Kirota podkreślił, że rząd angielski domaga się udzielenia jak najprędzej odpowiedzi na notę protestacyjną w sprawie zranienia ambasadora brytyjskiego w Chinach. Sir Robert Craigie zaznaczyć miał, że jeśli chodzi o wyznaczenie daty zgłoszenia listów uwierzytelniających, to uzależniona być musi od odpowiedzi rządu japońskiego.

W związku z powyższym rząd japoński istotnie doręczył swą odpowiedź. Foreign Office odmawia na razie wyjaśnić co do jej treści, twierdząc jedynie, że nota ma charakter odpowiedzi tymczasowej. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że nota, nie odpowiadając w ogóle na wysunięte w proteście brytyjskim żądania, mówi o kontynuowaniu przez Ja-

ponię śledztwa w tej sprawie. Ponadto kwestionować ma ona w ogóle fakt jakoby samolot japoński podjął atak na ambasadora brytyjskiego i, że dotychczasowe śledztwo nie potwierdziło oskarżeń brytyjskich.

W kołach politycznych wątpliwość, aby odpowiedzi powyższa zadowolić mogła Anglię. Z drugiej jednak strony zwracają uwagę, że nota nie daje dostatecznej podstawy do uważania tej odpowiedzi za całkowicie niewystarczającą właśnie ze względu na swój charakter tymczasowy.

Tokio. (PAT) Treść noty japońskiej, wręczanej ambasadorowi brytyjskiemu, została dziś ogłoszona i pokrywa się z poprzednimi wiadomościami co do jej brzmienia.

Nota wyraża przekonanie, że w przyszłości przedstawiciele brytyjscy zawiadamiać będą zawczasu odpowiednie władze o zamiarze udania się na teren działań wojennych.

Znów żyd - oszust

Warszawa. (Tel. wł.) Pod zarzutem ogromnych nadużyć aresztowano wczoraj w Warszawie znanego kupca branży drzewnej Salomona Truskmana z Białołęki. Truskman oszukał obywateli ziemskich na łączną sumę przeszło miliona złotych.

Strajk stolarzy

Warszawa. (Tel. wł.) Wybuchł tu strajk stolarzy. Do pracy nie przystąpiło 2 i pół tys. osób.

Zdarzają się wypadki terroru. W związku z tym policja zatrzymała 10 stolarzy, którzy przemocą usiłowali nie dopuścić swych kolegów do pracy.

Śmierć w Tatrach

Kraków. (Tel. wł.) W poniedziałek po południu w Tatrach nad Morzem Ciemnym znana taterniczka angielska sekretarka alpejsko-brytyjskiego klubu Ruth Halle poślizgnęła się na stromym stoku i runęła w przepaść z wysokości 80 m. P. Halle poniosła śmierć na miejscu.

Sprawa mniejszości

Warszawa. (Tel. wł.) Po powrocie amb. Moltkego z Niemiec nastąpi podpisanie oświadczenia polsko-niemieckiego w sprawie wzajemnego traktowania mniejszości.

Japonia nie urządza igrzysk?

Paryż. (PAT) Ag. Havasa donosi, że dziennik sportowy „L'Auto” otrzymał wiadomość od swego korespondenta z Tokio, że Japonia oficjalnie zrzeka się organizacji igrzysk olimpijskich w roku 1940.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 9. 1937 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.
Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 61.— oraz za drobne 59,25, natomiast ofiarowano 4% niemieckiej dol. po 38,25.
Z papierów państwowych P. Z. K. notowano je 17% przy zast. konwert. po 50,50 w zaofiarowaniu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 105,50 oraz za H. Cegielski 24.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. r. konwers. większe odc. 61.— P.
5% państw. poz. konwers. drobne odc. 59,25 P.
4% poz. prem. dol., seria III 38,25 O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 50,50 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 105,50 P.
Cegielski H. 24.— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 9. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny orientacyjne:

| | |
|--|---------------|
| Żyto zdane do przemiału | 22,25 — 22,50 |
| Usposobienie stałe | |
| Usposobienie spokojne | 30,50 — 31,00 |
| Usposobienie browarowe | 22,50 — 23,50 |
| Jęczmień 673—678 g/l. | 19,50 — 20,00 |
| Jęczmień 700—717 g/l. | 20,50 — 20,75 |
| Usposobienie stałe | |
| Usposobienie spokojne | 19,75 — 20,50 |
| Mąka żytnia gat. I 0-50% | 32,25 — 33,25 |
| Mąka żytnia gat. I 0-45% | 30,25 — 31,25 |
| Mąka żytnia gat. II 50-65% | 23,75 — 24,75 |
| Usposobienie spokojne | |
| Mąka pszen. gat. I wyc. 0-30% | 50,75 — 51,25 |
| Mąka pszena gat. I 0-50% | 46,75 — 47,25 |
| Mąka pszen. gat. I-A 0-65% | 44,75 — 45,25 |
| Mąka pszena gat. II 30-65% | 41,75 — 42,25 |
| Mąka pszena gat. II-A 50-65% | 37,75 — 38,25 |
| Mąka pszena gat. III 65-70% | 35,75 — 36,25 |
| Usposobienie spokojne | |
| Otręby żytnie stand. | 15,75 — 16,50 |
| Otręby pszenne grube stand. | 17,75 — 18,00 |
| Otręby pszenne średnie stand. | 16,75 — 17,00 |
| Otręby jęczmienne | 15,50 — 16,50 |
| Rzepak zimowy | 54,00 — 56,00 |
| Siemie lniane | 42,00 — 45,00 |
| Gorzycza | 38,00 — 40,00 |
| Groch Wiktoria | 23,00 — 24,50 |
| roch Polgera | 22,00 — 23,50 |
| Mak niebieski | 77,00 — 80,00 |
| Ziemiaki fabr. za kilo % | 20 |
| Makuch lniany w atłach | 24,25 — 24,50 |
| Makuch rzepak. w atłach | 20,50 — 20,75 |
| Makuch ston. w atłach 42—43% | 25,25 — 26,00 |
| Stoma pszena luzem | 4,45 — 4,70 |
| pszena prasowana | 4,95 — 5,20 |
| żytnia luzem | 4,80 — 5,05 |
| żytnia prasowana | 5,55 — 5,80 |
| owsiana luzem | 4,85 — 5,10 |
| owsiana prasowana | 5,35 — 5,60 |
| jęczmień luzem | 4,55 — 4,80 |
| jęczmień prasowany | 5,05 — 5,30 |
| Siano zwykłe luzem | 7,85 — 8,35 |
| zwykłe prasowane | 8,50 — 9,00 |
| nadnoteckie luzem | 8,95 — 9,45 |
| nadnoteckie prasowane | 9,95 — 10,45 |
| Ogólne usposobienie spokojne | |
| Ogólny obrót: 8402 tonn, w tym żyta 370 tonn, pszenicy 30 tonn, jęczmienia 282 tonn, owsa 47 tonn. | |

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 7. 9. 1937 r.

Spędzono: wołów 50, buhajów 100, krów 170, świń 1947, cieląt 519, owiec 244, razem 3030 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

BYDŁO:

| | |
|---|---------|
| Buhaje: | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 56 — 62 |
| Tuczone mięsiste | 50 — 54 |
| Nietuczone dobrze odżywione starsze | 42 — 50 |
| Miernie odżywione | — |
| Krowy: | |
| Wytuczone pełnomięsiste | — |
| Tuczone mięsiste | 56 — 62 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 48 — 52 |
| Miernie odżywione | 26 — 36 |

Jalowice:

| | |
|---------------------------------------|---------|
| Wytuczone pełnomięsiste | 70 — 80 |
| Tuczone mięsiste | 60 — 63 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 50 — 58 |
| Miernie odżywione | 42 — 50 |

Młodzie:

| | |
|-----------------------------|---------|
| Dobre odżywione | 42 — 50 |
| Miernie odżywione | 38 — 40 |

Cielęta:

| | |
|---|----------|
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 92 — 103 |
| Tuczone cielęta | 82 — 90 |
| Dobrze odżywione | 72 — 80 |
| Miernie odżywione | 50 — 70 |

OWCE:

| | |
|--|---------|
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 70 — 76 |
| Tuczone starsze skopy i maciorki | 60 — 66 |
| Dobrze odżywione | 50 — 56 |

ŚWINIE (TUCZNIKI):

| | |
|--|-----------|
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi: | 126 — 132 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi: | 114 — 122 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi: | 104 — 112 |
| Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi | 84 — 98 |
| Maciorki późne kastraty | 100 — 120 |
| Świnie słoninowe 78 szt. | 134 — 135 |
| Przebieg targu spokojny. | |

Ze Stronnictwa Narodowego

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się pierwsze po feriach posiedzenie Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego. W całodziennych obradach brał udział Roman Dmowski.

Przeprowadzono dyskusję nad obecnym położeniem politycznym i postanowiono odbyć niedługo nowe posiedzenie. (w)

Projekty ordynacji wyborczych?

Warszawa. (Tel. wł.) Jak slychać, oprócz projektu zmiany ordynacji wyborczej przygotowywanego podobno przez „OZN”, jednocześnie opracowuje swój projekt grupa „sanacyjna” posłów z „Naprawy”. Projekt „Naprawy” ma wejść podobno pod obrady tegorocznej sesji budżetowej Sejmu. (w)

Wśród ludowców

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższych dniach ma się odbyć posiedzenie komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, na którym zapadną uchwały w związku z ostatnimi wydarzeniami i zdecydowana będzie sprawa zwołania kongresu. (w)

Wiadomości

Min. Delbos przyjął w Paryżu na dłuższej rozmowie ambasadora Polski, p. Łukasiewicza.

W Paryżu rozpoczął obrady siódmy międzynarodowy kongres chrześcijańskich związków zawodowych. Bierze w nim udział 350 delegatów reprezentujących 8 krajów.

Konferencja ministrów spraw zagr. 4 państw skandynawskich rozpoczęła się dziś w Sztokholmie.

W Airtgarten pod Berlinem dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów zaatakowało urzędnika kontrolującego kasę kolejową. Bronił się on jednak skutecznie i zmusił bandytów do ucieczki.

Z okazji święta narodowego Jugosławii odbyła się w Białogrodzie wspaniała parada wojskowa którą przyjął król Piotr w mundurze generałskim w towarzystwie regenta oraz szefa rządu Stojadinowicza. W kościołach wszystkich wyzn. odprawione zo były uroczyste nabożeństwa. Również na prowincji odbyły się uroczyste obchody i parady.

„Paris Soir” donosi z Nowego Jorku, iż ze względów strategicznych brana jest pod uwagę sprawa budowy tunelu pod Kanałem Panamskim. W razie wojny i przecięciu komunikacji, przewóz wojsk i broni mógłby bowiem dokonywać się przez tunel.

Włochy a Francja

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Rzym, 4 września.

Porozumienie angielsko-włoskie jest na warsztacie. Co Francja na to? Konflikt angielsko-włoski nie tylko nie przyniósł jej żadnej korzyści, ale wręcz przeciwnie, można powiedzieć, że Francja zapłaciła jego koszt.

Lokarno nie byłoby zerwane, gdyby Francja po układzie Laval z Mussolinim z 7 stycznia 1935 r. nie była się oddalała od Włoch pod naciskiem Anglii. Zdaniem Włochów, Francja nie powinna była dopuścić do zeuropeizowania konfliktu kolonialnego, jakim była kwestia abisyńska, oraz do sankcyj. Powinna była oprzeć się Anglii więcej, jak się opierała zrazu Laval. Tymczasem Francja uległa tezie, że mocna polityka wobec Włoch i zastosowanie sankcyj będzie postrachem i przestroga dla Niemiec, a w szczególności — ze stanowiska Małej Ententy — także dla Węgier.

Stało się jednak wprost odwrotnie. Niemcy wyzyskały sankcje i oddalenie się Francji od Włoch i zrobili zamach 9 marca 1936 r. Bezpieczeństwo zbiorowe, które Anglia zawsze odrzucała, gdy szło o Francję, a do którego nagle przyznała się w 1935 r. i powołała się na nie, rzekomo w obronie praw Ligi, w istocie zaś dla swych celów i porachunku z Rzymem, doznało śmiertelnego bodaj ciosu, bo wobec Niemiec, po zamachu marcowym, Anglia pierwsza nie stanęła tak energicznie jak wobec Włoch, co wszak, po całej kampanii genewskiej w sprawie Abisynii, było jej elementarnym obowiązkiem. Wówczas to w krytycznych dniach marcowych Flandin miał się wyrazić w Londynie: „Przyjechaliśmy tu szukać gwaranta bezpieczeństwa francuskiego, a znajdujemy natomiast arbitra między Francją a Niemcami“.

A jednak w nocy z 18 października 1935 r. rząd francuski powiadomił Londyn, iż, gdyby Anglia została zaatakowana przez Włochy, znalazłaby bezgraniczne poparcie Francji zarówno na lądzie jak na morzu i w powietrzu. Po nocy tej nastąpiło porozumienie sztabów obu państw. Mimo to sankcjonści londyńscy nie byli zadowoleni z Laval, który starał się działać pośrednicząco i łagodząco między Anglią a Włochami.

Po dojściu do steru rządu Bluma, Mussolini widząc, że z Paryżem nie będzie mógł rozmawiać zwrócił się do Berlina. W ten sposób powstała „osi Rzym-Berlin“, do której Paryż przede wszystkim nie powinien był dopuścić. Sprawa hiszpańska i udział w niej mocarstw pod hasłem nieinterwencji oddaliły jeszcze więcej Francję socjalistyczno-radyczną od Włoch faszystowskich. Francja lewicowa bowiem coraz mniej prowadziła tradycyjną politykę francuską, a coraz więcej grzęzła w zawistości od międzynarodówki masońsko-komunistycznej angażując się po stronie czerwonych. Wpływ Francji na bieg wypadków międzynarodowych obniżył się i upadł.

Gdy przyszło do zniesienia sankcyj antywłoskich, pierwsza zniosła je Anglia, a dopiero potem Francja. Co więcej, gdy Anglia zawarła w styczniu r. układ dżentelmeński z Włochami, Francja znalazła się na lodzie, bo od roku, z powodu lekkomyślnego odwołania ambasadora de Chambruna, nie

ma nawet ambasadora w Rzymie i nie może go mianować, dopóki nie zostanie załatwiona sprawa uznania de jure cesarstwa włoskiego.

Mimo wszystko w obopólnych stosunkach nie zaszło nic takiego, co by je mogło do głębi zakłócić. Były tylko nieporozumienia ideologiczne i różnice poglądów, które we Francji obejmowały jedynie koła radykalno-lewicowe, podczas gdy ogół społeczeństwa, a zwłaszcza b. kombatanci i sfery wojskowe, niezmiennie sympatyzowały z Italią. Pod względem politycznym układ francusko-włoski z 7 stycznia 1935 r. pozostał nienaruszony, co więcej, w 1936 r. obydwa rządy zawarły handlowy modus vivendi oraz układ

co do użytkowania przez Włochy kolei z Addis-Abeby do Dżibuti.

Na terenie bezpośrednich rzeczywistości politycznych nie było zatem istotnych powikłań. Co zaś do różnic ideologicznych, to te ustępują w cień pod naciskiem konieczności międzynarodowych.

Pod koniec 1936 r. powrót do dobrych stosunków między Paryżem a Rzymem był bliski, ale okoliczność, że Francja nie oparła się machinacjom Litwinowa w Genewie i dopuszczeniu delegacji abisyńskiej, popsowała wszystko.

Na ogół Rzym zarzucał Paryżowi zbytni a nawet złośliwy formalizm; Paryż Rzymowi dążenie do zupełnego

zniesienia Małej Ententy, zaś po utworzeniu „osi Rzym — Berlin“, pozostawienie Austrii na łasce Berlina i interwencję czynną w Hiszpanii, przez co bezpieczeństwo połączeń morskich Francji z Afryką zostało narażone na szwank.

Mowa palermitańska, w której Mussolini wyraził się, że stosunki z Francją mogą się polepszyć i że nie należy ich dramatyzować, zrobiła w Paryżu dobre wrażenie. Gorące przyjęcie, zgótowane zwycięskim lotnikom włoskim w locie Istres — Damaszek i Damaszek — Paryż, te stosunki znowu ożywiło. Wobec zwrotu, jaki przybrały wypadki w Hiszpanii, również różnice ideologiczne muszą zejść na drugi plan.

Ale oprócz porozumienia angielsko-włoskiego przygotowuje się spotkanie Mussoliniego z Hitlerem. Francja spóźnia się zatem podwójnie i daje się zdystansować.

S. M.

FAKTY I OCENY

Ta sama metoda

Z kół urzędniczych piszą do „Głosu Narodu“:

„Urzednicy dostają deklaracje do podpisu, że przystępują do „O. Z. N.“, czyli delikatnie powiedziawszy, każdy pracownik tak samorządowy jak i państwowy zmuszony będzie przystąpić do tego obozu.“

A więc „czyste BBWR“... Zupełnie, jak dawniej. Ta sama metoda.

Coraz mniej „Czarnego na białym“

Ostatni numer organu „lewicy legionowej“, „Czarno na białym“, świeci aż w trzech miejscach białymi plamami, obejmującymi w sumie dwie prawie strony.

W całym numerze zostały się właściwie dwa tylko artykuły. Pierwszy poświęcony walce z „Ozonem“ i drugi odgrzebujący tzw. sprawę wawelską, co posłużyło pismu do wyrażenia niezadowolonego z powodu

„mieszania się do spraw wewnętrznych i zewnętrznych Polski obcego państwa watykańskiego.“

Artykułu poświęconego sprawie wawelskiej nie omieszkał oczywiście powitać z wielką radością organ Związku Nauczycielstwa Polskiego, lewicowo-„sanacyjny“ „Dziennik Poranny“.

Po Polaku — Żyd

„Słowo Wileńskie“ donosi, że po ustąpieniu redaktora Czarnockiego jako następcę jego na stanowisko redaktora „Dziennika Porannego“ wymienia się p. Mandelbauma-Drzewieckiego, znanego działacza politycznego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Znamienne zaproszenie

„Posener Tageblatt“ donosi, że sen. Hassbach i przewodniczący „Deutsche Vereinigung“ dr Kohnert zostali oficjalnie zaproszeni przez kanclerza Hitlera do udziału w zjeździe partyjnym w Norymburdze.

Pp. Hassbach i Kohnert są, jak wiadomo, obywatelami polskimi.

Niezadowolony słuchacz

Donosiliśmy już o tym, że na zjeździe wiejskim „O. Z. N.“ w Krakowie z ust gen. Galicy padło oświadczenie: „dążyć musimy do zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu“.

Jak się do tych obietnic odnosi wieś, najlepiej ilustruje wesoły incy-

dent, który — według „Głosu Narodu“ — wydarzył się na tym zebraniu. Gdy część uczestników zebrania reagowała na przemówienie gen. Galicy oklaskami, jeden z górali wstał i krzyknął: „Co mi będziecie sklić bakę“.

Niezadowolonego słuchacza skłoniono do opuszczenia sali.

Urząd — to nie familia

W „Orędowniku“ czytamy słuszne uwagi płk. Ant. Chocieszyńskiego na temat stosunków w urzędach:

„Szary obywatel uważa urząd za instytucję, gdzie obok siebie pracują tylko urzednicy, którzy jako koledzy pewne koleżeńskie utrzymują stosunki, nie wychodzące jednakże poza granice zawodowej koleżeńkości. Wszelka familiarność stosunków wzajemnych obniża prestiż urzędu.“

„Do armii austriackiej, gdzie wszyscy od porucznika do generała „się tykali“, odnosiłem się zawsze z dużą rezerwą. Gdy w mojej karierze wojskowej natknąłem się na taką nieproszoną kordialność, opowiadałem z miejsca. Hierarchia jest cennym instrumentem dyscypliny! Zdaniem moim, jednym ze słabych wiazadeł 6 armii austriackiej było właśnie owo niefrasobliwe „tykanie się“, nadające temu zplekowi militarnemu nieraz cechy operetkowości, co zrobiło w końcu twór satyryczny Szwajka „Servus, Brzezina“!

„Przepisy służbowe już w 1919 r. normowały w naszym aparacie państwowym, że krewni nie mają razem urzędować lub wzajemnie sobie podlegać. I to słusznie. W imię powagi urzędu! Żeby nie było cienia podejrzenia o możliwościach wzajemnego wpływania na tok prac urzędowych! Pod te przepisy powinno się logicznym rozumowaniem podciągnąć również tę zażyłość „tykającą“. Bo czyż ona nie raz nie jest nawet niebezpieczniejszą od tamtej rodzinnej może? Tykające się towarzystwo wyświadcza sobie „przysługi“, a od nich już tylko jeden krok...“

„Ile razy mamy okazję „przez stół urzędowy“ być świadkami takich tykających się rozmów urzędniczych?“

„Co najmniej więc dziwne było ujawnione na procesie Fleischerowej wyrażone przez jednego ze świadków, że b. minister sprawiedliwości Michałowski w rozmowie w gabinecie ministerialnym z podległym mu prezesem Sądu Apelacyjnego w Krakowie Parylewiczem odezwał się: „Pozdrów twoją córkę, ale twojej żony nie“.“

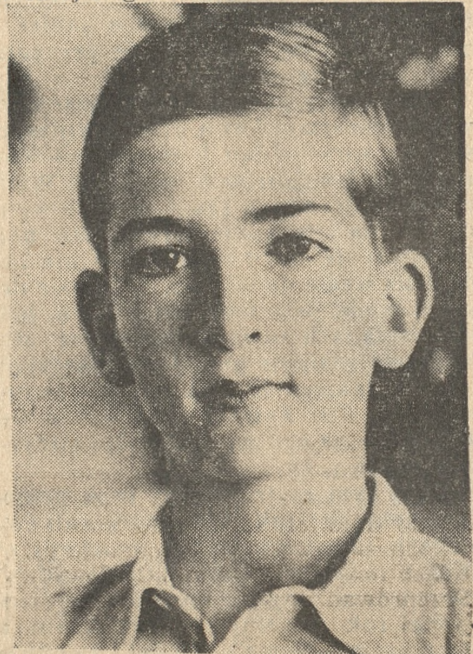
„Minister tak rozmawiał z podległym mu urzędnikiem!“

„Nie — tak się dziać nie powinno i nie może. Opinia publiczna musi przeciw takim rozmówkom stawić swoje zdecydowane: veto. Urząd — to nie familia, lecz instytucja państwowa, ramię władzy państwowej.“

Niewątpliwie wiele niebezpieczeństw kryje się w zbytniej familiarności. Niebezpieczeństw, godzących przede wszystkim w sprawność służby.

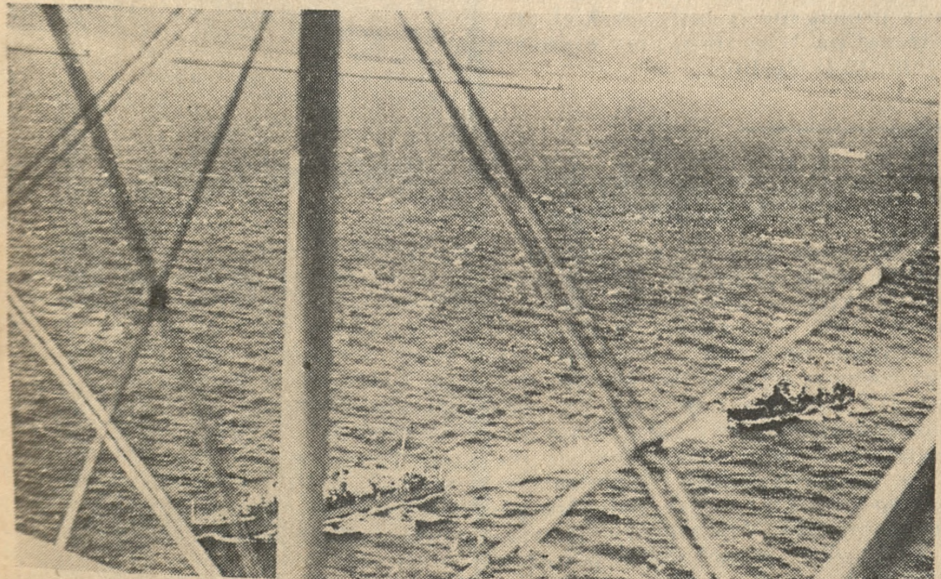
Urodziny króla Piotra II

W poniedziałek 6 bm., bratnia Jugosławia obchodziła uroczyste 14-tą rocznicę urodzin swego młodocianego króla Piotra II, następcy tragicznie zmarłego w pełni sił męskich króla-zjednoczyciela Aleksandra. Bohaterska dynastia Karadżorżewiczów cieszy się w całej Jugosławii szacunkiem i miło-

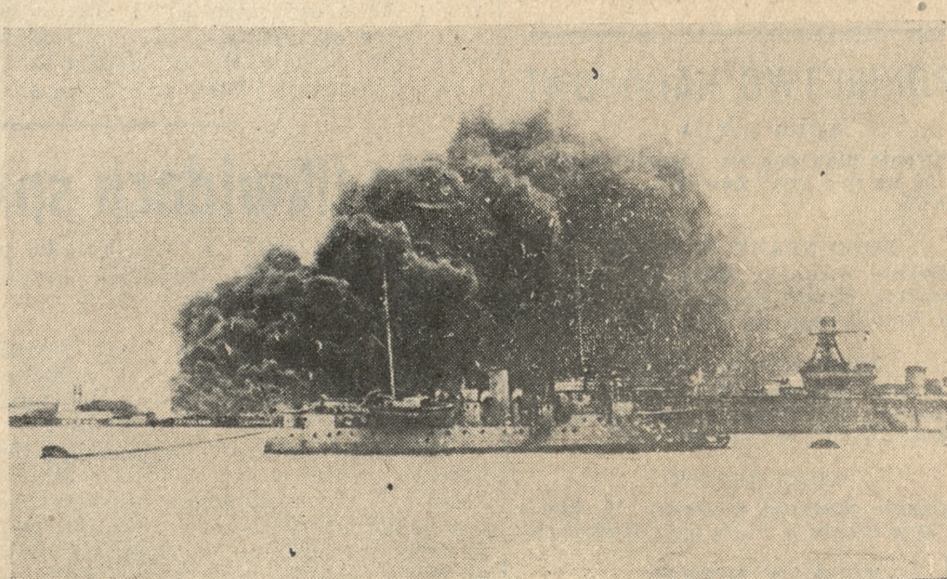


ścią, dzięki temu osoba króla Piotra II jest poniekąd symbolem jedności państwowej, szarpanej zarówno przez dążności szczepowe jak i wyznaniowe, w tej chwili tak bardzo jeszcze zaostrożone wskutek znanej walki fanatyków prawosławnych przeciw konkordatowi.

Wiadomo, ile więzów wspólnej sympatii łączy Polskę z bratnim narodem słowiańskim na Bałkanach, ilu szczerych przyjaciół Jugosławia posiada u nas. Toteż w dniu urodzin następcy króla Aleksandra II Zjednoczyciela łączymy się z wszystkimi patriotami jugosłowiańskimi w wspólnym pragnieniu, by do chwili dojścia króla Piotra II do pełnoletności mądra i przeczorna polityka regentów z księciem Pawłem na czele doprowadziła kraj do zupełnego ideowego zjednoczenia. Polityka ta znajduje dobrego wykonawcę w obecnym rządzie z premierem drem Stojadinowiczem na czele, toteż są wszelkie po temu dane, że życzenia przyjaciół Jugosławii spełnią się całkowicie, a Jugosławia stanie się na południu potęgą słowiańską, z którą świat będzie się musiał liczyć.



Ciągle ataki tajemniczych łodzi podwodnych i zatrzymywanie angielskich statków handlowych, zmusiły rząd W. Brytanii do wzmocnienia swej floty na morzu Śródziemnym. Na zdjęciu torpedowce „Fortune“ i „Fire Drake“



NAJNOWSZE ZDJĘCIE Z WALK O SZANGHAJ
Płonące zbiorniki towarzystwa angielskiego „Asiatic Petroleum Company“, zlozombardowane przez samoloty chińskie.

Szkola w Sowietach

Budnow, sowiecki komisarz oświaty, sam przyznaje, że dopiero od 5 lat „na serio” zaczęto uczyć w szkołach sowieckich. Przed tym szkolnictwo sowieckie — zdaniem komisarza Budnowa, znajdowało się przeważnie w rękach różnych renegatów partyjnych, jak trockiści, bucharinowcy, których nazywa on pogardliwie nie pedagogami lecz „pedologami”. (Por. „Za komunistyczne skoje Proświeszczenie” 12 lipca 1937 r.)

Widac z tego oświadczenia komisarza Budnowa, jakie wstrząsy w związku z tzw. „czystką partyjną” przechodziło szkolnictwo sowieckie. Gdy komisarz oświaty „Narkompros” zabrał się do rekonstrukcji i oczyszczania szkolnictwa z elementów antyrewolucyjnych, okazało się przy tym coś daleko ważniejszego od polityki, bo zatrważający brak przygotowania intelektualnego wśród mas nauczycieli. Dopiero ostatni dekret Stalina zmusił 506.804 nauczycieli sowieckich do uczęszczania na kursy dokształcające, gdyż poziom ich inteligencji — jak stwierdzają nawet „Izwestia” z 18 maja 1937 r. — wytworzył sytuację nie do zniesienia („bezobrazje”).

Jeżeli zważymy, że ogólna liczba nauczycieli w Sowietach wynosi 536.000 to stąd wniosek, że zaledwie jakieś 5 pct okazało się dostatecznie przygotowanych do nauczania.

Jaki chaos panuje w organizacji sowieckiego szkolnictwa można wnioskować ze sprawozdań komisji budowlanej przy komisariacie oświaty. Wiele nowozbudowanych szkół — jak stwierdza pismo „Za komunistyczne skoje proświeszczenie” z 20 lipca rb. — nie nadaje się wcale do użytku. W czasie deszczu woda przecieka przez dach, belki w ścianach są źle dopasowane itp. Naprawa starych gmachów szkolnych idzie do takiego stopnia opornie, że np. w Zachodniej Syberii odnowiono zaledwie 445 na ogólną liczbę 2765 budynków szkolnych.

Przy tym zastraszający brak pomocy szkolnych jak np. podręczników, których urzędowe firmy wydawnicze „Kogiz” i kooperatywa „Centrosouz” zobowiązane były przygotować na ostatni rok szkolny 600.000 egz. a tymczasem „Kogiz” wydał zaledwie 300.000 egz., a kooperatywa 160.000.

Sowiety reklamowały w swoim czasie „gigantyczny plan całkowitej likwidacji analfabetyzmu” w Rosji. Tymczasem fakty znowu wykazały, że ten plan zawiodł. Czasopismo „Prawda Wostoka” z 20 grudnia 1936 r. omawia tę sprawę, wykazując, że plan likwidacji analfabetyzmu udał się zaledwie w 30 pct. Przy czym były miejscowości, gdzie ten procent był znacznie niższy. Np. w Taszkencie obliczono 60.000 analfabetów, z których na kursy zapisało się zaledwie 75 analfabetów a uczęszczało tylko 60.

Wybitni specjaliści uczeni, którymi chlubią się Sowiety, pochodzą przeważnie z dawnego reżimu, jak np. główny organizator i kierownik teatrów sowieckich już dziś starzec osiemdziesięcioletni, Niemirowicz - Danczenko, lub niedawno zmarli uczeni — biolog Pawłow i botanik Miczurin. A nawet wśród elity inteligentów związanych duchowo z reżimem sowieckim panuje dziś niebawmy chaos, gdyż wielu z nich naraziło się Stalinowi przez swe związki z dawnymi ideologami rewolucji październikowej. A więc np. w ostatnich czasach znany pisarz sowiecki, do

niedawna wzór prawomyślności, Boris Pilniak oraz inspektor działu literatury i teatrów Kirszen — zostali zaarrestowani z rozkazu Stalina w związku z ogólną czystką.

Praca naukowa młodzieży sowieckiej ze szkół wyższych jest tamowana również przez ciągle kontrowersje polityczne, co stwierdzili już przedstawiciele studentów sowieckich na VI kongresie komunistycznej młodzieży w następującym oświadczeniu: „Wiele komunistycznych związków młodzieży uniwersyteckiej zmieniło się w osobliwe i polityczne zamknięte organizacje. Ich życie wewnętrzne wypełnione jest przez nieskończone polityczne dyskusje i posiedzenia. Bardzo często zabierają swoim kolegom czas, potrzebny do

kształcenia się. Ich język przesycony jest starannie wyuczonymi stereotypowymi formułami i hasłami.” (Por. „Młodzież komunistyczna wobec rewizji leninizmu”).

A nad tym wszystkim, nad całym życiem intelektualnym Sowietów zawisła chmura złowroga, o której pisał ostatnio w „Osservatore Romano” dziennikarz amerykański „Patterson” po swym ostatnim powrocie z Rosji:

„Intelektualiści sowieccy — mówią — zostali sparaliżowani przez strach... Panuje tam wszechwładnie przygnębienie, terror i zgroza. Kultura umysłowa nie może się rozwijać w kraju, w którym zapanowała zbiorowa histeria” (por. „Il paese del terrore”). (KAP)

Ukazała się książka

Jędrzeja Giertycha

HISZPANIA BOHATERSKA

Książka zawiera rozważania na temat Hiszpanii narodowej, jej oblicza ideowego, ustroju, dążeń politycznych i przyszłości. Zawiera również wnioski i doświadczenia, wyciągnięte z hiszpańskiej rewolucji i wojny, oraz związane z nimi przestrogi dla Polski. Książka zawiera mapę.

Cena 5,50 zł

zg1926

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Zjazd „Deutsche Vereinigung” w Bydgoszczy

Dyplomatyczna choroba senatora Hassbacha?

Bydgoszcz. (Tel. wł.) W ub. sobotę i niedzielę odbywał się zjazd delegatów „Deutsche Vereinigung” z całej Polski. Przybyło na zjazd ponad 2.500 osób, przeważnie z Wielkopolski i Pomorza. Obrady zjazdowe dotyczyły głównie spraw wewnętrzno-organizacyjnych. Ton przemówień był ogólnie nacechowany lojalnością wobec Polski i Polaków. Znany to zresztą ton we wszelkich oficjalnych wynurzeniach niemieckich. Mowa polityczna senatora Hassbacha nie doszła do skutku, bowiem p. Hassbach z powodu choroby nie przyjechał. Miał podobno ogłosić sprawozdanie z narad pomiędzy min. spr. zagranicznych Beckiem, a ambasadorem Rzeszy Niemieckiej w Warszawie Moltkem w sprawie Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce. Nie ukrywano się zbytnio na zjeździe z przekonaniem, że jest to choroba dyplomatyczna i że po prostu pan senator w ostatniej chwili otrzymał instrukcje, aby przedwcześnie nie odkrywać kart zawartego już ponoć układu, który ma być w najbliższej przyszłości opublikowany przez obie zainteresowane strony.

Na mieście i w tramwajach był z okazji zjazdu „Deutsche Vereinigung” ruch poważnie wzmożony, tym bar-

dzie, że Zarząd Miejski przyznał przybyłym na zjazd niżkowe przejazdy tramwajami.

Ogólnie wśród społeczeństwa polskiego ten gest Zarządu Miejskiego przyjęty był ze zdziwieniem i niezadowolaniem, tym bardziej, że zjazdom polskich organizacji politycznych władze miejskie w takim stopniu na ręce nie szły. Skąd więc taka usłużność dla Niemców, awangardy pangermańskiej polityki, i to na dodatek w Bydgoszczy, gwałtownie i z pasją niemieckiej w czasie niewoli?

Stanowisko czynników magistrackich odprawdy trudne jest do zrozumienia.

W niedzielę po południu i wieczorem uczestnicy zjazdu zabawiali się wesoło i w nastroju zupełnej swobody, jakby byli u siebie w domu, w ogrodzie niemieckiego hotelu i restauracji „Elysium”.

Przy schorzeniach żołądkowo-kiszkowych, zwłaszcza przy zaparciu używają się u młodocianych pacjentów już niekiedy przy ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa znakomite rezultaty. Zalecana przez lekarzy. Tg 21 501

Hitlerowscy studenci usuwają krzyże

Wiedeń (Tel. wł.) Wielkie wrażenie wywołał w Budapeszcie skandal spowodowany przez wycieczkę studentów niemieckich, bawiącą przed kilku dniami w stolicy Węgier. Jak się okazuje, studenci niemieccy zakwaterowani jako goście w kolegium św. Emeryka, dali wyraz swoim bezbożnym nastrosjom i bez wiedzy gospodarzy usunęli krzyże z zajmowanych sal. Wyraz oburzenia narodu węgierskiego z powodu tego ordynarnego i niedopuszczalnego zachowania się niemieckich bezbożników, daje pismo „Magiar Kultura”, wypowiadając się w ostrych słowach przeciwko wszelkim nowym wzytom z Niemiec, czy z Sowietów, które mogłyby na Węgrzech szerzyć bezbożność.

Według doniesień prasy budapeszteńskiej w skandalicznej tej sprawie premier węgierski Daranyi odbył konferencję z posłem niemieckim, zakładając kategorię protest zarówno przeciwko bezcelnemu zachowaniu się studentów niemieckich, jak też przeciwko propagandzie hitlerowskiej, prowadzonej na Węgrzech, przy czynnym współudziale Berlina.

Włoskie koła dyplomatyczne podkreślają — jak twierdzą piśma londyńskie — że załatwienie sprawy abisyńskiej stanowiliby poważny przyczynek na rzecz pokoju i ułatwienia współpracy Włoch w zagadnieniach europejskich.

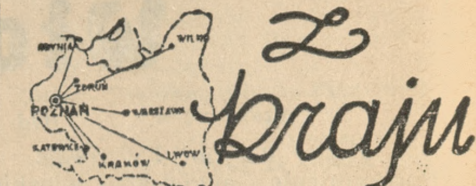
Ku likwidacji sprawy abisyńskiej?

Londyn. (PAT) Pisma donoszą o rozmowie, jaką odbył brytyjski charge d'affaires w Rzymie Ingram z min. Ciano.

Przedstawiciel W. Brytanii starał się uzyskać wyjaśnienie, czy Włochy powrócą do Ligi, o ile sprawa Abisynii zostanie załatwiona.

Min. Ciano oświadczył miał, że o ile Genewa zwolni państwa, będące członkami Ligi, z zobowiązania nieuznawania suwerenności włoskiej w Abisynii, to wówczas zarówno W. Brytania i inne kraje posiadające wolną rękę co do uznania tej suwerenności, jeżeli pragnęły to uczynić.

Załatwienie sprawy abisyńskiej w Genewie stworzyłoby dla Włoch położenie, w którym powrót do Genewy mógłby być rozważany, aczkolwiek uzależniony on byłby jeszcze od dalszego rozwoju wypadków. Inaczej mówiąc, jak twierdzą wieczorne dzienniki londyńskie, Włochy zastrzegają się, że ostateczną decyzję powezmą później.



PRZECIWKO OPODATKOWANIU GARAŻY

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada obowiązek wykupu świadectwa przemysłowego przez właścicieli garaży, o ile garaże są wynajmowane osobom mieszkającym nie w tym samym domu, do którego garaże należą. Wynajem garażu należy uważać za równoznaczny z wynajmem lokalu na sklep czy na warsztat, co nie stanowi przedsiębiorstwa, lecz jest wynikiem używania nieruchomości.

Opierając się na tych założeniach, komisja skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wypowiedziała się za koniecznością zwrócenia uwagi ministerstwa skarbu na niesłuszność tych przepisów oraz na potrzebę ich zmiany. Podkreślono przy tym, że ze względu na ożywioną motoryzację i połączony z tym popyt na garaże, przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie powinny utrudniać powyższych procesów.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKÓW LOKATORSKICH

Dnia 12 września odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Związków Lokatorskich z całej Polski. Na zjeździe będzie omawiana sprawa ochrony lokatorów, po czym osobna delegacja ma przedstawić czynnikom decydującym okoliczności przemawiające przeciwko zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów.

SAMOBÓJSTWO WIELKIEGO KUPCA ŻYDOWSKIEGO

W Warszawie popełnił samobójstwo przez otrucie się gazem kuchennym 61-letni kupiec żydowski Frenkel, który prowadził hurtowny handel rybami. Obracał w nim milionami i był na tym polu przez szereg lat prawie bez konkurencji. Od pewnego czasu jednak wyrosła mu ona pod bokiem i zaczęła mu psuć interesy na każdym kroku. Zgryziony tym stary Żyd nie chciał patrzeć na upadek swego przedsiębiorstwa i popełnił samobójstwo.

W SPRAWIE KANONIZACJI BŁ. ANDRZEJA BOBOLI

Komitet organizacyjny pielgrzymki kanonizacyjnej bł. Andrzeja Boboli podaje do wiadomości:

„Dzięki wielkiemu zainteresowaniu, jakie wywołały w całym kraju niedaleka kanonizacja i pielgrzymka kanonizacyjna bł. Andrzeja Boboli, nadchodzi zewsząd mnóstwo zapytań, kiedy odbędzie się obchody. Do tej chwili nie ma co do tego dokładnej wiadomości, bo termin kanonizacji zależy wyłącznie od decyzji Ojca św., który dotychczas woli swojej w tej sprawie nie objawił. Należy więc cierpliwie oczekiwać rozporządzeń Stolicy Apostolskiej, a tymczasem przygotowywać się do tego, by ogólnie - polska pielgrzymka kanonizacyjna wypadła jak najokazalej i jak najliczniej. Zgłoszenia na pielgrzymkę tak indywidualnie jak i zbiorowo przyjmuje nadal Komitet Orkanizacyjny (Warszawa, Świętojańska 15). Pieniądzy jeszcze wpłacać nie należy. Na jakie dwa miesiące przed terminem otrzymają wszyscy zgłoszeni najdokładniejsze objaśnienia i czeki dla wpłaty należności. (KAP)

PODWÓJNE OBLICZE PEWNEGO ŁÓDZIANINA

Ciekawą sprawę rozpatrywał w tych dniach Sąd Grodzki w Łodzi. Oskarżony był o kradzież z włamaniem do mieszkania niejakiego Jan Szymczak, właściciel kamienicy z 32 lokatorami oraz dużego składu węgla. Okazało się, iż prowadził on życie podwójne — za dnia solidnego obywatela, a nocą rzeźmieszka. Zasadzono go na rok więzienia, do którego został natychmiast odprowadzony.

ROZERWANY POCIĄG WĘGLOWY

Pod Sosnowcem uległ rozerwaniu się pociąg towarowy, składający się ze stu wagonów załadowanych węglem. Pociąg był zaopatrzony w dwie lokomotywy — jedną z przodu, a drugą z tyłu — toteż gdy maszynista oderwanej części spostrzegł, co się stało, starał się dogonić część przednią. Miało to ten skutek, że nastąpiło lekkie zderzenie, przy czym czternaście wagonów wyskoczyło ze szyn i uległo uszkodzeniu. Z łudzi na szczęście nikt nie poniósł szwanku.

Wielkopolska bez Żydów

Prace nad zorganizowaniem tygodnia pod hasłem „Wielkopolska bez Żydów” są w pełnym toku. Po dwóch konferencjach wstępnych rozesłano do wszystkich firm polsko - chrześcijańskich kwestionariusz, celem uzyskania dokładnego poglądu na udział w ich korowodzie. Uczestnictwo najpoważniejszych firm poznańskich jest zapewnione, a to gwarantuje wysoki i poważny poziom imprezy. Firmy polsko - chrześcijańskie, które by zostały mimo woli pominięte przy wysyłaniu kwestionariusza, zechcą zgłosić się w Wydziale Gospodarczym S. N. Św. Marcin 65 m. 10. (tel. 19-12). Tam też udziela się wszelkich informacji.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne we czwartek 9 bm. o godz. 20 na sali kol. Zawadki — Górna Wilda 75.

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie plenarne Koła odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 20 na sali Domu Katolickiego na Śródcie.

KOŁO ŚW. LAZARZ

Zebranie plenarne Koła odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 20 na sali kawiarni „Eska”, Marsz. Focha 72.

KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne w piątek 10 bm. o godz. 20 w lokalu p. Figla ul. Świerszczewska 6.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie plenarne w piątek 10 bm. o godz. 20 w lokalu S. N. św. Marcin 65, m. 9.

Jasnogórskie echa

Wrażenia i refleksje z pielgrzymki Stronnictwa Narodowego do Częstochowy

Aby uprzytomnić sobie, czym była w rzeczywistości pielgrzymka Stronnictwa Narodowego z Poznania do Częstochowy, trzeba znać cyfry, pielgrzymki dotyczące. Oto najważniejsze z nich: 1000 osób jadących z Poznania, około 200 osób przyłączających się do pielgrzymki w miejscach postoju pielgrzymki: w Środzie, Jarocinie, Pleszewie, Ostrowie, Kępnie itd.; 16 wagonów pullmanowskich; 60 sztandarów i proporcji S. N., w tym poczet sztandarowy Młodzieży Wszchepolskiej z Poznania.

Te cyfry mogą dać ogólne chociażby pojęcie o ogromie pielgrzymki narodowej.

Uderzały w tej pielgrzymce trzy zasadnicze barwy: białoczerwona, jasna i czarna. Białoczerwona to wspomniana właśnie kolumna sztandarowa. Jasna — to trzy kompanie umundurowanych „jasnych koszul” członków Str. Narodowego. A czarna — to „cywile”, reszta uczestników pielgrzymki.

Wszystko to szło jednak w karnych szeregach; nie było w ten sposób zamieszania, nie było „bałaganu”, nie było gubienia się w mieście.

*

Jeżeli ktokolwiek mógł jeszcze mieć wątpliwości, czy rzeczywiście w szeregach narodowych grupują się i walczą wszystkie warstwy społeczne, to pielgrzymka S. N. musiała te wątpliwości zupełnie rozwiać. Była ona klasycznym przykładem tego, jak swoją wszchepolskość pojmują ruch narodowy. Bo nie była to pielgrzymka robotnicza, czy kupiecka... Była to pielgrzymka narodowa.

Szedł w tej pielgrzymce kupiec obok robotnika, akademik obok chłopca, rzemieślnik obok doktora czy adwokata. Słowem cały naród polski. Wszystkie jego warstwy, wszystkie jego stany. A łączyła i łączy tych ludzi wspólna idea. Umiłowanie narodu, przywiązanie do Kościoła — oto, co skierowało ich kroki do stóp Cudownego Obrazu na Jasnej Górze.

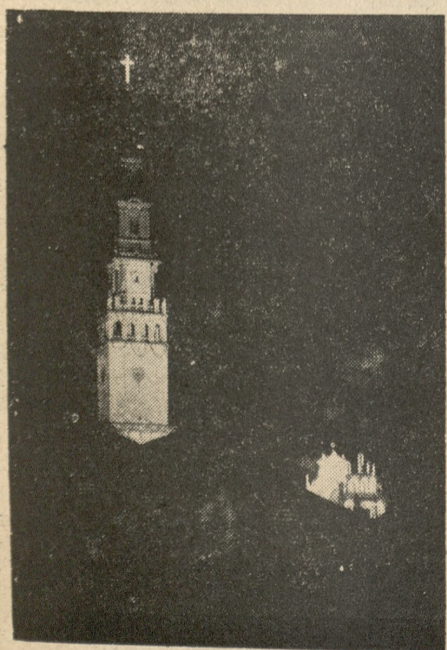
Mówił też o tym płomiennie przeor paulinów, o. Motylewski, kiedy u bram klasztornych witał pielgrzymkę. Mówił ks. kanonik Fibak, kiedy przed Cudownym Obrazem odczytywał rotę ślubowania i modlitwę o Wielką Polskę. Mówił w końcu ks. wik. Jakubczyk, kiedy gorącymi słowami wzywał wszystkich do wytrwałej pracy w budowaniu Katolickiego Państwa Polskiego Narodu.

Rzeczą, która zasługuje też na drobną chociaż wzmiankę, to strona techniczna pielgrzymki. Widzowi, który przyglądał się jej z daleka, rzucała się zaraz w oczy karność, ład i porządek.

Porządek ten zresztą można było zaobserwować już przy wyjeździe z Poznania. Łącznicy, informatorzy, sanitariusze, wszyscy byli na swoich miejscach i pełnili przez cały czas trudną i wyczerpującą służbę. Ażeby zaś ułatwić uczestnikom pielgrzymki orientowanie się w programie uroczystości częstochowskich, kierownictwo pielgrzymki wydało specjalny biuletyn, który wraz z rotą ślubowania i modlitwą o Wielką Polskę rozdał bezpłatnie wszystkim jadącym do Częstochowy.

*

Niezwykle serdeczne było przywita-



Pięknie oświetlony klasztor w dniu 5 września w czasie pobytu pielgrzymki narodowej z Poznania na Jasnej Górze.

nie (i pożegnanie) z Częstochową. Ścisłej: z częstochowskimi narodowcami. Dowodem ofiarności tych ostatnich i duchowej łączności ich z Str. Nar. z Poznania był fakt, że już o godz. 5 rano przeszło 200 osób zjawilo się na dworcu, by witać poznaniaków.

Późniejszy zaś przemarsz pielgrzymki Str. Nar. przemienił się w jedną wielką manifestację na cześć Obozu Narodowego. Okrzykom, kwiatom i oklaskom nie było końca! Tak narodowa Częstochowa gościła u siebie narodowy Poznań!

*

Nic też dziwnego, że pielgrzymka S. N. wyjeżdżała z Częstochowy z sercami radością i dumą przepelnionymi. Radością — bo oto u stóp Cudownego Obrazu ślubowali wierność Jasnogórskiej Pani i zapewnili sobie Jej opiekę. Dumą — bo przekonali się w Częstochowie, że nie oni sami tylko w trudzie i znoju pracują dla Wielkiej Polski. Że tak, jak oni, pracuje i walczy Polska cała.

Wrócili więc poznańscy narodowcy pokrzepieni na duchu, umocnieni w swych przekonaniach, pewni, że pod opieką Królowej Korony Polskiej szczęśliwie zwyciężą wszelkie przeszkody i osiągną zamierzony cel: Polskę Narodową.

Ohydne artykuły pisma „Der Arbeitsmann”, uwłaczające czci Najświętszej Marii Panny z Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, spotkały się z zdecydowanym i mocnym odparciem ze strony katolickiego społeczeństwa polskiego. Na niedzielę, 5 września rb. Akcja Katolicka w Częstochowie zwołała wszystkich katolików do wzięcia udziału w wielkiej manifestacji, mającej być protestem przeciw zachwałej ordynarności Niemców, a z drugiej ekspiacją za znieważenie Matki Boskiej Częstochowskiej.

Z punktu zbornego — przy Katedrze Częstochowskiej ruszyły w godzinach

popołudniowych, niezliczone szeregi manifestujących swój katolicyzm częstochowian. Szły organizacje katolickie, szły organizacje społeczne, szły organizacje zawodowe, cechy, związki, bractwa itd. Szła narodowa „Praca Polska”, szły szeregi członków S. N. w Częstochowie. Zamykała zaś olbrzymi ten pochód, przeszło tysiąc ludzi licząca pielgrzymka S. N. z Poznania, bawiąca w tym właśnie dniu w Częstochowie. Szeregi narodowców poprzedzała specjalna kolumna sztandarowa ze sztandarem Młodzieży Wszchepolskiej, związku akademickiego z Poznania i kilkunastu proporcjami S. N. na czele.

Całość prowadził w otoczeniu liczego duchowieństwa zakonnego i świeckiego, J. E. ks. biskup Kubina.

Olbrzymi, bo przeszło 35.000 osób liczący pochód przeszedł ulicami miasta aż do Jasnej Góry. Tam na wałach, oświetlonych setkami pochodni, odbyła się uroczysta procesja ekspiacyjna, mająca na celu przebłaganie Najświętszej Marii Panny za wyrządzonej Jej zniewagę. Na zakończenie procesji ks. biskup Kubina wygłosił podniosłe kazanie, w którym podał wiernym do wiadomości, że rząd niemiecki obiecał już oficjalnie ukarać surowo winnych dopuszczenia się ohydnej napaści na Najśw. Marię Pannę. Zwrócił jednak ks. biskup uwagę na to, że są w Niemczech masy członków ruchu neopogańskiego, którzy w wystąpieniach swych godzą stale w uczucia katolickie każdego Polaka. Mówił w końcu ks. biskup o związku, jaki łączy od wieków Matkę Boską Częstochowską z Polską. „Jest przecież Królową Korony Polskiej — mówił dostojny kaznodzieja — i dla tego wdzięczny Naród Polski gotów jest każdej chwili stanąć w Jej obronie”.

Wspaniała ta manifestacja katolickich uczuć Narodu Polskiego była najlepszą odpowiedzią na prowokacyjne zachwałstwa niemieckie. (j. pat.)

Wymierający zachód?...

W dyskusji, toczącej się nad depopulacją Francji, zabrał głos Paweł Reboux. Zdanie jego wzbudziło pewną sensację swą oryginalnością, Reboux bowiem twierdzi, że nieprawdą jest, jakoby Francja się wyludniała. W książce swej „Attentions aux enfants” (Zwróćcie uwagę na dzieci) danymi statystycznymi z lat ostatnich stwierdza pewien, dość minimalny, przyrost: Od r. 1926—31 ludność wzrosła o 1 milion, zaś od r. 1931—36 o 508.461 jednostek. Wielki przyrost naturalny nazywa Reboux „nadprodukcją ludzi”; w państwach o wielkim przyroście jest przede wszystkim nadmiar robotników i ludzi, oczekujących na posady, których nigdy nie otrzymają, tym samym więc wzrost bezrobocia i pogorszenie się stanu gospodarczego kraju. Wioski francuskie wyludniają się nie z powodu depopulacji kraju, lecz z powodu ciężenia ludności wiejskiej ku miastom. Paweł Reboux zastrzega się jednak, że nie jest zwolennikiem małżeństw o nielicznym potomstwie. Rodziny o licznych potomstwie są konieczne, lecz aby do zwiększenia się liczby potomstwa doprowadzić, trzeba przede wszystkim stworzyć lepsze warunki gospodarcze.

Przeciwko tym tezom wystąpił generał Borie, prezes związku zwalczającego depopulację. Gen. Borie twierdzi, że niebezpieczeństwo depopulacji Francji jest naprawdę groźne. Niestudne jest twierdzenie, jakoby wzrost ludności wywoływał upadek dobrobytu kraju. Zaprzeczeniem tego twierdzenia jest Austria, gdzie obok braku przyrostu naturalnego widać pogorszenie się sytuacji ekonomicznej.

Tego samego zdania jest większość statystyków.

Sytuacja groźna w dziedzinie populacyjnej wytworzyła się nie tylko we Francji, lecz także i w Niemczech. Tam położenie jest wprost fatalne. Jak stwierdza „Völkischer Beobachter”, na 22 miliony dorosłych (do liczby tej „V. D.” dolicza zawsze dorastającą młodzież) Polska posiada 12 milionów dzieci. W Niemczech natomiast na 49.568 tys. dorosłych przypada 15.794 tys. dzieci. A więc kiedy stosunek dorosłych i dorastającej młodzieży Niemiec i Polski przedstawia się mniej

więcej jak 2,5:1, to stosunek dzieci — prawie jak 1:1. Liczba więc dzieci polskich dorównuje niemal liczbie dzieci Niemiec, gdzie jest o dwa i pół raza więcej dorosłych.

A w Anglii? — Jeszcze gorzej. Przytoczę tu kilka wyjątków z felietonu Adolfa Nowaczyńskiego p. „Mane, Tekel, Ufarisim”:

„W trójkrólestwie: 16.500.000 mał-

żeństw bezdzietnych. Miliony złych, wściekłych, zwariowanych starych panien. Ponieważ przeciętnie Anglicy żyją do 60 lat i ośmiu miesięcy, więc moc też starych jegomościów i starych ladies czyli babów małżonek nababów.”

„Anglia Wszchemożna na 20 miejscu w przyroście ludności, tuż obok zamierających: Francji i Czechosłowacji. Skleroza rasy. Współczynnik rozrodczy 0.734. Deficyt. W roku 1920 urodziło się jeszcze 957.782, w roku 1924 jeszcze 598.084, w roku 1928 już tylko 200.422. A rok 1936? Katastrofa. Dno upadku. Beznadziejnie! Jeżeli tym tempem pójdzie dalej, to w roku 2036 ludność trójkrólestwa (Lord People) wynosić będzie 5 i pół miliona.”

Tak więc w czasie kiedy obserwujemy przyrost naturalny wśród narodów słowiańskich, — wśród narodów germańskich widzimy depopulację.

Czyżby Zachód zamierał?...

I. welm.

Szwecja zbroi się na morzu

Specjalna komisja do spraw morskich przedłożyła rządowi szwedzkiemu opracowany szczegółowo plan dozbrojenia Szwecji na morzu. Zgodnie z tym planem mają być wybudowane w latach 1938—1942 trzy krążowniki opancerzone o pojemności 8000 ton każdy, cztery łodzie podwodne dla obrony wybrzeży i trzy kontrtorpedowce. Okręty te mają być wykonane na stoczniach szwedzkich.

Za za granicy mają być sprowadzone szybkobieżne łodzie motorowe z wyrzutniami torpedowymi w liczbie dwunastu. Koszty tego planu rozbudowy marynarki szwedzkiej obliczono na 180 milionów koron.

Wypełnienie programu uważane jest za konieczne ze względu na to, że już w przyszłym roku 36.000 ton okrętów wojennych dotychczasowych należy właściwie skreślić z listy okrętów aktywnych jako przestarzałe i nie nadające się do służby. Poza tym komisja uznała za konieczną budowę dwóch nowych torpedowców oraz przeniesienie na wody zachodnich brzegów Szwecji dwóch krążowników, kilku kontrtorpedowców i łodzi podwodnych, które były dotąd stacjonowane u wybrzeży południowo-wschodnich.

Jak z tego widać, Szwecja pragnie zabezpieczyć swe wybrzeża od strony Niemiec.

Przy schorzeniach sercowych i naczyń krwionośnych zwłaszcza u osób starszych stosowana rano na czczo szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa oddaje znakomite usługi. Zał. przez lek. Tg 21 502

Siewcy zepsucia

100.000 Żydów w Polsce utrzymuje się z handlu żywym towarem

Tygodnik „Co słycać?” zamieścił rewelacyjny artykuł, poświęcony udziałowi Żydów w handlu żywym towarem, stręczycielstwa do nierządu i pornografii. Sprawa ta jest tak ważna, że mimo drastyczności tematu musimy ją poruszyć na łamach dziennika i przytoczyć niektóre szczegóły tego ohydneho procederu.

Artykuł w tygodniku „Co słycać?” oparty jest na poważnych źródłach. Oto w archiwach sądów karnych na terenie b. zaboru austriackiego i rosyjskiego, znajdują się akta spraw karnych, dotyczących 163 wypadków handlu żywym towarem, w ścisłym tego słowa znaczeniu, to znaczy wypadków sprzedawania kobiet do domów publicznych w krajach zagranicznych i zamorskich. Akta te dotyczą okresu od roku 1894 do 1935. W omawianych 163 sprawach karnych o handel żywym towarem, było 997 osób obwinionych i podejrzanych, a w tym 988 Żydów i 7 chrześcijan i wychrzców.

W omawianym okresie od roku 1894 do 1935 wpłynęło do sądów na obszarze dzisiejszej Rzeczypospolitej 32.298 spraw dotyczących utrzymywania tajnych domów publicznych, stręczenia kobiet, nieletnich dziewcząt itp. uprawianego jako zawód główny lub poboczny, względnie doraźny w celu osiągnięcia korzyści materialnej.

Spośród owych 32.298 spraw karnych osądzono ostatecznie 16.465 spraw, a zawieszono i odroczone naj-

częściej wskutek ukrycia się winnych 15.833.

W 16.465 sprawach oskarżonych było 123.641 osób, a wśród nich 1952 chrześcijan i 121.689 Żydów. Ponieważ wśród tego rodzaju przestępców jest wielu recydywistów, z owej cyfry trzeba by skreślić 30 pct na tę kategorię. Z drugiej jednak strony, gdyby doszło do formalnego osądzenia zawieszonych i odroczonych spraw, liczba owa uległaby wydatnemu zwiększeniu.

„W każdym razie — pisze „Co słycać?” — można spokojnie przyjąć, że mamy dzisiaj w Polsce co najmniej 100 tysięcy Żydów, którym bądź już dowiedziono sadowie stręczycielstwo do nierządu, uprawiane zawodowo lub przygodnie, bądź też są poszukiwani przez policję i sądy jako podejrzani o to”.

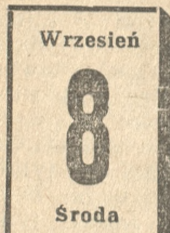
Poza tym Żydzi zajmują się eksploatacją pornografii, zorganizowaną międzynarodowo. Wreszcie poważnym źródłem deprawacji jest wyznaczona piosenka kabaretowa. W ciągu kilku ostatnich lat ustalono 91 wypadków produkowania tego rodzaju sprośnych i wyznaczonych piosenek kabaretowych. Autorami tych obscurnych „piosenek” w 89 wypadkach okazali się Żydzi, wśród których kilku było chrześcijan. Na 32 zbadanych wypadków produkowania pornograficznych skeczów i fraszek scenicznych, autorami okazali się w 14 wypadkach stuprocentowi Żydzi, a w 11 wypadkach mieszający.

Fakty te mówią same za siebie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Narodzenie N. M. P. i Piotra klaw.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Radosławy | Sobieboła

Słońca: wschód 5,14, zachód 18,26
 Długość dnia 13 godz. 12 minut
 Księżyc: wschód 9,25, zachód 19,12
 Faza: 4 dzień po nowiu



Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościągcy: 15-60 i 28-36
 Posażki taksówkowe: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jez. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marek Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Poczł. biuro zleceń: 49-28 Zegarynka: 07. Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

W Warszawie: poziom: -0,16 m. temper.: +19,0

KRONIKA MIASTA POZNAŃ

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 września 1927 r.

Przed II Izba Karną Sądu Okręgowego w Poznaniu rozpoczął się wielki proces polityczny o przygotowanie zdrady stanu przeciw osławionemu Alfredowi Bemowi na czele i 11 towarzyszy, członkom zachodniej partii komunistycznej, działającej na terenie Poznania i okolicy. Rada Miejska zgodziła się na projekt Magistratu, dotyczący zaciągnięcia nowej pożyczki w wysokości 5 milionów złotych w zlocie, na cele budowy domów mieszkalnych.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 7 września 1837 r.

W miesiącu sierpniu stwierdzono w Kepnie, pierwsze w obwodzie regencji poznańskiej, wypadki cholery azjatyckiej. Zachorowało 6 osób, z których 5 umarło. Gazety zaznaczyły, że zaraza dotknęła jednakże cztery osoby znane z wielkiego opilstwa. W tym samym czasie w powiecie krobskim zachorowała na cholere jedna osoba, która zdołano uratować.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Pielgrzymka na Jasną Górę.** Dziś rano o godz. 9, po wysłuchaniu mszy św. w intencji pielgrzymów o szczęśliwą podróż przy grocie Matki Boskiej z Lourdes na dziedzińcu kościoła św. Marcina, wyruszyła w procesji na dworzec pielgrzymka, urządzona przez stow. „Pomoc Rodzina” wspólnie ze związkami „Caritas”, na święto Najśw. Marii Panny do Częstochowy. W pielgrzymce bierze udział około 500 osób z Poznania i Wielkopolski. Przewodzi ją dyrektor archidiecezjalnego związku „Caritas”, ks. J. Krajewski. Powrót do Poznania nastąpi w czwartek 9 bm. o godz. 21.34. (pt)

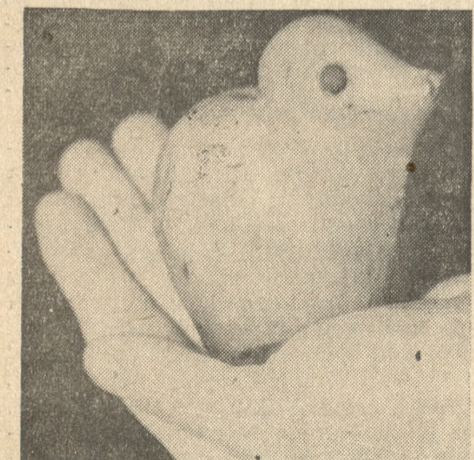
— * **Ku czci Matki Boskiej Bukowskiej.** W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się wielki odpust w Buku. Program jest następujący: w sobotę o godz. 17 nieszpory z procesją i kazaniem; w niedzielę o 6-ej rano odsłonięcie obrazu, wystawienie Najśw. Sakramentu, jutrznia i I msza św. Następnie msze św. o godz. 7.30, 8.30, 9.30. Suma z procesją wokoło kościoła o 11.30. O godz. 16 nieszpory z procesją i zakończenie odpustu. Przyjmowanie pielgrzymek od wczesnego rana przy figurze św. Stanisława na Rynku, pożegnanie pielgrzymek po niesporach przed farą. Przez całą oktawę po odpuście nabożeństwa poranne odprowadzają się będą przed cudownym obrazem. (bm)

— * **Tradycyjna pielgrzymka Dzieci Marii do obrazu Matki Boskiej do kościoła Bożego Ciała wyruszy jak rok rocznie w środę, 8 bm. o godzinie 4,30 rano z kaplicy Zakładu św. Józefa. (o)**

OSOBISTE

— * **Ślub.** W ub. sobotę 4 bm. w kościele św. Rocha na Miasteczku pobłogosławił O. Szopiński T. J. w asyście O. Bo-

Kurcze z nieprawdziwego zdarzenia



Zabawny okaz jabłka przyniosła do redakcji p. Lesława Gramlewiczowa (ul. Polna 3). Jabłko to nabyte na targu jeżyckim, do złudzenia podobne jest do małego kurczątka, tym bardziej, gdy z ziarnek pieprzu zrobiono mu oczy.

Łódź z kilkunastu pasażerami wyróciła się na Warcie

Sieraków. (sf) W ub. niedzielę po godz. 10 wracała większa grupa ludzi z kościoła, którzy musieli przepłynąć się promem przez Wartę. Prom obsługiwany jest przez 3 ludzi, do tego powołanych, a o ile jest mało ludzi albo nie ma wozów do przewożenia, wówczas przewozi się ludzi łodziami.

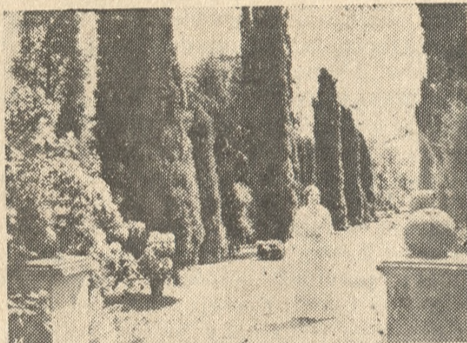
Wypadek zrzucił, że w krytycznym momencie prom znajdował się na środku Warty przewożąc ludzi i wozy w stronę Sierakowa. Grupa chciała się przepłynąć przez Wartę i nie chcąc czekać za promem samowolnie około 15 ludzi wsiadło do łodzi, a sterował jakiś mężczyzna, nie znający oczywiście prądu, rzeki.

W pewnej chwili łódź uderzyła o

prom, a następnie dostała się pod łańcuch i się przewróciła. Wszyscy pasażerowie łodzi wpadli do wody. Powstał niebывалы крик, wołania o ratunek, niektóre niewiasty na promie pomdlały. Kilku mężczyzn rzuciło się do wody, aby ratować tonących. Rozgrywały się wstrząsające sceny, gdyż w łodzi znajdowało się kilku nieletnich dzieci. Z wielkim narażeniem życia uratowano jednak wszystkich.

Przypuszczając należy, że po tym wypadku miarodajne czynniki przyspieszą budowę nowego mostu na Warcie i w ten sposób uchronią ludzi od niebezpieczeństwa utonięcia. Jak wiadomo, dawniejszy most drewniany w tym miejscu spłonął blisko rok temu.

TAJEMNICA STAREGO ZAMKU



zdjęć w atelier, szybką i pełną emocji artystów.

Film ten cieszy się na całym świecie wielkim powodzeniem, niewątpliwie i w Poznaniu powodzenie będzie ogromne!

Z niebывалым zainteresowaniem oczekiwana premiera filmu „TAJEMNICA STAREGO ZAMKU” odbędzie się jutro w środę, dnia 8-go września w kinoteatrze „Słońce”.
 ng 48 933

rowicza związek małżeński pomiędzy kieroikiem programowym Rozgłośni Poznańskiej, dr. Zygmunt Falkowskim i Włodzimirą Pajzderską, bratanicą i wychowanką przemysłowca poznańskiego p. Edwarda Jarosza i żony jego Heleny z Pajzderskich. Po ceremonii ślubnej odprowadzona została msza św. na intencję nowożeńców.

PODZIĘKOWANIA

— * **Instytut „Caritas”** składa serdeczne „Bóg zapłać” firmie K. Przybyła w Poznaniu, która z okazji 25-lecia istnienia przedsiębiorstwa złożyła 500 zł w gotówce oraz 1000 funtów boczku świętego do rozdziału między najbardziej potrzebujących wszystkich parafii miasta Poznania. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Obrazy śp. Józefa Męcina-Krzesza wysłano do Warszawy.** W związku z odbywającym się we Warszawie Międzynarodowym Kongresem Przeciwalkoholowym oraz urządzoną z tej racji wystawą wysłano do Warszawy dwa cenne obrazy śp. Józefa Męcina-Krzesza, a mianowicie „Przekleństwo” i „Alkoholicy w szpitalu św. Anny w Paryżu”. Obrazy te, będące własnością żony artysty, pozostają jako depozyt w Muzeum Wielkopolskim. (jr)

— * **Remont frontowej fasady Biblioteki Raczyńskich.** Wczoraj rano rozpoczęto przed gmachem Biblioteki Raczyńskich ustawić rusztowania, celem przeprowadzenia gruntownego zewnętrznego remontu gmachu biblioteki. Fasady frontowe zostaną oczyszczone z brudu i kurzu, gdzie tego potrzeba otynkowane i świeżo pomalowane. Ostatnie odnowienie wykonano 12 lat temu. Prace potrwać 5 do 6 tygodni. (pt)

— * **Łowiec Wielkopolski.** Konkursy wyzłów dowodnych Łowca Wielkopolskiego oraz Klubu Hodowców Wyzła Niemieckiego w Warszawie odbędą się w dniach 13 i 14 września na terenach Fundacji Zakładu Kórnickie w Kórniku. Punkt zborny w dniu 13 bm. o godz. 8.30 w Hotelu Elmana w Rynku w Kórniku. Łowiec Wielkopolski uprasza swych członków i sympatyków o jak najliczniejszy udział. Zgłoszenia wyzłów kierować można do sekretariatu Łowca Wielkopolskiego w terminie do dnia 10 bm.

— * **Niechlujstwa u rzeźnika w Starolecie Wielkiej.** Z kół naszych Czytelników zwracają uwagę na nieporządky, jakie panują w warsztacie rzeźnika p. M. K. w Starolecie Wielkiej. Z miarodajnego źródła doniesiono nam, że na panujące nieporządki zwracano już uwagę w pismach do Zarządu Gminy, Starostwa Powiatowego, a nawet Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie te jednak skargi nie odniosły pożądanego rezultatu. Podobno p. K. pracuje wybitnie w organizacjach „sanacyjnych”.

ROZNE

— * **Nie tracą nabytych praw.** W związku z realizacją ustawy o ustroju szkolnictwa zawodowego powstało w Poznaniu kilka liceów zawodowych. M. in. zamiast Wyższej Szkoły Budowy Maszyn utworzone zostały liceum mechaniczne i elektryczne, w miejsce natomiast Państwowej Szkoły Budownictwa i Mierniczo-Melioracyjnej powstały licea: budownictwa, melioracyjne i drogowo-wodne. Należy zaznaczyć, że dotychczasowi słuchacze Wyższej Szkoły Budowy Maszyn, jak i Państwowej Szkoły Budownictwa i Mierniczo-Melioracyjnej nie tracą nabytych w tych uczelniach uprawnień. (zd)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Awantura pijacka na ul. Mostowej.** Niezwykłą awanturę pijacką urządziło w niedzielę rano na ul. Mostowej pewne „rozbawione towarzystwo”. Po obfitej całonocnej libacji imieninowej, podchmieleńcy osobnicy wybiegli o godz. 4 rano na ulicę urządzając awanturę. Przeróżne krzyki i hałasy kobiet zbudziły mieszkańców całej niemal ulicy Mostowej. Mimo, że całe „rozbawione” towarzystwo awanturowało się blisko dwie godziny, nie zjawił się patrol policyjny, który by uspokoił awanturujących się. (jr)

— * **Zamachy samobójcze kobiet.** Ubiegłej nocy na ulicy Jasnej targnęła się na życie trując się lyzolem, Janina Woźniak, mieszkająca przy ul. Kolejowej 8. Desperatce udzieliło pierwszej pomocy lekarskiej Pogotowie Ratunkowe (66-66) i przewiozło ją do szpitala miejskiego. — Dziś rano usiłowała popełnić samobójstwo i zatrula się esencją octową 22-letnia Zofia Kłodziejczak z Kiekrza. Samobójczyni, której stan jest ciężki, udzieliło pomocy przywołane do Kiekrza Pogotowie Ratunkowe (66-66) i przewiozło ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Przyczyny obu zamachów samobójczych nie zostały na razie ustalone. (kl)

— * **Napad nocny na mieszkańca przytułku.** Przed kilku dniami napadnięto nocą w pobliżu wiaduktu kolejowego na Zawadach mieszkańca miejskiego domu noclegowego na Zawadach, p. Juliana Goderskiego. Po przejściu pod wiaduktem zaczepiło p. Goderskiego trzech osobników, z których jeden uderzył go kilkakrotnie w twarz, żądając wydania pieniędzy. Gdy p. Goderski odmówił wydania posiadanych pieniędzy, napastnicy znęcali się nad nim tak długo, aż wydał on posiadane pieniądze w kwocie 6,20 zł. — Za zbiegłymi napastnikami wszczęto pościg, dzięki któremu zdołano ich w dniu wczorajszym ująć. Ustalono, że napadu dopuścili się trzech mieszkańcy domu noclegowego na Zawadach: 28-letni Tadeusz Musiałkiewicz, 19-letni Józef Rybicki i 32-letni Jan Szymczak. Wszystkich napastników odstawiono do dyspozycji sądu, gdzie ich osadzono w areszcie. (kl)



Za 8,80 zł pojechać można — do Warszawy. Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Poznaniu organizuje 2-dniowy pociąg popularny z Poznania do Warszawy z okazji I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego i międzynarodowego meczu piłkarskiego Dania — Polska. Odjazd w sobotę dnia 11. bm. o godz. 22.45, powrót we wtorek, 14. bm. o godz. 6.47. Bilety nabywać można w kasach kolejowych oraz w biurach podróży: Orbis i Wagons-Lits/Cook w Poznaniu. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa w promieniu od 20—150 km. Pociąg zatrzymuje się na stacjach Września i Strzałkowo.
 Do Wolsztyna na „Targi owocowe”. Dnia 19. bm. Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje pociąg popularny do Wolsztyna na „Targi Ovocowe”. Cena biletu 3,40 zł.
 zg 1925

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
 Ng 46 497

Do szkolnictwa śląskiego

Wizytator szkół średnich Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. Adam Ferens został przeniesiony na takie samo stanowisko do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Biżuterie w policji.** W wydziale śledczym policji poznańskiej na Placu Wolności znajduje się fotografia biżuterii obłożonej aresztem. M. in. jest tam kolia z szafirem i diamentami, broszka z szafirem i diamentami, pierścionek damski z trzema brylantami, pierścionek męski z perłą i brylantem i pierścionek męski z brylantem. — W komisariacie III przy ul. Krzyżowej na Wildzie, znajduje się rozpoczęta robótka włóczkowa (swetr) i małe nożyczki. Znalazione na Rynku Wildeckim. (kl)

Składki i pokwitowania

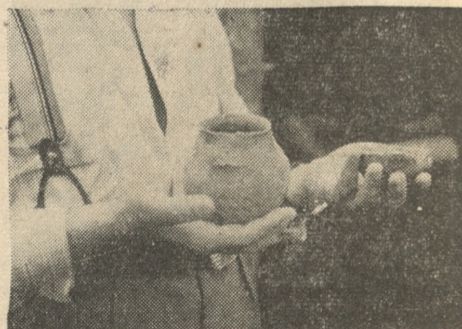
W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
 Na chleb św. Antoniego: W. F. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 2.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 23.— złote.
 Na pomnik Serca Jezusowego: T. D. 5.—, W. F. w myśl odezwy w „Kurjerze Poznańskim” 1.—, Adam Szydłowski, Wroniecka 4, 10.—, Maria Mainuschowa 1.—, J. F. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 5.—, Paula Michałowska w myśl odezwy 5.—, N. N. 50.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 305,80 zł.

Z pomorskiego Biskupina

Toruń (z). Donosiliśmy już o odkryciu grodziska łuzycyckiego z wczesnej epoki żelaznej w Kamieńcu nad Wisłą w pow. toruńskim. Obecnie podajemy ilustrację ogólnego widoku terenów wykopaliskowych:



oraz ilustracja naczyń i czerpaka ceramicznych „łuzycyckich”.



Ostatnio zwiedził grodzisko łuzycyckie z wczesnej epoki żelaznej pod Kamieńcem, w pow. toruńskim, woj. Raczkiewicz w towarzystwie pomorskiego konserwatora zabytków mgr. Chyczewskiego i kustosa dra Kusztelkiego. Woj. Raczkiewicz udzielił kierownikowi ekspedycji wykopaliskowej mgr. Jackowi Delecie subwencję w takiej wysokości, że prace zostaną ukończone jeszcze w bież. sezonie.

Następnie w Muzeum Miejskim w Toruniu odbędzie się wystawa, poświęcona Kamieńcowi. (z)

Butny Niemiec lżył naród polski

Wąbrzeźno. (Tel. wł.). Obywatel niemiecki Walter Gründer, mieszkały stale w Jabłonowie, będąc w dniu 28 marca br. w Książkach, w powiecie wąbrzeskim, miejscowości zamejskiej, przeważnie przez mniejszość niemiecką, w stanie podchmielnym lżył naród polski, używając w języku niemieckim tak plugawych słów, że ich niesposób powtórzyć.

Obecnie butny niemiasek stanął za kratkami przed Sądem Okręgowym w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie. W trakcie rozprawy oskarżony Gründer tłumaczył się wykrętnie, że był kompletnie zamroczony alkoholem i nie zdaje sobie sprawy z tego, co mówił. Powołani na rozprawę świadkowie udowodnili, że oskarżony zdawał sobie sprawę z czynu, jakiego się dopuścił, a w szczególności św. Wąszewski zeznał, że osk. między innymi wyraził się „Czekajcie zaś... polaczki, jutro będzie Hitler w Warszawie w odwiedzinach”. W wypowiedzeniu tym dopatrzył się p. prokurator pogroźki wobec Polaków. W swym przemówieniu p. prokurator zobrazował prowokacyjne zachowanie się Niemców na Pomorzu w ogólności, a w pasie granicznym w szczególności, domagając się surowej kar ypo myśli art. 152 k. k.

Sąd po dłuższej naradzie wydał wy-

rok, mocą którego uznaje się osk. Gründera winnym lżenia narodu polskiego w miejscu publicznym i za to skazuje się go na karę aresztu przez 5 miesięcy i 20 zł kosztów sądowych. Oskarżonego bronił p. mec. Balcerski z Wąbrzeźna. (stm)

Przed mistrzostwami jeździeckimi Polski

Już w końcu bież. miesiąca miasto Gniezno będzie miało nieładną atrakcję. Odbędzie się bowiem tutaj VII mistrzostwa jeździeckie Polski, połączone z konkursami hippicznymi Gnieźnieńskiego Twa Jeździeckiego. Jesienny meeting jeździecki w Gnieźnie potrwa tym razem od 30 września do 5 października rb.

Jak wiadomo, mistrzostwa jeździeckie Polski w Gnieźnie wylonią na rok 1937 mistrzów i wicemistrzów w następujących działach jeździeckich: w konkursie ujeżdżania, w konkursie w skokach przez przeszkody i we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego.

Ostatnie mistrzostwa jeździeckie Polski, które odbyły się rok temu w Lublinie, dały następujących mistrzów i wicemistrzów: w konkursie ujeżdżania mistrzem został mjr dypl. Lewicki, wicemistrzem rtm. Kulesza i rtm. Szenk. Mistrzem w konkursie w skokach przez przeszkody został rtm. Tadeusz Sokolowski, wicemistrzami kpt. W. Biliński i mjr dypl. Le-

Wielki pożar domu mieszkalnego

11 rodzin bez dachu nad głową

Srem. (su) Wczoraj około północy wybuchł groźny pożar w majątności Gaj, własność p. Ireny Grąpczewskiej.

W płomieniach stanął duży dom mieszkalny, długości 35 m, szerokości 11 metrów, zajęty przez 11 rodzin robot-

ników dominialnych. Ogień powstał z zbliziej nieustalonych przyczyn w jednej z ubikacji na strychu i szybko rozprzestrzenił się natrafiając na łatwopalny materiał, jak drzewo, torf, węgle i zboże. Płomienie objęły całą górną kondygnację domu.

W ostatniej chwili zdołano uratować z płonącej skrytki na piętrze 20-letniego Koniecznego, który pogrążony we śnie stracił już przytomność z powodu zaccadzenia dymem.

W jednym z mieszkań parterowych znajdowały się zwłoki śp. Wojciecha Rochowiaka. Rozszalały żywioł wnet wdarł się do izby i zanim rodzina ochłonęła z przerażenia, zagroził drogę przez drzwi. Musiano więc rozewrać okno i przez nie wyciągnęto na zewnątrz trumnę wraz ze zwłokami i złożono ją w bezpiecznym miejscu. Scena ta wywarła przygnębiające wrażenie.

Na miejsce pożaru przybyło autopogotowie straży pożarnej ze Sremu oraz sikawki z Błociszewa i Krzyżanowa.

Akcja ratunkowa była utrudniona z powodu braku dostatecznej ilości wody, którą musiano dowozić beczkowozami z większej odległości. Część mebli z mieszkań na parterze uratowano, jedynie robotnikowi Marciniakowi splonęło całe urządzenie domowe wraz z odzieżą. Poza tym płomień zniszczył doszczętnie dobytek wszystkich mieszkańców, znajdujący się na strychu, m. i. przeszło 200 centnarów żyta i kilkadziesiąt centnarów innych zbóż.

Straty pogorzalców są wielkie, gdyż tylko dwóch z nich było ubezpieczonych. Wszyscy oni mieszkają i nocują na dworze.

p. Otulakowskiego. Na miejsce pożaru zjechały Straże Pożarne ze Wrześni i Strzałkowa, którym po blisko 3-godzinnej walce z rozszalałym żywiołem udało się pożar umiejscowić. Nadmienić należy, że wobec blisko znajdujących się zabudowań, akcja ratunkowa ograniczała się przede wszystkim do umniejszenia pożaru. Ze spalonych obiektów nie udało się formalnie nic uratować. Straty właściciela i dzierżawcy pokrywa ubezpieczenie, natomiast pomocnik piekarski Sylwester Szymański nie był ubezpieczony. Spaliły się na jego szkodę 2 ubrania, płaszcz, trzewiki i bielizna.

Z POMORZA

— * GRUDZIADZ. W związku z silnymi opadami w górach, Wisła przybrała bardzo znaczenie.

— Odbyła się w niedzielę wycieczka autobusowa do Biskupina, zorganizowana przez grudziądzki oddział P. T. K. Wycieczka, składająca się z 32 osób zwiedziła Targi Pałacowe w Żnime, a w drodze powrotnej pałac w Lubostroniu pod Łabiszynie. (zn)

— * TORUŃ. Dyrektor Gimnazjum im. Kopernika prof. Moese został mianowany wizytatorem szkół średnich Kuratorium O. S. Pom.

— W Toruniu utworzono szereg nowych szkół, a m. in. Liceum Handlowe przy pl. Bankowym i Ginn. krawieckie przy ul. Strumykowej. Poświęcenia nowego gmachu dokonał ks. prał. Ziemiński z bazyliki św. Jana.

— W Grębocinie pod Toruniem spaliły się zabudowania gospodarcze p. Aleksandra Kurpińskiego. Pożar powstał od zapalenia się sadzy w kominie. Straty wynoszą ok. 6.000 zł.

— Pod koniec miesiąca rb. odbędzie się „Dzień kolejarza”, na który zapowiedziano swój przyjazd ok. 2.000 uczestników. Impreza jest związana z szeregiem zawodów sportowych.

— Do Konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego został zaangażowany znakomity polski skrzypek p. Waclaw Niemczyk, przebywający dotychczas stale za granicą. (z)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Porucznik w stanie spoczynku Wacław Netfik i Irena Lindnerowa z domu Pausch; reżnik Franciszek Konwiński i fryzjerka Jadwiga Goździewiczówna; bileter Marcin Borowczak i Franciszka Wilkoszówna; obuw. Feliks Książnikiewicz i Kazimiera Cendlakówna; robotnik Stanisław Czajka i Anna Wasiakówna; obuw. Leon Mchrzak i marszałka Marianna Piechowiakówna; tokarz w metalu Marian Perz i krawcowa Maria Wróbel, słusarz maszynowy Franciszek Kokikowski w Warszawie i Gertuda Lisiakówna, student wydz. prawnego Zbigniew Typprowicz w Bydgoszczy i Halina Wajnertówna; słusarz Józef Fabisch i Gertruda Schmidtchen; kupiec Stanisław Wyrwiński i Stanisława Bryłańska; strażnik graniczny Józef Dezor w Wolsztynie i Janina Wojciechowska; drukarz Herbert Juretzky i laborantka Irmgarda Kühnke; pomocnik dekarski Walenty Różański i Anna Bukowska w Żabikowie, pow. pozn.; inżynier rolnictwa Zbigniew Klupiec i Mariana Fokszowicz w Ławicy-wieś, pow. pozn.; Józef Strzelczyk i Magdalena Czajka w Miekowie, gm. Czerwonak, pow. pozn.; murarz Władysław Baranowski i Władysława Hein w Debińsku, gm. Steszew, pow. pozn.; nauczyciel Jan Janowski i Helena Ryterska w Chelmie. (z)

Zgony
Dnia 7 bm. zapisano następujące zgony: Jan Małecki, sekretarz sądu grodzkiego, 59 lat; Franciszka Torczyńska z domu Braun, wdowa, 73 lata; Józef Czajkowski, emeryt, kapielowy miejski, 86 lat; Stefan Szymczak, robotnik, 55 lat; Katarzyna Heilemann z domu Pieloszykówna, wdowa, 77 lat; Henryk Kaptur, 1 nies., 24 dni; Marianna Matysiakówna, hafciarka, 24 lata; Władysław Rajewicz, urzędnik ubezpieczeniowy, 59 lat; Ignacy Skrzypczak, robotnik, 30 lat.

Z WIELKOPOLSKI

— * CHODZIEŻ. W poniedziałek pomiędzy godz. 11 a 12 rzucił się 18-letni uczeń rzemieślniczy W. Kapuściński z Milcza pod pociąg, w pobliżu stacji Milcz. Zniechęcony trudniami życia młodzieniec w pozostawionym liście wspomina o swym zamiarze i dziękuje rodzicom za wychowanie i okazaną dotąd opiekę. Właściciele podłoża samobójstwa wyświeili niewątpliwie śledztwo. (mc)

— * GOSTYŃ. W ub. czwartek odbył się w Poniecu jarmark ogólny, na którym korespondent nasz zauważył dużą ilość straganów żydowskich, a co gorsza, byli tacy Polacy, którzy kupowali u Żydów! Sprawę odzyskania naszych jarmarków zrozumieli już wszystkie miasta w powiecie, jak Borek, Piaski, Krobica i Gostyń, który w ogóle wzywał się jarmarków ogólnych. A Poniec?! Sądymy, że chyba Żydzi byli tam po raz ostatni. (gp)

— * KEPNO. Nowy rok szkolny zapoczątkowano nabożeństwem w kościele parafialnym.

— Od wydobycia się iskiej z lokomotywy powstał pożar u gospodarza p. A. Wittka w Goli i strawił stodołę i oborę, żyto omłócone i niemiłocenne, kilka centnarów słomy, młockarnie, siewkarke. Straty wynoszą około 4 tys. zł.

— W Kaliszkowicach pow. Kepno spalił się dom mieszkalny z drzewa. Przy ratowaniu dobytek żona właśc. Klepaczowa odniosła tak poważne poparzenia, że umieszczono ją w szpitalu. Dom został niedawno wzniesiony i nie był jeszcze ubezpieczony.

— Na walnym zebraniu „Rolnika” w Rychtalu zdawał sprawozdanie prezes rady nadzorczej p. A. Długaszewski. Bilans streszcza się po oby stronach sumą 9.797,18 zł; czysty zysk wynosił 1.342,24 zł, z której to sumy przeznaczono 8 pet dywidendy, pewną kwotę jako gratyfikację dla zarządu, resztę przelano na fundusz rezerwowy. Obrót roczny wynosił przeszło 281 tys. złotych. Zarząd spółdzielni tworzą pp.: A. Długaszewski — prezes oraz R. Konrad i W. Bazak — członkowie; rada nadzorcza tworzą pp.: A. Długaszewski — prezes, J. Kotliński — wiceprezes, K. Szymala — sekr., J. Fidyka, M. Siecińska, J. Nowak, Fr. Grześniak, Fr. Kędziora i T. Ziechlarz — członkowie.

— Przykry widok przedstawiała obca młoda, około 15-letnia umysłowo chora dziewczyna, skacząca po ulicach miasta, za którą kroczyła cała gromada dzieci. Jakiś zwyrodnialec musiał na nieszczęśliwej dopuścić się gwałtu, bowiem obłąkana znajduje się w stanie brzemennym. Nieszczęśliwa winna zająć się miarodajne czynnikami.

— R. Trafarowa zbierająca suche gałazki w lesie państw. Kamola pow. Kepno, napadła jadłowita żmija, która owinawszy się o jej nogę ukąsiła ją. Pomimo rychłej pomocy lekarskiej, stan chorej jest niebezpieczny. (km)

— * KROTOSZYN. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Tow. Powstańców i Wojaków w Krotoszynie w dniu 5 bm. wybrano zarząd, który tworzą pp.: Stanisław Sekowski — prezes i skarbnik Ignacy Gmur — wiceprezes, M. Jeliński — sekretarz, Michał Jańczak — zastępca sekretarza, Adam Olszewski — komendant. Towarzystwu życzyć należy, by pod nowym kierownictwem raczyń pracowało i skupiało liczniejse grono członków.

— W niedzielę z okazji „Tygodnia Obrony

Przeciwpożarowej” odbyła się kwesta uliczna i alarm miejscowej straży pożarnej.

— Kronika policyjna notuje wzrost przestępczości także wśród małoletnich. I tak, systematycznie kradzieży zboża na szkole Heleny Germażikowej w Krotoszynie, dokonywali małoletni Wiktor i Maria Piątkowscy. Wynieśli oni w małych płóciennych woreczkach około 7 ctr. zboża, łącznej wartości 85 zł. 16-letni Eugeniusz Hermann z Kalisza dopuścił się kradzieży zegarka na szkole Ludwika Frałi z Krotoszyna. Złodzieja przytrzymał. Stolarzowi Antoniemu Gulczyńskiemu z Krotoszyna skradziono 12 desek wartości 40 zł. Policja wytropiła sprawcę tej kradzieży w osobie Franciszka Sosińskiego, Robotnikowi Janowi Skaleckiemu w Krotoszynie skradziono lampę rowerową „Dynamo” wartości 30 zł. Za popelnienie tej kradzieży przytrzymał go niej. Jana Schönfelda z Lutogniewa. (jk)

— * LESZNO. Doroczny kiermasz sokoli u dał się w całej pełni. Piękna pogoda sprzyjała imprezie nadzwyczajnie.

— Rozpoczął się tu „Tydzień Ochotniczych Straży Pożarnych”. Odbył się alarm ćwiczebny oraz urządzono kwestę publiczną. Na następną niedzielę zapowiedziano szereg ciekawych imprez.

— Rozgrywka w piłkę nożną o mistrzostwo klasy „A” między Sokolem a Polonia II zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Sokół wystawił drużynę z kilkoma rezerwowymi. Bramki strzelił, dla Polonii Martyna i Dals — dla Sokola Prządka i Łuczak. (rl)

— * OBORNIKI. Członkowie „Jungdeutsche Partei” mający styczność z dziećmi niemieckimi nakazują im aby na ulicy i w składach polskich używały jedynie języka niemieckiego. Wprost przeciwnie postępują Polacy, którzy będąc w towarzystwie choćby jednego Niemca, chętnie popisuja się swą znajomością niemieckiego.

— W Katedrze Łódzkiej otrzymał w tych dniach święcenia kapłańskie ks. Brzóska z Obornik, odprowadził prymicie w Ostrowie, a pierwszą uroczystą sumę w kościele parafialnym w Obornikach.

— W kościele parafialnym odbyły się trzydniowe rekolekcje dla pań. Nauki wygłaszał ks. wik. Antoni Helka.

— Z okazji 15 rocznicy istnienia KS „Sparta” odbędzie się w Obornikach 11 i 12 bm. międzynarodowy mecz piłki nożnej między Tennis Klubem „Borussia” — Berlin a „Sparta” obornicka.

— Leon Słotka z Kaziopola jadąc rowerem w pewnym momencie został całą siłą rozpedu wyrzucony na szosę wskutek czego doznał wstrząsu mózgu i ogólnego potłuczenia ciała.

— Doroczna uroczystość organizacyjną z okazji święta Patronki uczciło Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej uroczystym nabożeństwem. Wicczorem odbyła się akademія. (sto)

— * OSTRÓW. Duże poruszenie wywołało tu aresztowanie długoletniego b. dyrektora tut. spółdzielni kredytowej Kasy Pożyczkowej Skrzetuskiego. Kasa Pożyczkowa popadła w trudności. Na tegorocznym walnym zebraniu wykazała spółdzielnia ponad 400 tys. strat. W dniach ostatnich prokurator i sędzia śledczy z biegłymi przeprowadzili szczegółową rewizję w lokalach spółdzielczych. Obecnie władze śledcze zarządziły aresztowanie b. dyrektora.

— Cena maksymalna za 1 kg chleba żytniego z 65 pet maki żytniej ustanowiona została z dniem 1 września na 33 gr.

— Na torze kolejowym przy ul. Parkowej przy stłaczaniu pociągów został przygnieciony przez parowóz kierownik parowozu Wrona Stanisław lat 40. Obrażenia okazały się na szczęście niegroźne. Rannego po opatrunku odstawiono do domu.

— * OSTRZESZÓW. Sad dyscyplinarny przy Województwie wydał wyrok uniewinniający kierownika tut. gazowni miejskiej p. Leonarda Bakowskiego. Na skutek tego p. B. objął urządowanie.

— Miejscowe Kolo Stronnictwa Narodowego przylacza się do pielgrzymki do Częstochowy w dniu 5 bm.

— W Kaliszkowicach splonął nowopobudowany dom p. Klapacza. Zona właściciela doznała przy tym tak poważnych poparzeń, że musiano przewieźć nieszczęśliwą do szpitala w Ostreszowie. (zo)

— * PLESZEW. W dniu 5 bm. na stadionie sportowym tut. pulku zostały rozegrane zawody lekko-atletyczne pomiędzy H. K. S. Jarocin a H. K. S. Pleszew. W zawodach zwyciężyła drużyna H. K. S. Pleszew zyskując 57 punktów, a drużyna H. K. S. Jarocin 40 punktów. W H. K. S. Pleszew wyróżnili się: Helwig Edm. i Graczyk Roman, a w H. K. S. Jarocin: Dolata Stanisław i Badura Jan. (n)

wicki. Mistrzem we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego rtm. Kulesza, wicemistrzami zaś rtm. Rojcewicz i por. Burniewicz.

Ponieważ do udziału w mistrzostwach uprawnieni są tylko jeźdźcy, którzy zajęli czołowe miejsca w krajowych i międzynarodowych konkursach hippicznych, do Gniezna zjadą poza znanymi już tutaj jeźdźcami z wiosennych zawodów gnieźnieńskich, zawodnicy z najdalszych stron całej Polski, aby reprezentować w Gnieźnie barwy swego pulku lub towarzystwa jeździeckiego. Tegoroczny jesienny meeting jeździecki zgrupował w Gnieźnie niewątpliwie całą rzeszę miłośników konia i sportu konnego.

Nadmienić jeszcze należy, że w niedzielę 3 października odbywa się do Gniezna zjazd gwiazdzisty Automobilklubu Polski, zakończony rozdaniem nagród na herbatce dancingowej Koła Ziemianek powiatu gnieźnieńskiego.

— * ROGOZNO. W mieszkaniu właściciela hotelu p. Tonna z Rogozna, dokonano kradzieży. Dwaj osobnicy, którzy w dniu tym nocowali u p. T. dostali się do mieszkania i skradli większą ilość bielizny i garderoby, po czym ułotnili się. Policja prowadzi dochodzenie.

— Z nowym rokiem szkolnym stanowisko dyrektora Państw. Gimnazjum im. Przemysława obejmuje p. dyr. Władysław Nalecz-Kisielewski, dotychczasowy dyrektor Seminarium Naucz.

— Ostatnio odbył się ślub długoletniej pracownicy Głównej Kasy Miejskiej p. Napieckówny z p. Franciszkiem Krzywińskim. (rf)

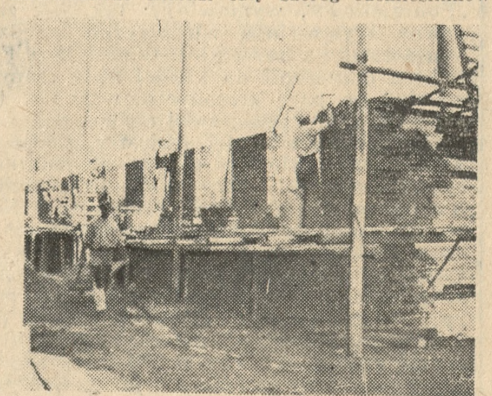
— * SWARZEDZ. W dniu 2 bm. sprowadzono do miejscowego posterunku P. P. pewną podejrzaną kobietę, która wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się do popelnionej 7 lat temu zbrodni. Oto kobieta ta nazwiskiem Antonina Skrzydlewska, zam. obecnie w Bedlewie pod Steszewem, podczas służby w pewnego państwa w Poznaniu, porodziła noworodka płci żeńskiej, które następnie zawięła w płaty, włożyła w kartonik i porzuciła w krzakach na Debinie. Dziwnym zbiegiem okoliczności, zbrodnia niesumiennej matki, popelniona w roku 1930 wyszła na jaw. Kobieta przewieziono do Poznania do dyspozycji prokuratora.

— W ub. czwartek odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Mariana Nurkowskiego zebranie spółdzielni samodzielnich stolarzy „Jedność”. Uchwalono szereg ważnych spraw, które spisano w regulaminie spółdzielni. Dalej omawiano sprawy zakupu sprzętu stolarskiego, propagandy i inne. Spółdzielnia otrzymała szereg zamówień. Liczba członków „Jedności” stale wzrasta i wyraża się obecnie cyfrą 58.

— * SREM. Do Sremu przybyli dwaj osobnicy w hułuckich strojach; niej. Michał Tomaszewski z Kut pow. Kosów i Hardek z Kosowa, którzy urządzili kilkudniową wystawę kilimów, kap i obrusów hułuckich w jednym z niezajętych składów w Rynku. W oknie wystawowym umieścili kartkę z napisem stwierdzającym, że przedsiębiorstwo jest polskie i chrześcijańskie o czym również zapewniali kupujących. Sprzedawali swe towary również w okolicznych wsiach i miasteczkach. Klientela, z którą dokonali na ca. 2.000 transakcji na raty, rekrutowała się przeważnie spośród urzędników i nauczycieli. Nabywców przekonanych, że ucziwie kupili towary u Polaków - chrześcijan, spotkała niespodzianka i zawód w chwili, kiedy otrzymali blankiety nadawcze P. K. O. celem spłacania rat, na których figurował właściciel konta Zyd Hersch Zeiger — wytwórnia kilimów — Kut. Społeczeństwo sremskie znowu zostało nabrane przez osoby podstawione prawdopodobnie przez Żydów.

— Zarządzeniem kuratorium szkolnego zostały utworzone w Państwowym Gimnazjum im. Gen. J. Wybieickiego dwa równoległe oddziały koedukacyjne pierwszej klasy. Wszystkich kandydatów, którzy złożyli egzamin wstępny z wynikiem dodatnim, przyjęto. (su)

— * WAGROWIEC. Zarząd Miejski przystąpił do budowy nowoczesnej rzeźni miejskiej kosztem 150 tys. zł. Prace sa w pełnym toku. Zatrudnienie znalazł cały szereg rzemieślników



Prace nad budową nowej rzeźni miejskiej są w pełnym toku

i robotników budowlanych, skutkiem czego nastąpiło pewne odprężenie w bezrobociu. Projekt wykonał budowniczy miejski p. Bogdan Gram, który równocześnie jest technicznym kierownikiem budowy. Budynek dotychczasowej rzeźni zostanie przebudowane na rzeźnię sanitarną, fłaczkarnię, kotłownię i tanią jatke. (wg)

— * WRZEŚNIA. Jednej z ostatnich nocy w Szemborowie pomiędzy godz. 1—2 wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny oraz piekarnię własność pp. Samulekch, dzierżawione przez

STAN POGODY W POZNANIU

7 września 1937

Temperatura 7 godz. + 12,8, 13 godz. + 25,0.

Ciśnienie 7 godz. 758,2 mm. umiarkow.

13 godz. 757,1 mm.

tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie 7 godz. pogodnie

13 godz. pogodnie

Wiatr 7 godz. kierunek połud.-zach., szybko 3 m/sek.

13 godz. kierunek poł.-zach., szybko 7 m/sek.

Temperatura w dniu 6 września br. była:

najwyższa + 23,4 o godz. 16

najniższa + 8,7 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogodnie i ciepło. W godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Lecą liście z drzewa — Niedługo się zacznie! — Co warto wiedzieć? — Reklama, która ukrywa to, co jest najciekawsze — Dziwny pośpiech — Nasz „sezon” za pasem — Ale tam jest „Volksempfaenger” — Znowu superheterodyny — Dlaczego? — Uwaga!

Razem ze spadającymi z drzew liśćmi, rok w rok spadają u nas do pism anonsów i zapowiedzi, że już niedługo ukaza się nowe, najnowsze, nigdy jeszcze w takiej perfekcji nie jaśniejące odbiorniki radiowe. Anj oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, co zgotowali poczciwi fabrykanci dla swych grzecznych klientów. Ci co roz czytują się trochę w niemiecczyźnie, umieją już te niespodzianki na pamięć, gdyż radioklient niemiecki dowiaduje się mniej więcej tego samego już w środku lata, po wielkiej dorocznej wystawie radiowej w Berlinie, na której wielkie i małe firmy niemieckie prezentują najnowsze wytwory swego geniuszu, osobliwie nieprześcignionego wówczas, gdy idzie o reklamę. Polska idzie co do radiofonii w ogonie Niemiec na ten czy inny sposób — z niewielu wyjątkami — dość porównać typy odbiorników i ich konstrukcje. Dla tych wszakże, co pism niemieckich nie czytają, trzeba paru słów wyjaśnienia.

*

Nie wdając się w szczegóły, powiem odrazu to, co jest najbardziej istotne, a w niemieckich reklamach najstarszej od lat trzech ukrywane: że w konstrukcji odbiorników niemieckich nie zasadniczo od trzech lat się nie zmieniło. Stała się na martwym punkcie i co najwyżej dodaje pewne udogodnienia lub drobne ulepszenia odbioru. To też zmieniane co roku hasła berlińskie ostatnich czasów mają za cel upewnić czytelnika, że jest przeciwnie. Jest ich kilka. „Superheterodyna dla wszystkich!” — „Funkcjonowanie tak pewne, jak jeszcze nigdy!” — „Muzyka jakiej jeszcze nie było!” — „Niebywała wierność dźwięku dzięki najnowszemu głośnikom!” Wszystkie te wykrzykniki razem z całą swoją szeroko rozrodzoną familijką mają swą wrzawą pokryć fakt, że wszystko jest w zasadzie tak, jak było dotychczas, a nowe są tylko odbiorniki, które trzeba wpakować klienteli.

W zeszłym roku wylała się wszakże po raz pierwszy ze zgodnego chóru reklamy „Voelkischer Beobachter”. Poświęcił on coś w rodzaju osobnego dodatku wykazaniu, na czym cały bluff polega, a skończył drażliwym zapytaniem: dla czego odbiorniki radiowe są w Niemczech tak potwornie drogie w stosunku do kosztów materiału i wykonania?

Odpowiedź, jakiej sam udzielił, miała za punkt wyjścia kartel lampkowy, drący skórę z całej niemal Europy (bo w Ameryce go nie ma, chociaż jest ona przecież ojczyzną karteli!). Dorzucił też parę słów o kartelu wewnętrznym, o umowie, jaka wiąże ze sobą poszczególne wytwórnie, zobowiązane wzajemnie do brania wysokich cen za aparaty i za części składowe.

Wiadomo, czy groźny głos przemawia przez megafony „Voelkischer Beobachter”. Nikt więc się nie zdziwi, że w tym roku ceny niemieckich radiodbiorników sporo się obniżyły. Wielkie radiorekiny musiały chociaż trochę przymknąć paszczki.

Jakość ich odżywiania się na tym nie ucierpi. Przede wszystkim niemieckie radioaparaty są w przecięciu i tak pięciokrotnie droższe od amerykańskich tej samej dobroci — powtórę zaś przed samym ukazaniem się nowych modeli na wystawie berlińskiej wszystkie większe firmy zaczęły na gwałt wyprzedawać po niższej cenie swoje modele 1936-1937 zatem te przed rokiem najlepsze i do prześcignięcia niemożliwe — przyjmując w dodatku stare odbiorniki na wymianę przy bardzo dobrych warunkach. Prędko! Spieszcie się państwo! Jedyna okazja! Tylko do 15 lipca! — Kto się pospieszył, a teraz porównywa zapłaconą przez siebie cenę z karteczkami na najnowszych odbiornikach, musi otworzyć usta z podziwu nad geniuszem handlowym współczesnych Niemiec, który wpakował mu zeszłoroczny model za cenę, przy wszystkich zniżkach, o wiele jeszcze wyższą od tegorocznej!

*

Warto będzie śledzić nasz „sezon”, który parę wielkich firm zagranicznych urządza sobie u nas w jakie

kwartał po tamtym berlińskim. Pierwsze czujki tego ataku już zaczęły ukazywać się na widnokręgu. Nie będzie więc może zbyt cennym dla naszych słuchaczy radia dowiedzieć się, co działo się w Niemczech i co sądzi o tym wszystkim opinia fachowa a nie zainteresowana. A trzeba dodać, że strzyżenie radiowych owieczek jest w Niemczech o wiele mniejszym skandalem niżeli gdzie indziej na terenie karteli i ich organizacji zaprzyjaźnionych. Pod naciskiem regimu fabryki niemieckie muszą wytwarzać tani „Volksempfaenger”, które teraz znów ulepszone i do którego można tanim kosztem dodać taką przystawkę, która zamienia go w odbiornik o najważniejszych właściwościach superheterodyny. Obniżenie cen na radiodbiorniki nie jest więc w Niemczech interesem publicznym najpierwszego rzędu, skoro w zasadzie każdy klient niemiecki może mieć dobry odbiornik za bardzo przystępną cenę. A przecież jest nacisk zgóry na to aby ceny obniżyć i spadają one rzeczywiście. Oddziaływać na to, wykonywują władze pewien akt naprostowania etyki publicznej w zakresie funkcji kapitału, etyki, naruszonej przez zdzierstwo zbyt już cyniczne.

*

Tego roku atak na klientelę będzie wykonany z szanów superheterodyny. Cel jest jasny. Superheterodyny są zawsze droższe od tzw. „Geradeempfänger”. Sprzedając je, uzyskuje więc fabrykant na jednym odbiorniku większy zysk niż przy tamtych. Środkami propagandy jest tłumaczenie klientowi, że superheterodyna jest aparatem o wiele lepszym, niżeli odbiornik wprost działający. Otóż o ile sama teza nie może ulegać zakwestionowaniu, o tyle jest pewnym, że superheterodyna jako typ skomplikowanej, tylko wtedy przewyższa odbiornik wprost działający, o ile jest wykonana z najlepszych i jak najdokładniej, jak najprzedantycznie zestrojonych części składowych. Gdy tego „naj” w każdym szczególe nie ma, superheterodyna jest odbiornikiem o wiele od tamtego, prostszego, gorszym i nie-pewniejszym, a w ogóle rozstraja się z niewiarygodną czasem łatwością, a wtedy jest już odrazu nie do użycia. Trzeba więc dłuższy czas ją wypróbować, żądać długiej gwarancji i to zupełnej. Ale to już kwestie praktyczne, o które mimochodem tylko potrącam, bynajmniej ich nie wyczerpując.

Witold Noskowski.

Poznań

Trochę życia, panowie! Otrzymujemy następujące uwagi ze sfer muzycznych: W ubiegły piątek zacząłem słuchać koncertu rozrywkowego Orkiestry Polskiego Radia pod batutą p. Fitelberga. Zaczęto uwerturą do „Nietoperza”. Jan Strauss, który przy swoich frakowych spodniach miał jak wiadomo autentyczne skrzydła, zamienił się w kwaśnego i nieco zartretyzowanego starszego pana. Nawet w Berlinie dają mu więcej ciepła i ruchu. Czy p. Fitelberg nigdy nie był na porządnym przedstawieniu „Nietoperza”? Jeszcze gorzej wyszedł Ponchielli z muzyką baletową z „Giocondy”. Mniejsza, że spiker zapowiedział „Ponciello”, wymawiając tak, jak zapewne wymawiają włoszczyznę między konsejerami na Kercelaku. Gorzej, iż p. Fitelberg przyczepił do każdej nuty „tańca godzin” po parę gramów ołowiu, tak że muzyka, która przez swój nerw i dekoracyjność jest dla każdej orkiestry „pewniakiem”, stała się potrojnym ekstraktem o ciężkości i nudy. Czy p. Fitelberg nigdy nie słyszał jakiej dobrej „Giocondy”? Nie poszło lepiej Berliozowi ze słynnym marшем Rakoczyego z „Potępienia Fausta”. Chwilami orkiestra brzmiała tak, jakby instrumentację wywrócono podszewką do góry; w szczególności stosunek blachy do smyczków był więcej niż niekurtuazyjny, raczej grubiański. Czy p. Fitelberg nigdy nie słyszał tego marsza pod jakim dobrym kapelmistrzem? (hk)

Książki nadesłane

Ignacy Chrzanowski: „Tajemnica ostatnich dni Joachima Lelewela w świetle źródeł”. Warszawa 1937. Odb. z wyd. „Kultura i Nauka”.
M. S. Mycielski: „W obronie języka polskiego. Domagamy się odwołania!” Leszno 1937. Nakł. Autora.

Mieczysław Kossowski: „Chłód d.ogi”. Warszawa-Zamość 1937. Nakł. Kola Miłośników Książki.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Uczony poznański w Bukareszcie. Na kongresie międzynarodowym antropologów i prehistoryków zaczęły właśnie w Bukareszcie zabierać głos prof. U. P. dr Józef Kostrzewski. Będzie mówił o kulturze materialnej Polski za czasów piastowskich, oraz o wykopaliskach biskupińskich. Poglądy znakomitego prehistoryka na pierwszą z wymienionych kwestyj znają czytelnicy „Kuriera Poznańskiego”, gdyż w ubiegłym wydaniu niedzielnym zamieścił prof. Kostrzewski w felietonie kulturalnym obszernie na ten temat uwagi.

ARCHITEKTURA

Konkurs architektoniczny ogłosił Światowy Związek Polaków z Zagranicy na wielki gmach Polonii Zagranicznej w Warszawie. Nagród jest trzy: 4 500, 3 000 i 1 800 złotych. Informacje w Stowarzyszeniu Architektów Polskich w Warszawie, Czackiego 3/5. Termin nadsyłania prac 1 grudnia, termin zgłaszania się po warunki — 1 października.

OCHRONA ZABYTKÓW

Cenne obrazy w cerkiewce. Prezes oddziału białostockiego P. Tow. Krajoznawczego p. Karpowicz, znalazł w cerkwi we wsi Szczyty cztery cenne obrazy wybitnego szkockiego malarza Sylwestra de Mirysa, który w XVIII wieku bawił w Polsce na dworze księcia Jabłonowskiego, a potem hetmana Branickiego, gdzie też umarł w r. 1785.

VARIA

Przeszłość i przyszłość wojny pancernej. Nakładem Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego ukazała się bardzo ciekawa i pouczająca praca pt. „Wojna pancerna”. Jest to polskie tłumaczenie publikacji gen. artylerii wojsk austriackich Ludwika v. Eimannsbergera dokonane przez mjr. dypl. Fr. Stachowicza i mjr. Wł. Kotarskiego. Autor podzielił swą pracę na dwie części. W pierwszej nakreślił historię użycia czołgów w wojnie światowej, w drugiej organizację obrony i natarcia ukazując teoretycznie użycie broni pancernej w przyszłej wojnie. Wynik dociekań jest ten, że czołg pozbawiony wsparcia artylerii i piechoty staje się bezradnym i względnie łatwym do pokonania, natomiast oparty o siłę ognia artylerii i ruch piechoty jest niezmiernie cennym w walce. Oczywiście wnioski co do użycia większych jednostek pancernych są z natury rzeczy teoretyczne i dopiero przyszła wojna wykaże ich wartość w pełni. Wydanie polskiej pracy gen. Eimannsbergera zostało przez autora rozszerzone i opa zone uwagami co do organizacji i nowych wniosków użycia broni pancernych, stanowi więc wartościową pozycję w literaturze wojskowej. Z tego też powodu wzbudzi zainteresowanie wśród oficerów rezerwy i służby czynnej, oraz tych wszystkich, którzy interesują się problemem przyszłej wojny.

(J. St.)

NAJNIEOCZEKIWAŃSZY KONKURS!

Kwestią humoru w Radiu Polskim zajmuje się najnowsza „Antena”. Przechodzi po kolei różne typy audycji humorystycznych, jakie teraz otrzymujemy — i ma im wiele do zarzucenia. Wiele, ale czasem jeszcze za mało, a raczej nie zawsze to, co by do zarzucenia było. W szczególności np. audycje sygnowane nazwiskiem, pseudonimem czy kryptonimem „Czyszcicki” przebiegają całą skalę od przeciętności do pretensjonalności i najrealniejszej nudy, zaś smoczenie Hemara w radiu żadnego w ogóle echa nie budzą. „Konia z rzędem — kończy „Antena” — i sto tysięcy rzędów wdzięcznej, okłaskującej publiczności radiowej temu, kto stworzy wesołe audycje radiowe dla wszystkich!”

*

Otóż nie sądzę, aby ktoś się do tego kwapił po doświadczeniu, jakie zrobiła Wesoła Lwowska Fala. Pamiętam jak to było. Przez szczęśliwy zbieg okoliczności powstał we Lwowie zespół, na którego niedzielna godzinka czekała cała radiowa Polska. Jedry w swoim rodzaju humor tego bohaterskiego i uśmiechniętego miasta znalazł sobie formę zupełnie doskonałą, artystycznie wykończoną, a własną. I cóż się stało? Zrazu szczyty radiowe warszawskie zaczęły podstawać Lwowskiemu konkurencję. Nie udłże się. Humor nikt „po przykazu” nie sporządzi, nawet na prawomysłnym kopycie. Osobliwie warszawskie „Łoże” czy „Syreny” pozostały paradytami przykładami żalostnej lichoty. Lwów został nadal bezkonkurencyjnym, a pokpiwał sobie czasem z tego czy owego dostojnego głupstwa — zresztą po swojemu, więc dobrodusznie i bez jadu. Co począć? Przycięnięto srubę cenzuralną — jeszcze nie całkiem pomogło. Aż wreszcie zastosowano środek niechybny: zniesiono Wesołą Falę — i odetchnięto.

A teraz daje się konia z rzędem temu, kto stworzy wesołe audycje radiowe dla wszystkich! Takie, które już były! I które zaduszono. Z kogo tu się właściwie żartuje? W. N.

MUZYKA

Muzyka polska w Wenecji nie będzie miała wiele miejsca na międzynarodowym festiwalu muzyki współczesnej, zaczynającym się 6 bm. Jedynym utworem polskim ma być Trzecia Sonata fortepianowa Karola Szymanowskiego w wykonaniu słynnego ongiś pianisty Mieczysława Horszowskiego. Bardzo to mało, jak na naszą twórczość. Delegatami z Polski będą: Michał Kondracki i Mateusz Gliński. Oczywiście, muzyki włoskiej będzie najwięcej, bo aż 16 kompozytorów zaprodukuje swe dzieła, głównie symfoniczne. Dyrygować będą m. in. Strawiński, Pizetti, Malipiero, Rietti, Igor Markiewicz. (mj.)

Józef Hofman jako jubilat. W Metropolitan Opera House odbędzie się dn. 28 listopada rb. jubileuszowy koncert znakomitego naszego pianisty, który przed pół wiekiem na tym samym miejscu zaprezentował się publiczności amerykańskiej. Hofman wykona ten sam program, co przed pół wiekiem. Będzie to wielka uroczystość świata muzycznego całej Ameryki.

TEATR

„Krakowiaków i Górali” wystawia teatr kaliski w nowej oryginalnej inscenizacji dyr. Iwona Galla. Początek sezonu 15 bm.

Łódź zaczęła sezon „Wieczorem Trzech Króli” w inscenizacji Bronisława Dąbrowskiego, reżysera sceny lwowskiej i w ostatnim roku poznańskiej. Jak donoszą z Łodzi, przyjęcie świetnej inscenizacji było bardzo gorące. Wiole grała p. Ludwiżanka.

Węgierski Teatr Narodowy w Budapeszcie święci w tym roku stulecie swego istnienia. Powstał z małych zaczątków, aby przeciwdziałać jednemu wtedy w stolicy Węgier teatrowi — niemieckiemu, a położył ogromne zasługi jako szkoła pięknej wymowy i w ogóle kultury języka ojczystego. Ciekawe byłoby dowiedzieć się, czy przy tej rocznicy przypomnieli pisma zasługę Maurycego Jokaia, który w „Poruszmy z posad ziemię” nakreślił z romantycznym rozmachem postać pierwszego węgierskiego aktora o wielkim talentie: Banyavaryego i przedstawił pierwsze walki wędrownego trupy węgierskiej pod jego dyrekcją o stały teatr narodowy w Budapeszcie. Jokaia opisuje tę walkę z najgłębszym wzruszeniem, które nie może nie udzielić się czytelnikowi. Wie o tym każdy, komu wpadła w ręce ta prześliczna powieść, wydana na nowo po polsku mniej więcej przed dziesięciu laty w „Bibliotece Groszowej”.

Gojawiczyńska na scenie. Pola Gojawiczyńska, autorka „Dziewcząt z Nowolipek”, zadebiutują wkrótce jako autorka dramatyczna sztuką pt. „Współczesne”. Wystawia ją warszawski teatr Kameralny (Adwentowicz-Grywińska).

OCHRONA PRZYRODY

Biuletyn Ochroniarski wychodzi regularnie cztery razy do roku w wydawnictwie Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Właśnie ukazał się trzeci zeszyt z rocznika siódmego. Obok nekrologu prof. dra Józefa Ujejskiego znajdujemy w tekście Biuletynu szereg bieżących sprawozdań z prac nad organizacją Tatrzańskiego Parku Narodowego; zwłaszcza niezwykle ważnym jest projekt rozporządzenia rady ministrów o utworzeniu Parku; składa się on z szeregu paragrafów i obszernego uzasadnienia. Ponadto znajdujemy w Biuletynie wiele wiadomości z rezerwatów, opisy nowo zabezpieczonych przed zagładą pomników przyrody i historii oraz interesującą kronikę z dziedziny ochroniarskiej. Pomiędzy wielu szczegółami jest jeden, ściśle poznański, mianowicie reprodukcja doskonale pod względem ujęcia afisza dla Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie-go. Wiadomo, że poznański Oddział P. T. T. rozpiął konkurs na plakat reklamowy i że pisał był dość obfity. Z wyróżnionych prac jedna szczególnie okazała się ważną pod względem ochroniarskim. Panowie: Kuglin i Świętek z Poznania skomponowali afisz w ten sposób, że ku szarotce na skale Tatr wyciąga się „czarna reka” z wagonką kolejką na Kasprowy Wierch, zaś duży napis głosi, że P. T. T. ochrania dla nas skarby przyrody. Plakat nadaje się znakomicie dla celów propagandowych i spełni swe zadanie już to jako pocztówka, lub jako nalepka. Wiadomości z zagranicy i przegląd nowości bibliograficznych zamykają treść Biuletynu. Powinien on się znajdować w każdej polskiej szkole, która postuluje ochroniarskie zalicza do pierwszorzędných pod względem wychowawczym. (jml)

Pisma nadesłane

„Śpiewak” Rok 18 — zeszyt 7/8. Treść: St. Zetoweki: Kilka uwag o tzw. bisach, J. Hoiesick - Hendrichowa: Dwie nowe książki o Chopinie, J. Reiss: Listy Galla do Krzyżanowskiego (c. dalszy), L. J.: Dziesięciolecie śpiewactwa polskiego nad Olzą, J. F. Stoiński laureatem nagrody muzycznej Katowic, F. Starzewski: Koncert kompozytorski St. Kazuro w Warszawie. Adres redakcji: Katowice, Teatralna 7.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Samorząd przemysłowo-handlowy w sprawie świadectw przemysłowych

Z okazji otwarcia Targów Lwowskich odbyło się posiedzenie Związku Izby P.-H., na którym ponownie została przedyskutowana sprawa reformy świadectw przemysłowych.

Jak wiadomo, Związek Izby P.-H. poświęcał tej sprawie od kilku lat baczną uwagę, nie wysunął jednak ostatecznie skryształizowanych wniosków. Wszystkie izby przemysłowo-handlowe były zgodne co do tego, żeby znieść świadectwa przemysłowe; jedynie Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu reprezentowała i reprezentuje nadal pogląd, że świadectwa przemysłowe jako odrębne obciążenie podatkowe należy w dalszym ciągu utrzymać. Izba Sosnowiecka uważa, że opłata na świadectwa przemysłowe uiszczana z góry za cały rok jest dla szeregów płatników jedynym obciążeniem podatkowym (przemysł i handel anonimowy).

Związek Izby P.-H. nie wystąpił dotąd z konkretnym wnioskiem w sprawie reformy świadectw przemysłowych z tego powodu, że nie ma danych statystycznych, które pozwoliłyby obliczyć, ile wynosiliby tzw. ekwiwalent za świadectwa przemysłowe, bez którego Ministerstwo Skarbu nie przeprowadzi reformy. Chodzi tu o zapewnienie luki we wpływach nie tylko skarbu państwa, lecz także samorządu terytorialnego i gospodarczego oraz szkolnictwa zawodowego. Brak cyfr statystycznych powoduje pewien lęk świata gospodarczego przed reformą świadectw przemysłowych, gdyż istnieje obawa, że Ministerstwo Skarbu, przeprowadzając reformę, w niektórych wypadkach powiększy ciężar podatkowy w stosunku do dotychczasowego. Stąd też Związek Izby P.-H. wypowiadając się na zjeździe lwowskim za zupełnym zniesieniem świadectw przemysłowych i zastanawiając się nad sprawą ekwiwalentu postanowił nie precyzować swojego stanowiska co do cyfrowego obciążenia świata gospodarczego, a ujął swoje postulaty jedynie w formie ogólnej. Obliczenia statystyczne bowiem doprowadzone są tylko do roku 1928, a więc dla obliczeń obecnych zupełnie nieprzydatne.

Związek Izby P.-H. z całym naciskiem domaga się zniesienia świadectw przemysłowych, a jako ekwiwalent proponuje podwyższenie podatku obrotowego z tym, że należność płatna byłaby w terminach takich samych jak dotychczas — czyli, że odrębna opłata na świadectwa przemysłowe winna zupełnie zniknąć. Podwyższenie podatku obrotowego miałooby obowiązywać tak dla handlu jak i dla przemysłu, z tym jednak, że podwyżka dla przemysłu winna być mniejsza, z uwagi na to, że przedsiębiorstwa przemysłowe, a zwłaszcza większe, wskutek skomasowania stawki podatku obrotowego placą obecnie więcej, aniżeli przed 1. 1. 1936 r.

Związek Izby P.-H. stojąc na stano-

wisku, że przy reformie świadectw przemysłowych nie może być mowy o wzroście obciążenia podatkowego, uchwalił, by dla dużych przedsiębiorstw przemysłowych ograniczyć sumę ekwiwalentu za świadectwa przemysłowe do kwoty równającej się maksymalnym opłatom za dotychczasowe świadectwa przemysłowe. Można dyskutować, czy to stanowisko jest słuszne i czy odpowiada w zasadzie sprawiedliwości. Niewątpliwie jednak stanowisko to jest konsekwencją zasady niestwarzania nowych obciążeń. To zagadnienie łączy się ściśle z kwestią rewizji stawek podatku obrotowego, w szczególności dużych przedsiębiorstw przemysłowych. Zagadnienie to jest również przedmiotem prac Związku Izby P.-H.; omówimy je w jednym z najbliższych artykułów.

Na marginesie uchwał lwowskich stwierdzić trzeba, że Związek Izby P.-H. podzielił w zupełności słusność stanowiska Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Plenarne zebranie Izby P.-H. w Poznaniu w dniu 11 grudnia 1936 r. uchwaliło w tym względzie rezolucję pokrywającą się z uchwałą lwowskimi, przy czym przedstawiciel Izby Poznańskiej dał temu stanowisku wyraz na oficjalnej konferencji świata gospodarczego z Ministerstwem Skarbu w dniu 14 grudnia 1936 r. Stanowisko Izby Poznańskiej było wtedy jeszcze odosobnione.

Wobec powyższego pozostaje jeszcze otwarta kwestia zrealizowania

„Sprawa żydowska, wymagająca ze względu na wyjątkowy jej charakter w Polsce czujności całego społeczeństwa, stanowi coraz groźniejsze niebezpieczeństwo wskutek stałego wzrostu stanu posiadania żydowskiego w miastach i na wsi, w przemyśle, handlu i wolnych zawodach, a jednocześnie wskutek politycznych i gospodarczych wpływów żydowskich.“

Z uchwał Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego z dnia 25 września 1932 r.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opodatkowanie garaży.** Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada obowiązek wykupu świadectwa przemysłowego przez właścicieli garaży, o ile garaże są wynajmowane osobom, mieszkającym w tym samym domu, do którego garaże te należą. Wynajem garażu należy uważać za równoznaczny z wynajmem lokalu na sklep czy warsztat, co nie stanowi przedsiębiorstwa, lecz jest wynikiem używania nieruchomości. Opierając się na tych założeniach komisja skarbowa Związku Izby Przemysłowo-Handlowych wypowiedziała się za koniecznością zwrócenia uwagi Ministerstwa Skarbu na niesłusność tych przepisów oraz na potrzebę ich zmiany. Specjalnie podkreślono przy tym, że ze względu na ożywioną motoryzację i połączenie z tym popyt na garaże przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie powinny utrudniać powyższych procesów.

Z KRAJU

(k) **Nadwyżka wpływów skarbowych nad wydatkami w sierpniu.** Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za sierpień, czyli 5 miesiąc bież. roku budżetowego, wykazują: dochody ogółem w kwocie 184.455 tys. zł i wydatki — 183.812 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 643 tys. zł, podczas gdy sierpień r. ub. zamknął się deficytem w kwocie 2.986 tys. zł. Ponieważ 4 pierwsze miesiące bieżącego roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 1.014 tys. zł, przeto nadwyżka od kwietnia do sierpnia rb. włącznie wynosi 1.657 tys. zł.

(k) **Obrazy Związku Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie.** W dniach 4 i 5 bm. obradował we Lwowie Związek Izby Przemysłowo-Handlowych w Polsce. W pierwszym dniu obradowały komisje: prawną - administracyjną, nad zagadnienie projektu spółek udziałowych o kapitale zmiennym i komisja skarbową nad projektowaną reformą poboru podatku przemysłowego; w drugim dniu zjazdu odbyło się ogólne zebranie Związku na którym przyjęto sprawozdanie i wnioski komisji polityki społecznej, skarbowej i prawn-administracyjnej. W dalszym ciągu obrad omówiono zagadnienie organizacji praktyk zagranicznych dla młodzieży przygotowującej się do pracy w handlu za-

OSTRZEŻENIE

dla Kupców branży bławatnej!

Wobec licznych nadużyć, dokonanych w ostatnim czasie przez rzekomych naszych przedstawicieli ofiarujących poniżej cen fabrycznych, znane z wysokiej jakości nasze wyroby włókiennicze, których następnie nie dostarczają zwracamy uwagę, że **jedynym** naszym **przedstawicielem** na Wielkopolskę, Pomorze i Gdańsk jest **p. Leon Jagielski w Poznaniu.**

Nikt inny nie jest upoważniony do zawierania transakcji w naszym imieniu. W interesie naszych odbiorców wszelkie nadużycia ścigać będziemy sędownie.

Bracia Czechowiczka

Fabryka wyrobów bawełnianych w Andrychowie

Pg 29 968-36.4

reformy świadectw. Koła gospodarcze Wielkopolski domagają się, by reforma została wprowadzona podczas jesiennej sesji sejmowej w roku bieżącym, tak, żeby od 1938 r. zniesione były zupełnie świadectwa przemysłowe. Sprawa ta tym bardziej jest paląca, że polepszenie się koniunktury gospodarczej pozwala na zwiększenie zatrudnienia bezrobotnych, a obecna i wadliwa taryfa świadectw przemysłowych jest w tym względzie niewątpliwie poważnym hamulcem. **H. S.**

Zabudowa gospodarstw powstałych z parcelacji

W końcu bież. miesiąca zostaną ukończone prace związane z zabudową gospodarstw, powstałych w rb. z parcelacji rządowej na terenie województw pomorskiego i poznańskiego. Zabudowa ta została rozpoczęta w szerszym zakresie od 1935 r., przy tym ze względu na masowy jej charakter — zastosowano standaryzację typu budowli. W zależności od obszaru gospodarstwa — wznoszone są trzy typy zabudowań: gospodarstwa rolne od 8 do 12 ha zostają wyposażone w trzy oddzielnie stojące budynki: mieszkalny, inwentarski i stodołę. Gospodarstwa ponad 12 ha otrzymują taką samą zabudowę o większych wymiarach powierzchni użytkowej oraz gospodarstwa robotniczo-rolne (od 2 do 5 ha) otrzymują dwa budynki: dom mieszkalny oraz stodołę z oborą pod jednym dachem.

W sezonie bieżącym zabudowuje się 1.508 nowo-utworzonych osad, z czego — gospodarstw o obszarze 8 — 12 ha. — 1.024 i gospodarstw ponad 12 ha. — 153. W gospodarstwach tych wykończa się obecnie 4.055 budynków.

Budynków mieszkalnych wznosi się — 1.396, inwentarskich łącznie ze stodołą — 331, inwentarskich — 1.151 oraz stodoł — 1.177. W roku bieżącym przy zabudowie osad powstałych z parcelacji zwiększono znacznie ilości budynków murowanych, których wzniesiono w tych dwóch województwach — 1.763.

W 1935 r. w województwach pomorskim i poznańskim utworzono 806 osad całkowicie zabudowanych, w 1936 r. — 1.060. Ponieważ w roku bież. zostanie zabudowanych 1.508 osad, przeto ogółem w ciągu 3 ostatnich lat powstają z parcelacji rządowej 3.374 osady.

Każdą osadę załadnia rodzina, złożona przeciętnie z 5 osób, a więc od 1935 r. osadzone na wsi poznańskiej i pomorskiej około 16 tys. ludności rolniczej, pochodzącej z miejscowych gospodarstw małorolnych, lub też przybyłej z przeludnionych okolic innych województw.

przemysłowych przystąpiło do rozbudowy i uruchomienia nowych źródeł produkcji, wskutek czego w lipcu rb. zanotowano dalszy wzrost zatrudnienia w przemyśle okręgu radomsko-kieleckiego. Również i eksport wyrobów drzewnych okazał się w lipcu dość poważny. Eksportowano bowiem za granicę na sumę ponad 100 tys. złotych giętych mebli i to pomimo, że jedna z większych fabryk radomskich była z powodu strajku 5 dni nieczynna.

Z ZAGRANICY

(z) **Brazylia potrzebuje cementu.** W związku z przyznaniem władzom stanu Santa Catharina kredytów w wysokości 3 miln. milrejsów na rozbudowę portu San Francisco, rząd starostwa Santa Catharina ma zakupić wielkie ilości cementu, którego dostawy zwolnione będą od cla. W związku z tym ma się on zwrócić, za pośrednictwem izb handlowych, do państw produkujących cement w dostatecznej ilości. Wchodzi w grę również i polskie cementownie, ze względu na niskie ceny.

(z) **Produkty uboczne kawy.** Prasa komunikuje, że w wyniku przeprowadzonych w Brazylii badań nad możliwością przeróbki kawy dla celów przemysłowych osiągnięto pomyślne rezultaty. I tak ostatnio z 17 worków kawy uzyskano 70 kg oleju i 10 kg kafeiny. Według opinii fachowców, olej wydobyty z kawy nadaje się do wyrobu mydeł, gliceryny i smarów.

Krótkie informacje gospodarcze

— W lipcu rb. eksport bawełny brazylijskiej przewyższył po raz pierwszy w historii gospodarczej tego kraju eksport kawy. Wywóz bawełny w ciągu tego miesiąca wynosił 36,8 pct. ogólnego eksportu.

Łamigłówka prawna

Kupno obrazu — Sensacyjny wynik ekspertyzy — Węzeł gordyjski

Nielada łamigłówkę prawną miały do rozwiązania sądy angielskie. Sprawa, ciągnąca się od dwóch lat, przechodziła przez różne instancje, a osnowa jej była następująca:

Niejaki John Moore, zbieracz dzieł sztuki, nabył od handlarza Higgins'a obraz pochodzący z XVII wieku. Na płótnie tym, nie przedstawiającym zresztą, zdaniem znawców, większej wartości, nie było ujawnione nazwisko malarza, toteż handlarz otrzymawszy za malowidło to kwotę trzydziestu funtów szterlingów, mógł być z transakcji całkowicie zadowolonym. Akt kupna — sprzedaży został, dla porządku, sporządzony na piśmie. Moore, nabyty obraz zabrał ze sobą, zawiózł do swego mieszkania przy Grosvenor Square i umieścił na ścianie wielkiej sali, stanowiącej jego prywatną galerię obrazów. Malowidło — dodać należy — nie znalazło tam zbyt poczesnego miejsca.

Właściwa „historia” wspomnianego obrazu rozpoczęła się, gdy pewnego dnia Moore'a odwiedził jeden z przyjaciół, gruntny znawca sztuki malarskiej i uznany w tej dziedzinie ekspert. Przyjrząwszy się obrazowi, przedstawiającemu scenę z targowiska niewolników, znawca wypowiedział pewne przypuszczenie, i w końcu poprosił Moore'a o pozwolenie zabrania płótna na kilka dni dla dokonania szczegółowej ekspertyzy. Właściciel obrazu, aczkolwiek trochę zdziwiony tym nieoczekiwanym zainteresowaniem się przyjaciela, prośbie jego chętnie naogół uczynił — czego, jak się później okazało, nie miał bynajmniej potrzeby żałować. Bo wkrótce po tym dowiedział się od przyjaciela, że obraz wart jest nie trzysta lecz trzy tysiące funtów! Należałoby tylko wierzchnią warstwę obrazu z „targowiskiem niewolników”, umiejętnie usunąć i wydobyc na światło dzienne znajdujące się pod tą warstwą drugie, nader cenne malowidło. Moore był niezmiernie zdziwiony, gdy się dowiedział, że jego obraz został zrentgenizowany i że promienie X ujawniły istnienie na tym płótnie drugiego dzieła malarskiego. Jak się okazało, obraz należał do kategorii płócien „podwójnie malowanych” i przedstawiał wysoką wartość, z uwagi, że mistrz włoski Paolo Veronese na płótnie tym wykonał pierwowzór jednego z swych słynnych portretów. Później, jakiś nieznany, drugorzędny artysta, zużył to samo płótno do swego obrazu.

Wiadomość o odnalezieniu nowego dzieła wielkiego Werończyka przeniknęła do prasy i gazety rozpisywały się obszernie na ten temat. Dowiedział się o tym fakcie handlarz Higgins, jak również kolekcjoner, niejaki John Newman, który nie długo się namyślając, kupił gośny obraz od Moore'a za 2.600 funtów. — Teraz rozpoczęły się akcje sądowe: Higgins zastrzegł nieważność transakcji Moore'a z Newman'em, występując zarazem przeciwko Moore'owi, jakoby tenże dokonał sprzedaży obiektu stanowiącego jego, Higginsa, własność. Sędziowie mieli istotnie niełatwe zadanie orzeczenia, komu przyznane ma być prawo

własności obrazu. Adwokat handlarza wskazywał na fakt, że zgodnie z tenorem aktu kupna - sprzedaży, Higgins sprzedał Moore'owi obraz „beziemienny” przedstawiający targ niewolników. Tymczasem Moore odsprzedał Newmanowi nie to malowidło, lecz portret młodej kobiety, pendzla Paolo Veronese, co do którego żadna transakcja pomiędzy Higgins'em i Moore'em nie miała nigdy miejsca.

Orzecznictwo pierwszej instancji sądowej poszło po linii rozumowań adwokata

handlarza Higginsa. Natomiast są apelacyjny był innego zdania. Stał on na stanowisku, że oba obrazy nie mają być rozdzielone tak aby każdy z nich mógł być oddzielnie sprzedany, że stanowią jeden tylko obiekt handlowy i że Higgins sprzedając Moore'owi „Targ niewolników”, przelał także na jego własność niewidzialny portret włoskiego mistrza Veronese. W ten sposób prawny węzeł gordyjski został, jak się zdaje, ostatecznie mieczem Temidy rozcięty. Kr.



W MASCE GAZOWEJ DO SZKOŁY

W Niemczech urządzono ostatnio dzień obrony gazowej specjalnie dla młodzieży szkolnej. Tego dnia wszystkie dzieci musiały przyjść do szkoły w maskach gazowych. Na zdjęciu widzimy przymierzanie nowego typu „ludowej” maski gazowej i objaśnianie młodzieży przez instruktorów wojskowych.

Dwie twarze człowieka

Nie są one do siebie bynajmniej podobne

Twarz człowieka składa się z dwóch niepodobnych do siebie części. Prawa i lewa strona twarzy wykazują charakterystyczne różnice. Przekonać można się o tym przy pomocy następującego doświadczenia: Odbitkę fotograficzną twarzy, sporządzoną en-face, kopiuje się w tej samej wielkości z odbitki w zwierciadle. Następnie przecina się odbitki pionowo przez środek nosa i zestawia w całość dwie lewe i dwie prawe połowki. Użytkowane w ten sposób twarze nie będą do siebie zupełnie podobne. Jedna twarz wykazywać będzie wszelkie znamiona charakterystyczne, druga będzie nic nie mówiąca i bezwyrazista. Obie połowy twarzy ludzkiej różnią się w swych rysach i w swym wyrazie.

Bardzo ciekawy eksperyment jest także następujący: sporządza się zdjęcie fotograficzne twarzy normalne i z odbitki w lustrze. Wszyscy znajomi sfotografowanej osoby uznają zdjęcie normalne za najbardziej podobne, natomiast osoba sfotografowana uważać będzie za najlepsze zdjęcie z odbitki w lustrze. Polega to na tym, że najlepiej znamy twarz swoją z lustra, gdzie lewa strona twarzy jest prawa, a prawa lewa.

W związku z tym powstaje pytanie, czy samoportrety starych mistrzów Odrodzenia są wiernymi ich portretami lub czy też oddają tylko odbitkę ich twarzy z lustra. Rozpatrywanie tej sprawy bynajmniej nie jest pustą zabawą. Na autoportretach starych mistrzów bowiem wszędzie lewa strona twarzy jest pełna wyrazu i charakterystyczna. Zasada fizjognomiki natomiast wykazuje, że u mężczyzn zawsze prawa strona twarzy jest dominująca, gdy twarze kobiece na ogół odwrotnie się układają. Zdaje się być pewnym, że różnice obu części twarzy są

tym większe, im wyżej ich właściciel wybił się ponad przeciętność.

Typową charakterystyczną twarz miał sławny malarz Albrecht Dürer. Twarz jego złożona z dwóch prawych stron, podług jego samoportretu, daje natchnioną twarz Chrystusa, twarz z lewych stron pozbawiona jest wszelkiej wyniosłości i ekstazy.

Z wybitnych ludzi ostatniej doby typowym człowiekiem o „dwóch twarzach” był polityk francuski, Aristide Briand. Wyjątkowo u niego dominowała lewa strona twarzy, która zdradzała zręcznego polityka, gdy prawa charakteryzowała nie wielkiego intelektualistę, którym też był w gruncie rzeczy. (Kk.)

Wielki arcyzabawny film miłosny

„ZWYCIĘŻYŁY KOBIECY”



z FRANCOISE i JEAN MURAT'em ukaże się dziś jako atrakcyjna premiera w kinie METROPOLIS. Ze względu na niezwykle intrygujące tło miłosne, na którym rozgrywa się cały szereg najweselszych konfliktów i arcy-ciekawszych nieporozumień, przepyszna komedia „ZWYCIĘŻYŁY KOBIECY” należy do najbardziej udanych i czarujących filmów bieżącego sezonu. ng 48 912

Kapelusz narzędziem morderstwa

Tajemniczy zgon bogatego przemysłowca został wyjaśniony

W tych dniach zmarł wielki przemysłowiec amerykański, Cartwright. Choć skarzył on się w ostatnich czasach na bóle głowy, to przecież nikt nie wątpił, że umarł on śmiercią naturalną. Wieczorem tego samego dnia młoda kobieta w rozmowie telefonicznej wyraziła wobec policji przypuszczenie, że zmarły stał się ofiarą zbrodni, nazwiska swego jednakże wymienić nie chciała.

W kilka minut po tej rozmowie inspektor policji, Bramley udał się samochodem na Long Island do willi przemysłowca. W towarzystwie jego znajdował się sławny kolega Francis Card, który wprawdzie od roku już wycofał się z swego zawodu, ale z ochotą skorzystał z zaproszenia przyjaciela, by uczestniczyć w

interesująco zapowiadającej się wyprawie.

W willi powitała przybyłych zapłakana siostrzenica zmarłego, młoda i piękna Lilian Parry. W pokoju, gdzie leżały zwłoki, zastał urzędnicy kryminalni brodatego, mrukiwego mężczyznę.

— Dr Bostock — przedstawiła Lilian — lekarz domowy mego wuja.

— Czy doktor może nam powiedzieć, na co umarł mr. Cartwright, zapytał inspektor Bramley?

— Umarł on w każdym razie śmiercią naturalną — odrzekł lekarz. Tego samego zdania jest także lekarz urzędowy, który stwierdził śmierć. Nie rozumiem zresztą, dla czego policja wdaje się w tę sprawę. Co do mnie, nie znalazłem nic po-

Gorsety — biustonosze

S. KACZMAREK
teraz 27 Grudnia 10

Pg 29 552-34.34/8



Spadochroniarze opadają na polu pod Wieliszewem podczas niedzielnych popisów.

dejrzanego. Obdukcja niezawodnie potwierdziłaby moją opinię.

W Cardzie odezwał się dawny detektyw. Uważnie począł on się przyglądać twarzy zmarłego, odsunawszy ze skroni bujne kosmyki siwych włosów. Po czym zwrócił się do kamerdynera: Czy zwróciło co uwagę pańską w ostatnich dniach?

Mr. Cartwright skarżył się na bóle głowy. Pan dr Bostock kilkakrotnie zaordynował mu proszki. Poza tym mr. Cartwright zachowywał się zupełnie normalnie. Wczoraj mr. Cartwright wrócił ze spaceru po ogrodzie bez kapelusza.

— Podarowałem tę przekłętą pokrywę — mówił — która ciążyła mi na głowie centrami. Obecnie jest mi lżej. Zdaje mi się, że kapelusz dostał w prezencie nasz ogrodnik.

Card wysunął się z willi i skierował swe kroki ku domkowi ogrodnika. Tenże, usłyszawszy nazwisko przybysza, wpuścił go do mieszkania. Card natychmiast zauważył wiszącą na ścianie starannie wyprasowany melonik Cartwrighta i sięgnął po niego.

— Cóż to za kapelusz — zapytał? To jest droga pamiątka po moim zmarłym panu. Wczoraj chciałem kapelusz ode mnie dr Bostock, ale mu go nie dałem.

Card tymczasem uważnie oglądał kapelusz, odchyliwszy podszewkę i dobył spod niej płaską kapsułkę metalową.

— Kapelusz zabieram ze sobą, jest to instrument zbrodni — jutro dowie się pan reszty.

Krótko potem we willi odbyła się dramatyczna rozmowa.

— Pan lubi grać? — zapytał Card dr Bostocka.

— Co pana obchodzą moje osobiste pasje?

— Obchodzą mnie — odparł Card i podsunął doktorowi kapelusz zmarłego. Pan chyba wie, co jest z tym kapeluszem?

Twarz lekarza stawała się to biała, to czerwona.

— Nie rozumiem, co pan ma na myśli, — odpowiedział dr Bostock.

— To w takim razie dopomogę pańskiej pamięci. Pan przypomina sobie, że kilka tygodni temu zniknęła z jednego ze szpitali tuba z radem. Powierzono mi śledztwo w tej sprawie. Zbadałem personalia wszystkich osób, wchodzących w rachubę i stwierdziłem, że pan, panie doktorze, jest namiętnym graczem, i że pan tkwi po uszy w długach. Kiedy dzisiaj dowiedziałem się, że pan był lekarzem domowym mr. Cartwrighta, sprawa dla mnie stała się jasną. Pan przywłaszczył sobie rad i umieścił go w kapeluszu Cartwrighta, by go zabić. Przy tych słowach Card wyjął metalową tubkę z radem z kapelusza Cartwrighta.

Głęboka cisza zaległa pokój. Twarz lekarza stała się białą jak kreda, lecz niebawem odzyskał on całą przytomność umysłu.

— Ależ to nonsens, jakież miałbym powod, pozbywać się mojego najlepszego klienta.

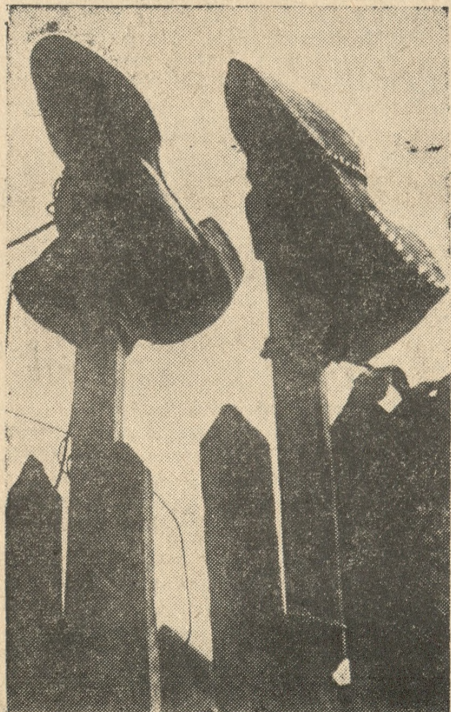
— I to się wyjaśni. Cartwright najprawdopodobniej, jak to jest w zwyczajach u ludzi jego stanu, przewidział w testamentie dla swego lekarza domowego poważną dotację, która zapewne wystarczy na pokrycie najgwałtowniejszych długów pańskich.

Dr Bostock był zupełnie zalamany. Wina jego była oczywista.

Jak się później okazało, osobą, która wyraziła wobec policji swoje podejrzenia, była siostrzenica Cartwrighta. (Kk.)

IWONICZ-ZDROJ

od 21 sierpnia rozpoczął III sezon jesienny poleca ryczałtowy pobyt z kuracją 3 tygodnie **zł 153,-** Żądajcie prospektów. **Bezpośrednio wagon Poznań-Iwonicz.** ng 47 738



Wysłużeni weterani

SPORT

Czas z tym skończyć!

Warta drużyną inwalidów po „gościnie“ u Pogoni

Dużo się mówi w ostatnich dwóch latach o sanacji stosunków na boiskach piłkarskich i w walkach o mistrzostwo. Niewiele jednak słychać o ich poprawie. Wypadki karygodnych wybrków i brutalnej a nawet niebezpiecznej gry na boiskach nie są odosobnione, nawet na zawodach naszej ekstraklasy, mającej służyć za wzór dla reszty piłkarzy. Ubiegła niedziela znowu przyniosła nam potwierdzenie tego stanu rzeczy. Wszystkie niemal pisma krajowe, sportowe i codzienne, przyniosły zgodną wiadomość, że niedzielne spotkanie ligowe Warty toczyło się w anormalnych warunkach, tak, że w końcu Warta skończyła spotkanie z 8 graczami. Wszystkie niemal, za wyjątkiem nielicznych, w tym żydowskiego „Nowego Sportowca“, który przypisuje winę tego samej Warcie „która przyjechała aby załatwić osobiste porachunki i rozpoczęła grę brutalną i musiała po tym w kaszę dmuchać“, dochodzą do konkluzji, że gospodarze byli powodem tych pożałowania godnych wypadków.

Spotkania Pogoni z Wartą mają swoją historię. Antagonizm, który ostatnio wybuchł naprawdę groźnie, datuje się od dwóch lat, kiedy to Pogoń po przegranej z Wartą w Poznaniu (3:5) utraciła szansę na zdobycie tytułu mistrzowskiego. „Pogoń“ wówczas chwyciła się nierycerskiego środka i opublikowała w swojej gazecie sportowej niecny paszkwil na społeczeństwo sportowe Wielkopolski. Paszkwil ten wywołał ostry sprzeciw władz ligi, które zażądały odwołania tego wstrętnego artykułu. Wówczas biuletyn miesieczny „Pogoni“ został na jakiś czas zamknięty. Pamiętamy również dobrze sprawę 8-miesięcznej dyskwalifikacji Zimmera, która nałożona została za brutalny wybrki i czynne znieważenie gracza Warty w roku ubiegłym.

Ukoronowaniem wszystkiego było jednak spotkanie niedzielne we Lwowie. Zawody od samego początku toczyły się w nieprzyjemnej dla zielonych atmosferze. Już ich pojawienie się na boisku wywołało gwizdy i wrogie okrzyki. Padały bezwstydnymi epitetami jak „krzyżacy“ — „germany“ itd.

Najpierw „ubito“ Daniela (ofiara wybrku Matyasa I), który jednak grał dalej. Ofiarą już stuprocentową był Scherfke, który po 18 minutach gry z rozbitym kolanem i zerwanym ścięgnięciem kolanowym znalazł się poza boiskiem i będzie musiał leczyć się 6 tygodni conajmniej. Dalsza ofiara brutalnej gry Majewskiego (Niechciała) Kryszkiewicz, z rozdarta łydką pod kolanem odpoczywał do przerwy. Po przerwie, w której Matyas II w szatni w dosadny sposób przypomniał swemu bratu,

że jest przyczyną jednej i drugiej rozmyślonej kontuzji, „ubito“ na przeciąg 14 dni Baltiesa (zerwanie mięśnia łydkowego jak to stwierdza świadectwo lekarskie). Wkrótce drugi obrońca Twórz, opuszcza boisko. Mało tego. Zimmer bowiem upatrzył sobie jeszcze ofiarę w bramkarzu, młodym Szulcu, którego na skutek nieuwagi sędziego unieszkodliwił w chwili, gdy piłka poszła na aut a sędzia udawał się ku środkowi boiska. Szulca musiał zastąpić rezerwowym Płończyński. W obronie zagrali do końca zawodów Kryszkiewicz i Gendera (!). Zdekompletowana drużyna Warty z ósemką częściowo rozbitych graczy na wyraźne polecenie trenera nie zeszła z boiska grając zawody do końca. Wchodzących do szatni obrzucano obelżywymi okrzykami i wyzwiskami porychając ich przed niefortunnym zresztą wejściu do szatni.

Należy się zapytać czy tego rodzaju atmosfera jest w przyszłości do zniesienia. Nieudolny sędzia zawodów. Skowroński z Krakowa wyciągnie nie wątpliwie z tego spotkania należyte konsekwencje. Dziwić się należy, że w miejsce doświadczonego sędziego jakim jest p. Rutkowski, który miał prowadzić powyższe spotkanie, wydelegowano p. Skowrońskiego. Znajac atmosferę spotkań Warty z Pogonią wiadomo, że mecz ten będzie gorący. Należy się też zapytać czy W. G. i D. ligi dobrze obeznany z sytuacją, jaka wytworzyła się między obu klubami, miał n. miejscu swego oficjalnego obserwatora.

Skutki niedzielnego spotkania są dla Warty wprost oplakane. Utracono jej najlepszych bodaj graczy, w tym trzech reprezentantów Polski, wyznaczonych przeciwko Bułgarii i Danii. Warta została rozgromiona i równocześnie rozbita. Wysłała na boisko z 11 graczami zdrowymi a ukończyła zawody zaledwie z siedmioma. „Zwycięzcy“ skończyli zdrowi.

Na wyrażeniu swego oburzenia sprawa niedzielnego spotkania Warty z Pogonią nie może się wyczerpać, gdyż raz wreszcie trzeba skończyć z bandytyzmem na boisku. Winni muszą ponieść konsekwencje, tego domaga się cała opinia sportowa Wielkopolski. Oczekujemy, że zarząd Warty, który zbiera się dziś wieczorem poczyna odpowiednio kroki by uzyskać zadość uczynienie. Unieszkodliwiono na kilka tygodni najlepszych graczy, trzech, którzy mieli w niedzielę walczyć w reprezentacjach państwowych, zdziesiątkowano drużynę, przewidzianą jako przeciwnik na niedzielę dla reprezentacji Poznania. W zdecydowanej akcji dla uzdrowienia stosunków na boiskach zarząd Warty może liczyć na wsparcie całego społeczeństwa, które ustąpiłoby by mu nie wybaczyło.

Polska nadal prowadzi

W trzecim dniu wyścigu kolarskiego dookoła Węgier kolarze przejechali etap Debreczyn — Budapeszt długości 232 km. Na tym etapie, jak i na poprzednich zawodnicy jechali na całej trasie niemal w zwartej grupie. Na kilkaset metrów przed metą w Budapeszcie na czoło wysunął się Ignaczak, jednakże na ostatnich metrach wyprzedzili go Węgrzy Karaki, Liszkay i Eles. Ignaczak zajął czwarte miejsce. Czas wszystkich czterech wynosi 7 g. 17:30 sek. Reszta zawodników od miejsca 5 do 30 wpadła razem na metę w jednakowym czasie 7 g. 7:31.

W klasyfikacji ogólnej prowadzi Węgier Karaki w ogólnym czasie 20 g. 10:31. Drugie i trzecie miejsca zajmują Austriak Hoefner i Rumun Tudose w czasie 20 g. 10:31.

4. Szalay (Węgry) w czasie 20 g. 10:32.
5. Moczulski 20 g. 10:32.
8. Napierała 20 g. 10:33.
11. Wasilewski 20 g. 10:33.
12. Ignaczak 20 g. 10:37.

W klasyfikacji drużynowej prowadzi w dalszym ciągu Polska, w czasie 60 godz. 31:38.

2. Węgry 60 godz. 32:43.
3. Austria 60 godzin 45:40.
4. Rumunia 60 godzin 57:26.

Lekka atletyka

Finlandia — Anglia 92:67 p. Sensacyjny mecz lekkoatletyczny Anglia—Finlandia o pierwszeństwo wśród potęg lekkoatletycznych Europy zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Finlandii w stosunku 92:67, a więc różnicą 25 p. Ponieważ Anglia wygrała niedawno z pełną reprezentacją Niemiec można na podstawie tego wyniku uważać Finlandię za największe mocarstwo lekkoatletyczne w Europie.

O nagrodę „Polskiego Morza“. W Bydgoszczy rozegrano zawody lekkoatletyczne pięciu miast pomorskich: Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza, Gdyni i Inowrocawia o nagrodę „Morza Polskiego“. Zwyciężyła Bydgoszcz 70 punktów przed Grudziądem 67 pkt., Toruniem 56 pkt., Gdynią 38 pkt. i Inowrocławiem 27 pkt.

Poza konkursem startował na dystansie 800 m Gassowski, zajmując pierwsze miejsce w czasie 1:56. Drugim był startujący również poza konkursem Mulak (Skra Warszawa). Uzyskał on czas 2:03. W skoku w dal Hoffman Karol osiągnął 7,05 m.

W konkursie wyniki były następujące:

110 m przez płotki — w tej konkurencji wszyscy zawodnicy — z wyjątkiem Liberta (SCC Grudziądz) ulegli dyskwalifikacji. Czasu Liberta, który przyszedł na dalszym miejscu nie mierzono. Kula — Krueger (Toruń) 12,90, 100 m — Dunecki (Toruń) 10,9, 800 m — Tietze (Bydgoszcz) 2,03,1 (nowy rekord Pomorza nie pokonany od lat siedmiu). Tyczka — Klemczak (Bydg.) 3,60, młot — Kielpikowski (Bydg.) 39,55, 400 m

Ovomaltine

wzmocni i Ciebie!



ng 49 276

— Kocoń (Bydg.) 54,2, dysk — Zieliński (Grudziądz) 37,25, skok w dal — Kaszubowski (Bydgoszcz) 6,71 (rekord Pomorza), 5,000 m — Drogokupiec (Toruń) 15,44,1 (rekord Pomorza), trójskok — Kaszubowski (Bydgoszcz) 13,28, oszczep — Mikrut Fr. (Bydg.) 55,94, skok wzwyż — Kalinowski (Grudz.) 182, sztafeta 4x100 — zwyciężył Toruń przed Bydgoszczą i Inowrocławiem. Sztafeta szwedzka — Grudziądz 2:08,3. Poza konkursem zwyciężyła sztafeta kombinowana, w której biegł Gassowski, Karol Hoffman, dr Klemczak i Mulak.

Piłka nożna

Jugosławia — Rumunia 2:1, spotkanie międzypaństwowe, rozegrane w Białogrodzie.

Pięściarstwo

Sokół — K. P. W. 12:2. W wadze papierowej Budnik (S) zwyciężył walkowerem z powodu nadwagi Kordylewskiego. W walce towarzyskiej remis. Wachowiak (S) po chaotycznej walce wygrywa przez techn. k. o. w II rundzie z Tomkowiakiem. W koguciej Itzyski (S) pokonał pewnie na punkty Hęcika. W piórkowej: Strzelecki (S) przegrał do Zbierskiego. W lekkiej Kowalski (S) w pierwszej minucie posłał czystym ciosem na deski Jankowskiego, wygrywając przez techn. k. o. W półśredniej: Szkaplewicz (S) już w I rundzie trafił Duberta, który pod koniec rundy przegrywa przez techn. k. o. W średniej: Szymański (S) wygrał na punkty. W półciężkiej Pylarski (S) przeważa przez II rundy nad Kotlińskim. Z powodu nagłej przerwy w dopływie prądu trzeba było walkę przerwać. Sędziował w ringu p. Zaplatka z Poznania.

Wiadomość o nadużyciach w PZB, podana w naszym wydaniu porannym, wywołała duże poruszenie w kołach sportowych, o czym świadczą telefony do redakcji. Oczekujemy oficjalnego komunikatu w tej sprawie zarządu PZB, dlatego wstrzymujemy się narazie z podawaniem dalszych szczegółów. Nadużycia popełnił były skarbnik Nowicki, który ustąpił przed rokiem.

Tenis

Na mistrzostwach Ameryki po dwudniowej przerwie spowodowanej deszczem rozegrano drugą rundę w rozgrywkach pań. Jędrzejowska walczyła z Amerykanką Edna Smith bijąc ją łatwo 6:1, 6:1.

W sobotę, dnia 4 września 1937 r., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

z Dubiszów

Franciszka Kaletkowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8. bm. o godzinie 4 po południu z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej.

Poznań, ul. Rolna 25.

W ciężkim smutku pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonial“, ul. Towarowa 25. Tel. 31-80.

18 29 907-51-319



Dnia 4 września 1937 r. o godzinie 5 po południu zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek, szwagier, stryj i wuj, ś. p.

Stanisław Hajduk

b. powstaniec wielkopolski

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się dnia 8. bm. o godzinie 3 po południu z kostnicy przy Wałach Jana III na cmentarz przy ul. Towarowej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 9 rano w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina.

zg 27 758

Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 2427,8

Skrzypczak - Poznań
św. Marcin 27 podwórze II p.

Wirówki

w dobrym stanie Alfa Lafal sprzedam 45 złotych. Poznań, ul. Szamarzewskiego 32 — 4.
zd 16 924

Osiedliłem się

ω Gnieźnie przy ul. Warszawskiej 27

i przyjmuję od 9—11 i 16—17.

ng 49001/2

Dr Włodzimierz Meissner

Wróciłem

Dr Antoni Szac

Lecznica dla kobiet przyjm. 11-12 i 3-4
Poznań, św. Marcin 9/10 w sobotę tylko przedpoł.

zg 27 748

FARBY LAKIERY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

Piękno

CIAŁA

DROGOCENNA TAJEMNICA
KAŻDEJ KOBIETY!

MODA współczesna nakazuje depilowanie ramion i nóg a nawet karku, przeważnie dziś obnażonego w związku z uczesaniem. W tym celu zastosujcie niezwłocznie wodę TAKY. Prosty ten zabieg, bezpośrednio z flakonu, usuwa w niespełna trzy minuty zbędne owłosienie i najmniejszy puszek. Wody TAKY preparować nie trzeba, nie ma też obawy, aby wywołała podrażnienie skóry. Woda TAKY usuwa włosy radykalnie wraz z korzeniami, nie naruszając białości skóry i nie pozostawiając na niej najmniejszego czarnego punkciku. Przezroczystość jej daje ponadto możliwość śledzenia całego zabiegu i przerywania go z chwilą osiągnięcia pożądanego wyniku. Można również stosować słynny krem TAKY, powszechnie znany i łatwy w użyciu, gdyż bezpośrednio z tuby.



TAKY

PRZEDST. I MGR. JÓZEF ROTTER
FABRYKA CHEMICZNO-KOSM.
Lwów — ul. Polockiego No. 94



T 5 21 495

Mundurki Płaszczki Fartuszki



poleca
po najniższych stałych cenach

M. MALINOWSKI

Fabryka konfekcji damskiej

POZNAŃ, STARY RYNEK 57

dg 24 77

LEKARZ DENTYSTA

DR WALTER

powrócił

ng 49 422

Poznań, Seweryna Mielżyńskiego 23, Tel. 18-60

Wielce Szanowną Klientelę uprzejmie zawiadamiam, że z okazji **Srebrnych Godów Mażeńskich i 25-lecia istnienia** mej firmy składy moje w Poznaniu a m.

Skład Główny - Św. Marcin 24 Hurtownia - Św. Marcin 24

FILIE:

- Pocztowa 31
- Podgórna 10
- M. Focha 49
- G. Wilda 78
- Wielka 22
- Przeznica 2
- Dąbrowskiego 12
- M. Focha 144

będą w czwartek, dnia 9 września b. r., czynne dopiero **od godziny 10-tej przed południem**

Z poważaniem

Kazimierz Przybyła
Fabryka konserw i wyrobów mięsnych
Poznań, św. Marcin 24.

Pg 25 891-85.34



PARAMENTA - SZTANDARY
POLECA
WIELKOPOLSKI ZAKŁAD
HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH
K. KĘDZIERSKA
POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3
N 47 367

PRZETARG PUBLICZNY

Zakład Psychiatryczny Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego w Kościanie odda w drodze przetargu publicznego na czas od 1 października 1937 r. do 30 września 1938 r. najkorzystniejszemu oferentom:

- a) dostawę artykułów spożywczo-kolonialnych.
- b) dostawę artykułów drogerijnych pp.
- c) dostawę pieczywa jak chleb i bułki,
- d) dostawę towarów krótkich,
- e) dostawę pszyborów szweskich.

Oferty w kopertach zamkniętych i zapieczętowanych z napisami określającymi przedmioty dostawy z dołączeniem prób tych rodzajów towarów, które nie ulegają zepsuciu, należy składać w biurze gospodarczym Zakładu do dnia 14 września 1937 r. godziny 9.30.

Oferty muszą być złożone na przepisowych formularzach, które wydaje biuro gospodarcze Zakładu za opłatą zł 2,—, gdzie też udzielać się będzie wszelkich informacji.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, uniważnienie przetargu ofertowego — bez podania powodów, prawa dowolnego podziału dostaw, jak również prawo wypowiedzenia przed upływem czasu dostawy przez każdą ze stron na 14 dni przed rozpoczęciem każdego nowego bieżącego czterocroca dostawy.

DYREKCJA

Zakładu Psychiatrycznego Pozn. Sam. Wojew. w Kościanie.

PRZETARG

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg

na wydzierżawienie nowo-budującej się restauracji i ogrodu

w gmachu Izby Rzemieślniczej przy ulicy Fr. Ratajczaka 21g z dniem 1 października 1937 r.

Podkładki oraz bliższe szczegóły otrzymać można w biurze Administracji Domu pokój nr. 11 w godz. od 8—15.

Oferty winny być oddane najpóźniej do dnia 20. bm. godz. 12-tej.

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu.

DOM z ładnym ogrodem

w Srodzie przy ul. Gen. Hallera nr. 2 sprzedamy na korzystnych warunkach

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Srody — w Srodzie dg 24366

Najtańsze źródło dodatków krawieckich

poleca

F-a STANISŁAW RATAJ

dg 24375-6 POZNAŃ, Stary Rynek 44 wejście z ul. Woźnej. Firma chrześcijańska.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DZONY - PARCELE

Dom — wille

dwumieszkaniowa, bezpodatkowa przy tramwaju, nadzwyczaj solidna (budowana dla własnego użytku) korzystnie sprzedam bez pośrednictwa, Poczta 15, m. 2 zdg 16 672

Dom czynszowy

ogrodem, śródmieściu, rynek, 13 lokatorów, skład zaraz do nabycia, dochód 3 600— rocznie. Cena 30 tysięcy. Wpłata według umowy. Zgłoszenia Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wrzesni, ng 49 542

Kupię

parcele w Poznaniu ul. Szczepańska. Cena. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 846

Dom

2 mieszkania, stodoła, szopa, chlew, 1 1/2 morgi gruntu, położenie piękne, średnie niasto Wielkopolski sprzedam. Wpłaty — 6 000.— reszta amortyzacja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 845

Lubaniu

ładny dom, willa, piętrowa ogród 13.000.— Zabikowo, Kościuszki 6. zdg 16 788

Kupię

dom czynszowy, wpłata do 40 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 16 927

Trzymorgowa

parcele w Poznaniu, dobra ziemia korzystnie sprzedam, zamienie na dom. Oferty Kurier Poznański zdg 16 914

Dom

śródmieściu 11 500. Oferty Kurier Poznański zdg 16 919

Kamienice

śródmieście dochód 14 500, sprzedam 85 000, wpłaty 60 000.

Wille

trzymieszkaniowa (Ostroroga) — wpłaty 20 000. Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego, 17 a. zdg 16 947

Kamienica

komfortowa, centrum Poznania. Cena 650 000 zł. — Oferty Kurier Poznański zdg 16 980

Willa

dochodowa 28 000.—, Piekary 23, mieszkanie 2. zdg 17 140

Kamienice

komfortowa, dochód 20 000.—, wpłaty 95 000.—, przejęcie amortyzacji

Kamienice

bezpodatkowa, dochód 5 700.—, wpłaty 35 000.—, przejęcie amortyzacji

Dom

bezpodatkowy dochód 3 600.—, wpłaty 22 000.—, przejęcie amortyzacji

Krzeciński.

Piekary 8. Pg 29 962-57.323

Kamienica

komfortowa, nowa, kościel, gimn. rynku lazarskim, otynkowana, 92.000, wpłaty 74.000 dochód 9.000 Karalus, Poznań, Marsz. Focha 25.

Parcele

okolica Ostroroga, Grodziska 19, utr 1056 korzystnie sprzedam. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 931

Dom

bezpodatkowy, dochód 1.500.—, sprzedam 11.000.—, Kossmann — Fredry 6. zdg 17 070

Poszukuję

w dzierżawę wille lub większe mieszkanie. Cena, opis do Kuriera Poznańskiego zdg 17 195

Willa

nowa, komfortowa 2x4 wpłaty 40 600.—, Łukowa 20 — 8. 3—5. zdg 17 214

2. PIENIĄDZ

Kto

Łożczyca urzędnikowi etatowemu 400 zł pierwsza hipoteka nieruchomości Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 16 847

2 000.—

poszukuje spieszenie — 5% mies. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 883

Kto

z panów finansistów dopomoże powstańcowi Wielkopolskiemu — gotówka lub poleceniem do uzyskania pożyczki na osiedlenie się w zażydzonej miejscowości Małopolski zechce łaskawie zgłosić pod zdg 16 885 do Kuriera Poznańskiego.

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Uroczą „Rusalka“

Boszkowo

stacja miejsc. Poczta Blotnica. Pokoje utrzymaniem, pościela od 3.— dziennie. ng 47 177

„Wiktorówka“

uroczą położone letnisko w Promieniu, stacja kolei Promno — pokoje wolne. dg 24 272

Krynica

„Wielkopola“ uroczą, bieżąca woda, tarasy, centralne ogrzewanie, piec złotych. zdg 17 116

4. OSOBISTE

Studenta

proszę o fotografię. List otrzymałam. Gdzie moglibyśmy się zobaczyć? Proszę o odpowiedź Kurier Poznański zdg 16 553

Najtaniej

najsmaczniej posilisz się w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 12 927/8

Pania

R. M. proszę wyznaczyć spotkanie. Odpowiedź Poznań I, skrytka 131. zdg 17 202

Pania

jadąca poniedziałek pociągiem 16.30 do Kościana, proszę łaskawie podanie adresu. Oferty Kurier Poznański zdg 17 235

6. OZENKI

Znajomości

matrymonialne ułatwia dyskretnie, solidnie „Wanda“, Romana Szymańskiego 4 — 5. zdg 17 013

Znane

z olbrzymiego doboru pań — pań najpoważniejsze biuro

„Echo“

ułatwia zapoznanie najszybciej. Poznań, św. Marcin 57, telefon 50-30, Prospekt darm. zdg 17 120

7. SPRZEDAŻE

Bizuteria Paryska

pończochy najtaniej „Nowości“ Plac Światokrzyski 4. zdg 10 111

Druć kolczasty

tanio sprzedaje R. Gruszczyński, Przemysłowa 22, telefon 73-61. zdg 12 249

Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. Skóra i Ska Poznań — Aleje Marcinkowskie, go 23. ng 47 938

Motor

gazowy 6 KM. tanio. Dolina 18. zdg 17 238

Dubeltówkę

16 bezkurkówek sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 227

Bloczki

polskie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 17 223

Airdale

terrier, czysta rasa, pies jednoroczny sprzedam z 200.— Placzek, Leszno, Karasia 17. ng 49 149

Motocykl N. S. U.

3 KM 2 bieg 1 wolny. Bez podatki i rejestracji jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy

Motor Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 23 868

Meble

najtaniej fabryczny skład mebli Wrocławska 19. dg 24 026 Wielki wybr

Kryształów

różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty „Kredyt“.

„Dom Okazyjnego Kupna“

Pg 29 734-3 568

Ford Junior

limuzyna czteroposobowa, doskonałym stanie, 2 500. Puszczycówko inż Niekrasz. zdg 14 274

Winogrona

5.30 pięciokilowa przesyłka. „Es-Wu“, Zaleszczyki. zdg 14 407

Maszyny do pisania

nowe, używane z gwarancją, wymiana. Dogodne spłaty. Kochanowicz i S-ka. Plac Wolności 13, obok 3 Maja. Pg 29 142-33.79.

Pianino

używane, dobrze utrzymane sprzedam korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 48 750

Szczenięta

(boks, angielski) sprzedam. — Górna Wilda 71 — 2. zdg 16 838

„Meble W. Paetz“

Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 48 796

Motocykl „Phänomen“

motorem Sachs 275 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695.—

Wul. Gum.

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 29 113-19.79

Winogrona

kuracyjne złotych 7.—, orzechy włoskie świeże 8.—, miód kuracyjny lipcowy 15.—, pięciokilowa: franko zaliczka. „Winnica“ Zaleszczyki zdg 16 573

Skład

kolonialny z mieszkaniem, pewna egzystencja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 812

Pianina

fortepiany, fisharmonie używane niskie ceny na spłaty poleca B. Sommerfeld, 27 Grudnia 15. Ng 48 802

Łóżko

żelazne czarne. Zamkowa 5. — m. 3. zdg 16 829

Piekarnia

wraz składem i mieszkaniem — przy rynku na korzystnych warunkach zaraz do wydzierżawienia. B. Chojnacki, Szamotyły, Rynek 15. zdg 16 865

Autobus

konny sprzedam. Kupsz, Poznań 14, Szczepankowo. zdg 16 896

Lisa

czarnego 30 zł. Niegołęwskich 2, m. 5. zdg 16 863

Maszyna

do pisania walizkowa. Szkolna 7/8, m. 9. zdg 16 882

Beczki

bukowe w dobrym stanie do oddania telefon 56-52. zdg 16 885

Pianino

„Eeke“ z pianola zaraz tanio. — Mateckiego 25, m. 3. zdg 16 801

Używane

okna i nową kantówkę sprzedam. Wrocławska 32. zdg 16 702

Sprzedam

tanio 2 łóżka, leżankę, szafę, szyfonierkę, lustro, stół, krzesła — kuchnia, Górna Wilda 52, m. 18 od 9 — 4. zdg 16 857

Sypialnie

od 275, kuchnie od 82.—, jadalnie — gabinet — leżanki — tapczany — biurka — szafy — stół krzesła — najkorzystniej poleca

Woźna 16

zdg 17 038

Skład

mieszkaniem, nadający się na każdą branżę, specjalnie przeznaczone w dobrym miejscu do wynajęcia. Konieczny, Kruszewica. ng 49 685

Piekarnię

w centrum miasta Torunia korzystnie zaraz sprzedam z powodu objęcia własności. Oferty Majewski, Toruń, Wielkie Garbary 5. Pg 29 959-64.101

Maszynę

do pisania tanio sprzedam. Piekary 5 — 2. zdg 17 216

Kupujac

niezapomnij zwiedzić stałą wystawę około 150 modeli najróżniejszych modeli w

Hali Mebli

Wrocławska 38, Reklamowe ceny Dogodne warunki — asygnaty „Kredyt“. Pg 29 963-57.329

Radio

4 lamp, prad stały tanio. Długa 11 — 6. zdg 17 108

Samochody

ekonomiczne, dwie eleganckie limuzyny tanio. Garaże, Jeżycka 42a. zdg 16 913

Meble

kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 13 482.3

Wiktoria

Czysz, Szkolna 11 **Torby Teki Śniadanki** szkolne. P 29 149-32.8

1 200 samochodów

rozbrajanych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 d 23 879-80

Bilard
automat dobrym stanie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 17 106

Piec
kapielowy na węgiel kupie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 17 104

12. DO WYNAJĘCIA

5 pokoi
centrum od 1. 10. wolne. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 16 427

Dwa
pokoje kuchnia, śródmieściu poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 439

Czteropokojowe
pełnokomfortowe, bezpodatkowe, zaraz. Słowackiego 30. zdg 15 005

Siedmiopokojowe
słoneczne, I piętro Jackowskiego blisko tramwaju 2 od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 15 459

3 pokojowe
Rataje, ul. Dolska Trybus. zdg 16 084

5 pokojowe
pierwsze piętro, wolne 1.10. Długa 3, gospodarz. zdg 24 350

Biura
jasne, nowe, zeszne, najlepsze położenie do wynajęcia. B. Schultz, magazyn futer, Poznań, Pierackiego 16. zdg 49 423

Skład
2 pokoje kuchnia, — przy ulicy przynajmniej — nadaje się każda branża — szczególnie zakład siodlarski. Egzystencja zapewniona miasto ponad 4 tysiące, powiecie poznańskim. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 435

Czteropokojowe
odnowione, centralnym ogrzewaniem, ciepła woda, bez podatku 3 min. od przystanku Ostroroga solidnym reflektantem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 821

Aleja Marsz. Piłsudskiego 3
siedmiopokojowe, względnie 5 pokojowe komfortowe, I piętro, nadające się także na biura, dla lekarza, adwokata od 1. 10. Zgłoszenia także u portiera hotelu Royal. zdg 16 814

Pięciopokojowe
100.— Grunwaldzka 5. zdg 16 808

Czteropokojowe
71.— Focha 82. zdg 16 807

Czteropokojowe
willi ogrodem Słoneczna. Wiadomość Mielżyńskiego 2, m. 5. zdg 16 652

3 pokojowe
komfortowe od 1. 10. 37. Aleja Hetmańska 31. Zgłoszenia od godz. 16, gospodarz. zdg 16 853

Wolne
mieszkania wskaże. Zawady 22. zdg 16 842

Pięciopokojowe
komfort. słoneczne piece. Chelmońskiego 8. zdg 16 872

Dwupokojowe
Focha 82. zdg 16 806

Dwa
pokoje kuchnia, Rawicka 27 — Górczyn. zdg 16 785

3
pokojowe z l. 62. — Świetlana 42 zdg 16 975-6

Pokój
kuchnia, ul. Żytnia. Zgłoszenia Kramarska 24, m. 1. zdg 16 928

Trzypokojowe
II piętro, centralne ogrzewanie, ul. Spokojna 15 a. Telefon 70-11. zdg 16 339

Dwa
pokoje z kuchnią przy Szosie Swarzędzkiej. Zgłoszenia Grobla 19, m. 1. zdg 16 951

2
pokoje i kuchnia wolne (nowe). Graniczna 7, m. 4. zdg 16 949

Trzypokojowe
słoneczne, Aleja Hetmańska 9 — wskaże dozorca 3 — 7 godz. zdg 17 167

Oddzielne
mieszkanie 1 duży, słoneczny pokój na IV piętrze dla bezdzietnego małżeństwa, względnie emeryta lub samotnego urzędnika, ul. Matejki, przy Parku Wilsona. Cena 27 złotych. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 981

2
pokoje kuchnia, łazienka zaraz. Zgoda 13, od 5 — 7. zdg 16 956

Dwupokojowe
słoneczne wygodami, Nagórski. — Łanowa 15. zdg 16 818

Dwupokojowe
wygody, bezpodatkowe od 1. 10. Czyszn 55.— z l. ul. Grodziska 26. zdg 17 012

3 pokojowe
tanio, Aleja Hetmańska 11. Pg 29 961-57 322

2
pokojowe z kuchnią 15. 9. wolne Gen. Umińskiego 20a. zdg 17 060

5 pokoi
komfortowe zaraz do wynajęcia. Wiadomość portier Wrocławskiego 30. zdg 49 342

3
pokojowe, komfortowe, bezpodatkowe przy Moście Teatralnym 1. 10. Wiadomość Marciniak, Dąbrowskiego 5, od 4-tej. zdg 17 181

Lokale
na biura, względnie mieszkania po 7, 4 i 11 pokoi, I piętro, front. Ulica 3 Maja nr 3 i 3 a. Informacje u portiera. zdg 16 982

6
pokoi komfortowych centralne, dźwig, ul. Libelta. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 125

Czteropokojowe
Skarbowska, parter, rok z góry. — Oferty Kurier Pozn. zdg 17 123

Trzypokojowe Czteropokojowe
Stary Rynek 44, wolne. Zgłoszenia św. Marcina 5, m. 8. zdg 17 208

Pokój
kuchnia, Gwiaździsta 18. zdg 17 097

Puszczkówo
Maciejowski, Willa Helena, przy dworcu komfortowe mieszkania lub całość. zdg 17 098

Dwupokojowe
42.— Centrum

Trzypokojowe
63.— Marcina 74, l. 18, front. zdg 17 215

Dwupokojowe
Półwiejska. „Jur”. Piekary 26. zdg 17 101

13. SZUKA MIESZK.

Pokój
kuchnia, słoneczne, śródmieście, pół roku z góry, bezdzietni. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 844

Dwa
pokoje, kuchnie poszukuje pewny płatnik, od gospodarza, śródmieście, początek Wildy. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 898

5
lub 6 pokoi przynależnościami — nie wyżej jak I ptr, tylko z piecami, śródmieście, pewny płatnik Oferty Kurier Pozn. zdg 16 906

Państwowy
emeryt szuka dwupokojowego. — listopad, 55.— Oferty Kurier Pozn. zdg 16 932

Pięciopokojowe
sześciopokojowe, śródmieście poważny reflektant. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 929

Emerytka
mieszkania 1-2 pokojowego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 16 943

Od
1. 10. 3-4 pokoi. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 970

3
pokoi, komfort, koło Słowackiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 077

Próżnego
skromnego pokoiku — poszukuje spokojna, samotna osoba. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 175

Pewny płatnik
poszukuje dwupokojowe z wygodami, okolica Górna Wilda. — Oferty z ceną Kurier Pozn. zdg 17 174

3-4
pokoi poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 229

2-3
pokoi kuchnia, komfortowe, wyższy urzędnik poszukuje od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 069

3
pokojowego bliżej centrum. Plac z góry. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 046

Bezdzietni
pewni płatn. szuka pokoju ewent. z kuchnią do 20 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 121

Monter
ogrzewawczy poszukuje stróżstwa z ogrzewaniem lub bez. — Oferty do Kuriera Pozn. zdg 17 119

15. POKOJE UMEBL.

Utrzymaniem
bez centr., lift. Grudnia 10 — 6. zdg 16 670

Paniom
frontowy, łazienka elektryczność. Strzelecka 12 — 9. zdg 15 252

Pokój
umeblowany do wynajęcia od zaraz. Aleja Marcinkowskiego 1, m. 8. (dom narożni). zdg 16 476

Pokój
panu. Matejki 65, m. 3. zdg 15 119

Dworcu
Focha 27 — 9. zdg 15 483

Komfortowy
słoneczny, centralne, spokojnemu. Słowackiego 36 — 8. zdg 15 516

Frontowy
czysty, łazienka. Poznańska 22 — m. 9. zdg 16 816

Niekrepujący
dla intelig. pana w cenie 15 zł od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 829

Śniadeckich
6 — 5. zdg 16 867

Śniadeckich
22. parter. zdg 16 871

Panu
Szkolna 9 — 3. zdg 16 786

Klatki
dwuosobowy tanio. Małe Garbary 3 — 25. zdg 16 894

Wygody
Woźna 14 — 12. zdg 16 897

Mała
opłata, pomoc w lekacjach. Śniadeckich 17 — 11. zdg 16 912

20.—
Matejki 61 — 11. zdg 16 893

Pokój
czysty słoneczny, w ładnej willi na I p., centralne ogrzewanie — dla kulturalnego pana do wynajęcia zaraz lub od 15. września. Aleja Wielkopolska 11, trzecia willa na lewo, za mostem. zdg 16 839

Działyńskich
2 — 7, komfortowy, jedno- dwuosobowy utrzymanie, niedrogo. zdg 16 931

Pokój
elegancki. Śniadeckich 32 — 4. zdg 16 921

Śniadeckich
26 — 2. zdg 16 915

Utrzymaniem
bez. Konopnickiej 6, m. 1. zdg 16 918

Pokoik
solidnemu panu zaraz lub 15. Fr. Ratajczaka 11 a, m. 69. zdg 16 314

Dwucosobowy
Marcina 5 — 11. zdg 16 950

Próżny
biuro przedsiębiorstwo zaraz, ul. Podgórna 13 — 3. zdg 16 945

Miły
utrzymaniem bez. Murna 3 — 14. zdg 16 942

Podgórna
6 — 10. zdg 16 935

Frontowy
słoneczny. Maleckiego 13, m. 5. zdg 16 934

Pokój
solidnemu panu. Skarbowska 8, m. 9. zdg 16 908

Frontowy
elektryczność. Strzelecka 9 — 4. zdg 16 932

Komfortowy
Skryta 15 — 6. zdg 16 993

Ogrodowa
19 — 16. zdg 16 991

Dąbrowskiego
41 — 5, czysty, słoneczny, wygodami. zdg 16 984

Pokój
dla pań. Skarbowska 18 — 10. zdg 16 978

Pokój
Spokojna 3 — 2. zdg 17 021

Ratajczaka
11a — 80. zdg 17 084

Niekrepujący
Długa 10 — 3. zdg 17 008

Jasna
5 — 9, dwa łączne. zdg 17 002

Marcinkowskiego
1 a — 13. zdg 17 000

2 łączne
centrogrzew. Matejki 51 — 1. zdg 17 192

Ładny
Kraszewskiego 4 — 8. zdg 17 177

Pokój
2-3 osoby. Focha 43 — 6. zdg 17 168

Przecznica
9 — 2 urzędnikom — studentkom. zdg 17 225

Łąkowa
13 — 5. zdg 17 224

Frontowy
jasny, ciepły pokój. — centralne ogrzewanie, elektryczność, łazienka. Mielżyńskiego 26 — 10, zdg 17 221

Świętokrzyski
3 — 14 dwuosobowy, niedrogo zdg 17 005

Próżny
zaraz. Skarbowska 11 — 6. zdg 17 075

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 90 — 8. zdg 17 074

Dwuosobowy
Kręta 7 — 9. zdg 16 995

Cieszkowskiego
6 — 7, inteligentnym. zdg 17 040

Pokoje
Focha 49; 8-7. zdg 17 034

Dwuosobowy
czysty Skłodowa 1 — 7. zdg 17 032

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 24 — 11. zdg 17 138

Grudnia
18 — 6, dwuosobowy, słoneczny, telefon, łazienka, dobre utrzymanie. zdg 17 156

Szymańskiego
9 — 9. zdg 17 162

Frontowy
wygodami. Matejki 3 — 3. zdg 17 127

Tanio
klatki. Wronecka 6/8 — 12. zdg 17 213

Przyjezdny
Ratajczaka 33, I. Scheffs. zdg 17 209

Słoneczny
(telefon). Bernardyński 4 — 6. zdg 17 051

Czysty
frontowy dwóch panów. Ogrodowa 2 — 9. zdg 17 050

Śniadeckich
18 — 9, inteligentnym. zdg 17 096

Frontowy
telefon. Plac Nowomiejski 10 a, mieszkanie 8. zdg 17 150

Nowomiejski
6a — 23, duży frontowy. zdg 17 091

Pani
Nowa 1 — 12. zdg 17 109

16. SZUKA POKOJU

Samotna
panna, intelig., szuka próżnego pokoiku za 10 zł. — najchętniej wdowy. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 416

Student
poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 732.

Pokoiku
do 15 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 908

Student
blisko Uniwersytetu cenę światła, herbaty. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 616

Panienska
czysty, miły niedrogi w pobliżu Uniwersytetu. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 237

Jednoosobowego
Łazarz światłem, herbatą do 20 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 140

17. ŁOKALE

Lokale
ewtl. część mieszkania na kancelarie adwokacką od właściciela potrzebne. Oferty Kurier Pozn. zdg 14 437

Skład
każdą branżę mieszkaniem w dzierżawie Buku, Rynek. Zgłoszenia Judek, Śmigiel. zdg 14 826

Skład
wolny. Długa 3, gospodarz. zdg 24 349

Skład
z pokojem zaraz. Szubert, Marynarska 4. zdg 16 817

3 pokoje
na biura odda

Restauracja Masztalarska 8 a
zdg 16 828

Składu
na prasownie poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 16 877

Skład
mieszkaniem, śródmieście, tanio. Adres Kurier Pozn. zdg 16 973

Lokalu
na Zakład Fryzjerski poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 190

Duży
lokal nadający się na magazyn rozmaitych branż przy przynajmniej ulicy wprost od gospodarza. Brześć n. Bugiem. Zygmontowska 23. zdg 17 115

Kompleks
lub oddzielnie spichrz suchy, 80 m², piwnica na warsztat, stajnia Poznańska 49. zdg 17 103

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 8 września.

6,15 audycje poranne: 11,15 audycja dla szkół: a) „Z przygod leśnego ludka” — opowiadanie Lucyny Krzemienieckiej, b) muzyka — płyty: 11,40 Piotr Czajkowski — płyty; 11,57 sygnał czasu; 12,03 dziennik południowy; 12,15 wszystko w swoim czasie — pogadanka; 12,25 koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów im. Moniuszki z Welnowca pod dyr. Kazimierza Korczaka — z Katowic; 15,45 wiadomości gospodarcze; 16,00 „Z mojego warsztatu” — szkic literacki — ze Lwowa; 16,15 pieśni w wykonaniu chóru pracowników fabryki karabinów „Pobudka” pod dyr. Konstantego Rogalskiego; 16,45 samoobrona Wilna i Grodna — odczyt z Wilna; 17,00 koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; 17,50 Galwani — ojciec elektryczności (w 200 rocznicę urodzin) — pogadanka; 18,00 chwila Biura Studiów poświęcona tegorocznym audycjom dla szkół; 18,15 w rytmie czardasza — płyty; 18,50 pogadanka aktualna; 19,00 słynni dyrygenci — XXI audycja. Dyrygenci angielscy: Malcolm Sargen-

ti i Percy Pitt — płyty; 19,50 wiadomości sportowe; 20,00 kalendarz — audycja muzyczna z Poznania. Wykonawcy: Hanna Horska — piosenki Edmund Rychter — tenor operetkowy, Eugeniusz Raabe — skrzypce, Leon Cwojdzinski — saksofon, Hieronim Szperka i Maria Sauer 2 fortepiany; 20,45 dziennik wieczorny; 20,55 pogadanka aktualna; 21,00 koncert chopinowski w wykonaniu Zofii Rabczewskiej; 21,45 „Pan Tadeusz” — Adama Mickiewicza (fragment z Księgi IV — „Dyplomatyka i łowy”); Recytacje S. Jaracz; 22,00 zespół Henryka Kowalskiego; 22,50 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WARSZAWA

Warszawa II — 13,00 dyryguje John Barbirolli. Gra Jascha Heifetz; 14,06 koncert informacyjny; 15,00 pogadanka aktualna; 15,10 życie kulturalne stolicy; 15,15 koncert solistów; 22,00 wiadomości sportowe; 22,05 „Sonet polski” — w kwadrans poezji; 22,20 muzyka lekka (płyty); 23,15 muzyka taneczna (płyty).

POZNAN

Poznań — 11,40 kilku artystów

18. DZIERŻAWY

Koncesji
sprzedaży butelkowej poszukuje. Jesse, Focha 160. zdg 16 849

Ubikacja
do przechowania owoców. Wrocławska 8. zdg 16 793

Skład
kolonialny i restauracja istniejąca od kilkudziesięciu lat w najlepszym położeniu Gniezna, z mieszkaniem do wdzierżawienia. Zgłoszenia Gniezno, Warszawska 30a. zdg 16 864

Skład
nabiału centrum, wprost od gospodarza, oraz dalszy skład — Maczowski, Półwiejska 38a, m. 9. zdg 17 201

Cegielnię
niedaleko Poznania, produkcja 3 miliony, wdzierżawie fachowcowi z odpowiednim kapitałem. Oferty Kurier Pozn. zdg 17 240

Rzeźnictwo
dobrze prosperujące, miasto powiatowe, 2 pułki wojska, dom narodziłowy, centrum miasta — natychmiast wdzierżawie. Niski czynsz dzierżawy. — Zgłoszenia Runk, Leszno, Piłsudskiego 36. ng 49 148

Dzierżawy
bez inwentarza 350-600 mórg — ewtl. probostwa poszukuje. Zgl. Kurier Pozn. zdg 17 047

22. ZGUBY

Zgubiono
złoty zegarek damski, nad brzegiem jeziora Góreckiego. Za wysokim wynagrodzeniem — ulica Spokojna 13. zdg 16 863

Zgubiłem
w dniu 6 bm przy kiosku na Piekarach (róg św. Marcina) 50.— zł. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem w wyżej wymienionym kiosku. zdg 17 162-3

Zgubiono
4 bm. portfel papierami, książeczkę oszczędnościową uprasza się zwrot wynagrodzeniem. Franciszek Jankowski, Górna Wilda nr 106.

26. SZUKA POSADY

a) Służba domowa

Panienska
do dzieci z szyciem, robotkami, cerowaniem, szuka posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 16 900

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego zaraz szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 841

Dziewczyny
dwie do lekkich prac domowych poszukują posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 822

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 881

Dziewczyna
szuka posady z całonocnym gotowaniem zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 16 856

Służący
kawaler, lat 24, szuka posady od 1. 10. lub 15. 10. Zgłoszenia Najdek, Giuchowo, p. Czempin, zdg 16 574

Dziewczyna
początkująca, starsza szuka posady, całonocnym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 16 783

27. WOLNE MIEJSCA

Starsza
poszukuje posługi z praniem, Fabryczna 35 a, m. 16. zdg 17 003

Sierota
samodzielną szuka posady do samotnej pani. Oferty Kurier Poznański zdg 17 099

Panienska
uczciwej rodziny prawniejsi poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 17 090

Ekspedientka
sierota inteligentna, uczciwa, poszukuje posady składzie cukierków, piekarni, innej branży, Łaskawe zgłoszenia Oredownik, Poznań zdg 16 739

Młynarz
obeznany z motorami gazowymi, poszukuje posady zaraz lub później, Kazimierz Nowak, Lubasz, powiat Czarnków, ng 49 683-4

Kasjerka
znająca księzkowość, obeznana w branży papierniczej i kolonialnej lat 25, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański, ng 49 598

Przyuczony elektromonter
znający dobrze język niemiecki i prace biurowe szuka pracy, chociażby najtaniej płatnej. Podejmie się też każdej innej roboty. Zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Poznańskiego zdg 16 473

Syn
uczciwej rodziny, ukończona szkoła, lat 18, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 438

Panienska
do ekspedycji, branży papierniczej lub innej dobre polecenie, 5 letnia praktyka szuka posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 16 671

Młody
kierownik hydroliczny, mechaniczny olejarni poszukuje posady z dniem 20 września lub 1. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 16 451

Udział
200-300 zł pożyczki bezprocent, za stałą pracę biurową, ewentl. kreślarską. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 843

Młodszy ekspedient
branży kolonialno - delik. z dobrymi świadectwami - referencjami poszukuje posady, miejscowości obojętne. Łaskawe wiadomości Kurier Poznański zdg 16 837

Zbożowiec
lat 22½ po wojskowości, 5 lat praktyki. - obecnie 7 miesięcy księgowy banku poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 836

Początkująca
szuka posady biurowej. Oferty Kurier Poznański zdg 16 834

Panienska
lat 20, szuka posady do wszystkiego z gotowaniem i do wszystkiego od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 16 902

Dzielnia
ekspedientka rzeźniczo - wędliniarska, kilkoletnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 879

Osoba
średni wiek szuka posady, pielęgniarstwa przy chorych, zajmie się gospodarstwem i wychowaniem dzieci. Krüger, Św. Marcin 5 - skład, zdg 16 862

Panienska
do składu i do pomocy w domu, szuka posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 16 901

Panienska
trzyletnią praktyką w przedsiębiorstwie handlowym, najchętniej hurtownia tytoniowa zaraz, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 917

Panna
ze - znajomością krawieczyny damskiej, krojem, robotkami, - obeznana wszelką pracą domową poszukuje posady pokojowej lub do dzieci od 15 września. Oferty najchętniej - z podaniem pensji, Kurier Poznański zdg 16 892

Posługi
poszukuje dziewczyna uczciwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 003

Meżatka
poszukuje posługi do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 17 236

Gospośnia - pokojowa
rok nauki, praktyka, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 17 199

Panienska
obsłuży przed południem za obiad. Oferty Kurier Poznański zdg 17 231

Posługi
poszukuje, Oferty Kurier Poznański zdg 17 126

Starsza
poszukuje posługi z praniem, Fabryczna 35 a, m. 16. zdg 17 003

Sierota
samodzielną szuka posady do samotnej pani. Oferty Kurier Poznański zdg 17 099

Panienska
uczciwej rodziny prawniejsi poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 17 090

b) Inni

Prasowaczka
z praniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 878

Kierownik kupiecki
z zagranicznym wykształceniem, obznajomiony z wszystkimi sprawami handlowymi - administracyjnymi oraz sądowymi - dysponując kaucją - szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 17 170

Bufetowa
przystojna, uczciwa, zna ekspres, język niemiecki, szuka posady od 15. bufetu, obsługi gości, wynagrodzenie, miejscowość obojętne. Oferty uprasza Kurier Poznański zdg 17 164

Inteligentna
panienka szuka posady w charakterze początkującej ekspedientki do piekarni lub cukierni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 217

Maturzystka
łacina, francuski, rytyn, korepetytorka, przygotowuje do I, II, III gimnazjalnej nowego typu - szuka posady nauczycielki, chętnie na wieś. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 111

Wykwalifikowana
samodzielną na suknie, piaseczce, kostiumy, szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Świadectwa pierwszorzędne. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 16 971

Ogrodnik - pszczelarz
kawaler, lat 29, 10 lat praktyki, szuka posady od 1. 10. Oferty Kurier Poznański zdg 17 027

Stolarz
budowlany z narzędziami szuka posady. Adres Kurier Poznański zdg 17 006

Rządca
samodzielny z kilkulatnią praktyką wiejskich intensywnie prowadzonych majątkach, Poznańskim poszukuje stanowiska od 1. 10. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 17 001

Rzeźnictwo
wędliniarskie czeladnik szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 16 963

Posiadajac
znajomość języków angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, pisząc na maszynie, mając rutynę jako była kasjerka bankowa, orientująca się w innych pracach biurowych poszukuje odpowiedniej posady stałej lub dorywczej. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 242

Szofer - mechanik
dyplomami francuskim, polskim, samotny, szuka posady. Karolczak Roman, Prawomyśl, poczta Kaczory, ng 49 618

Wychowawczyni
kochająca dzieci, praktyka przed szkołą, robotki, gotowanie, wyreczenie szuka posady 15 września. Łaskawe oferty Ochorska, Buk, Ng 48 810

Serdeczna prośba!
Kto umożliwi studentowi byłemu urzędnikowi skarbowemu ukończenie studiów przez powierzenie administracji domu lub innego zajęcia. Wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 17 049

Panienska
obsłuży gości szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 17 129

TEATRY

Poznań, wtorek, 7. 9.
TEATR POLSKI: Wtorek, 7. 9. godz. 20: „Wieczne pióro”.

KINA

Poznań, wtorek, 7. 9.
APOLLO: „Droga do Rio”.
CORSO: „Burza nad światem”.
GLORIA: „Ich Troje”.
GWIAZDA: „Ty co w Ostrej świecz Bramie”.
METROPOLIS: „Zwyciężyły kobiety”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Pod dwiema flagami”.
RENAISSANCE: „Szarże lekciej kawalerii”.
SLONCE: „Zaginiony Horyzont”.
SFINKS: „Miłość w masce”.
SWIT: „Na straży prawa”.
TECZA-Lazarz: „Ucieczka Tarzana”.
TECZA-Wilda: „Barbara Radziwiłłówna”.
WILSONA: „Detektyw z Honolulu”.

Przedpłata

na miesiąc wrzesień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiałem poświęconym danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Nianie
doświadczoną do niemowlęcia - oraz silną dziewczynę do pomocy na wieś. Zgłoszenia sie. Aleja Wielkopolska 43 - 5. godz. od 2-4. zdg 16 809

Pomoc naukowa
poszukuje w zakresie szkółki powszechnej dla trzech dziewczynek. Zgłoszenia z referencjami do Kuriera Poznańskiego zdg 16 679

kwiaciarka
potrzebna od 15. 9. 37 r. Zgłoszenia do W. Zawacki, Toruń, ul. Kościuski 31. Pg 29 950-64.100

Uczeń
fryzjerski dogodnie warunki potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 16 826

Bufetowa
kawiarni, obsługa prowincje potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 16 870

Posługaczkę
praniem, prasowaniem 15. 9. - Doktorowa Dziurzyńska, Marynarska 10. zdg 16 802

Potrzebna
dziewczyna czysta, zdrowa z gotowaniem do prac domowych. - Dąbrowskiego 65, m. 3. zdg 16 794

Praktykantka
biurowa bezpłatna. Poczta 31a m. 11. zdg 16 790

Uczennica
z ukończoną szkołą handlową, z dobrej rodziny do składu bielizny i towarów krótkich potrzebna od zaraz. Oferty z odpisami świadectw do Kuriera Poznańskiego zdg 16 780

Uczeń
tapicerski może się zgłosić ulica Stroma 2, m. 1. zdg 16 895

Potrzebna
panna do dzieci, polecana, przychodnia. Botaniczna 4, m. 2. zdg 16 896

Dziewczę
Małeckiego 28 - 26. zdg 16 904

Biuralistka
Młodsza siła z znajomością pisaną na maszynie potrzebna. Zgłoszenia Firma „Transport”, Tama Garbarska nr. 2. zdg 16 905

Szofer - służy
możliwie mechanik, znający ogrodnictwo potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 16 907

Marszantka
samodzielną zaraz na prowincje, wolny stół, stancja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 16 890

Książkowa
wyreczytelką potrzebną od 1-go października obeznana księzkowością W. I. R. i gospodarstwem domowym. Zgłoszenia, kopie świadectw i warunki Majętność Maniecki, pow. Srem, zdg 16 437

Początkująca
maszynistkę zaraz do biura adwokackiego poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 16 925

Szkielety - abażurów
kto lutuje. Oferty Kurier Poznański zdg 16 923

Woldemar Günter
Maszyny rolnicze i przybory. Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6. Telefon 52-25. zdg 16 952

Bielżniarka
szuka posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 17 203

Służąca
bardzo dobrym samodzielnym gotowaniem od zaraz lub 15. Plerackiego 17 - 8. zdg 17 146

Służąca
Strzelecka 26, m. 1. zdg 16 654

Fryzjerka
ondulacja żelazkowa wodna i manicure potrzebna zaraz. Czesław Saja, Kruszwicka, zdg 16 959

Wychowawczyni-freblanka
zdrowa, obowiązkowa, - dobra praktyka potrzebna - do dzieci przedszkolnych od 1. 10. ewentl. wcześniej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 205

Ekspedientka
do składu bławatów i tow. galanterijnych na prowincje natychmiast, znajomość niemieckiego. - Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 204

Fryzjer
Klasztorna 3. zdg 16 946

Służąca
gotowaniem. Dąbrowskiego 57-2 zdg 17 178

Uczeń
piekarski potrzebny od zaraz. - Piotra Wawrzyńska 6, piekarnia, zdg 17 179

Przychodnia
gotowaniem potrzebna. Sczanieckiej 5, m. 6. zdg 17 169

Dziewczyna
zaraz potrzebna. Śniadeckich 4, kolonialka, zdg 17 166

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Poplińskich 11. zdg 17 233

Retuszera
Laboranta przyjmie. Foto „Jani-na”, Półwiejska 20. zdg 17 243

Posługaczka
uczciwa, czysta, świadectwa po południu. Niegolewskich 7 - 8. zdg 17 226

Kucharka
uczciwa potrzebna. Dąbrowskiego 33, jadalnia. zdg 17 220

Montera
do zakładania anten. Radio-ekspert Śniadeckich 1. Pg 29 965-57.318

Zdolnych
do ułatwionej akwizycji odborników światowej marki. System ratalny. Oferty „Par” pod „57.317”. Pg 29 964-57.317

Dziewczyna
potrzebna. Jackowskiego 23 - 7. zdg 17 064

Marszantka
samodzielną. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 16 998

Dziewczyna
młodsza, rzutka, uczciwa, czysta, pracowita z dobrym samodzielnym gotowaniem, obeznana z gospodarstwem wiejskim potrzebna na probostwo. Zgłoszenia z odpisem świadectw i fotografia do Kuriera Poznański, dg 24 370

Apteka
Oborniki poszukuje zastępcy asystenta na miesiąc. Speichert, dg 24 371

Gospośnia
inteligentna, dobrej prezencji - potrzebna do samodzielnego prowadzenia domu u lepszego pana (wdowca). Oferty Kurier Poznański, dg 24 372

Maszynistki
piszącej biegle w języku pol. i niem. poszukuje „Vesta”, św. Marcin 61. Zgłoszenia pokój 25. Pg 29 956-36.3

Sumienna
bufetowa do Kasyna Urzędniczego potrzebna od zaraz. Osobiste zgłoszenia w środe 8. 9. 1937 Aleja M. Piłsudskiego 13, II ptr. - pokój 11, od godz. 8-10 rano. zdg 17 035

Nauczycielka
egzaminowana z konwersacją niemiecką potrzebna na wyjazd. - Zgłoszenia Słowackiego 32, m. 3. godz. 11 - 13. zdg 17 133

Mechanik
precyzyjny do warsztatu potrzebny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 17 122

Posługaczka
potrzebna zaraz. Wolnica 4/5 - 11. zdg 17 171

Służąca
młodsza gotowaniem do wszystkiego. Woźna 14 b - 16. zdg 17 158

Higienistka
dentystyczna do lekarza potrzebna. Odpisy świadectw Kurier Poznański zdg 17 157

Fryzjerka
dobra siła zaraz. Półwiejska 10. zdg 17 210

Fryzjerka
pierwszorzędna potrzebna. Hotel Polonia, zdg 17 207

Potrzebna
służąca poważniejszą polecana samodzielnym gotowaniem od 15 września. Półwiejska 6, skład, Kurdejski, zdg 17 118

Fryzjerka
działa w swoim zawodzie poszukiwana od zaraz. Pensja miesięczna 40 zł i pełne utrzymanie. Zgłoszenia do Pieczka, Katowice, ul. Szopena 1. zdg 17 114

30. POPIERAJMY RYMIOSŁO

Dywany
reczne, maszynowe, fachowo naprawia telefon 22-02. Adamski, Ratajczaka 15 - 6. zdg 11 442

Humor zagraniczny

Podczas przybrzeżnych ćwiczeń floty. Kapielowicz: - Jak mam im powiedzieć, że nie jestem admirałem? (Ric et Rac, Paryż). (M)

Ogłoszenia

na stronie 3-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami: potocznie: 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania „porannego” przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek), słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

Chłopaka
silnego z kaucją, rowerem zaraz poszukuje Bałycka Wędzarnia Ryb, Poznań, Grudzień 13-17 zdg 16 944

Stolarskie
prace wykonujemy solidnie tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 17 190

31. ROZRYWKA

Tylko
fabryczny markowy aparat jak

Telefunken
lub inny

kupimy
bowiem radiomontery i radioekspert uznając niepowodzenie swej produkcji przystąpili do sprzedaży tylko markowych aparatów. Reklamą gwarancji jest jednak poważna firma radiowa, a taką jest:

Radiomechanika
św.

Marcin
numer 25
telefon 12-38. dg 24 300

Radioaparaty
wszystkie typy dostarcza

dogodnie
Radiofonika
Poznań 27 Grudnia 10. ng 48 644

„Miłość w masce”
Humorystycznie żywiłowa melodramatyczna operetka.

Kinoteatr „Sfinks”
zdr 16 567

Umożliwiamy
obecnie już każdemu nabywcę wspaniałych aparatów bateryjnych

Prens
i

Telefunken
ponieważ dzięki zastosowaniu oszczędnościowych lamp koszty używania odbiornika zostały zredukowane do minimum (naprzykład z 2,50 miesięcznie). Spłaty już od 10,- zł miesięcznie. Do nabycia w f-ie

Radiolavox
właśc. Bronisław Plotkowiak, Poznań, Ratajczaka 14, tel. 32-15. n 49 339

Ucieczka
Tarzana - Johnny Weismüller - Kino Tecza, Lazarz, zdg 16 957-8

Casanova
Maszalarska, najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. zdg 16 938

Wylądowanie

Przedstawicielstwo
urządzeń dźwiękowych na terenie Wielkopolski - światowej marki

Philips
posiada

Radioekspert
Śniadeckich 1, tel. 64-44. Projekty, demonstracja, oferty. Pg 29 966-57.316

Nowość
Kosmos-Radio

Pionier - Meteor
jedynie

Pełczyński
Fredry 12, telefon 30-11. zdg 17 151

„Kapelusz”
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Polska kapelusz na składzie. Polnia wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2, podwórce, zdg 6 693-4

27. WOLNE MIEJSCA

Wychowawczyni-nauczycielka
z praktyką dłuższą na wieś do 2 dzieci 6 i 8 lat od zaraz lub 15. 9. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem rekomend. do Kuriera Poznański, zdg 15 250

Magister farmacji
nowego typu (nawet bez praktyki) albo też pomocnik tylko chrześcijanin, którzy dobrze znają język niemiecki, potrzebni od zaraz dla większej apteki w Poznaniu. Oferty ekspozytura Kuriera Bydgoszcz, 3 Maja 20, ng 49 597

Potrzebny natychmiast

operator portrecista
meflikujący klisze. Adres Kalisz, Marsz. Piłsudskiego, sklep, P. Rajski, ng 49 604

Panienska
po południu do 2 dzieci. Marcina 64 - 10 zdg 16 741

Grawer
potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 16 833

Uczeń
do kolonialki potrzebny. Jesse, Focha 160 zdg 16 850

Zaangażujemy dzielnych 3 przedstawicieli na materiały bielskie

Jedyniej polsko-katolicko-chrześcijańskiej Fabryki Sukna
w Polsce i to na wojew. poznańskie i śląskie od zaraz. Posada stała, pensja i prowizja. - Pośrednictwem mają kupcy z branży sukiennej, potrzebna gwarancja 500 zł. w gotówce. Spieszne zgłoszenia wraz z referencjami i życiorysem do Kuriera Poznański, dg 24 359

Służąca
gotowaniem. Kreta 24 - 8 od 4-6. zdg 16 910

Chłopaka
silnego z kaucją, rowerem zaraz poszukuje Bałycka Wędzarnia Ryb, Poznań, Grudzień 13-17 zdg 16 944

Stolarskie
prace wykonujemy solidnie tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 17 190

31. ROZRYWKA

Tylko
fabryczny markowy aparat jak

Telefunken
lub inny

kupimy
bowiem radiomontery i radioekspert uznając niepowodzenie swej produkcji przystąpili do sprzedaży tylko markowych aparatów. Reklamą gwarancji jest jednak poważna firma radiowa, a taką jest:

Radiomechanika
św.

Marcin
numer 25
telefon 12-38. dg 24 300

Radioaparaty
wszystkie typy dostarcza

dogodnie
Radiofonika
Poznań 27 Grudnia 10. ng 48 644

„Miłość w masce”
Humorystycznie żywiłowa melodramatyczna operetka.

Kinoteatr „Sfinks”
zdr 16 567

Umożliwiamy
obecnie już każdemu nabywcę wspaniałych aparatów bateryjnych

Prens
i

Telefunken
ponieważ dzięki zastosowaniu oszczędnościowych lamp koszty używania odbiornika zostały zredukowane do minimum (naprzykład z 2,50 miesięcznie). Spłaty już od 10,- zł miesięcznie. Do nabycia w f-ie

27. WOLNE MIEJSCA

Wychowawczyni-nauczycielka
z praktyką dłuższą na wieś do 2 dzieci 6 i 8 lat od zaraz lub 15. 9. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem rekomend. do Kuriera Poznański, zdg 15 250

Magister farmacji
nowego typu (nawet bez praktyki) albo też pomocnik tylko chrześcijanin, którzy dobrze znają język niemiecki, potrzebni od zaraz dla większej apteki w Poznaniu. Oferty ekspozytura Kuriera Bydgoszcz, 3 Maja 20, ng 49 597

Potrzebny natychmiast

operator portrecista
meflikujący klisze. Adres Kalisz, Marsz. Piłsudskiego, sklep, P. Rajski, ng 49 604

Panienska
po południu do 2 dzieci. Marcina 64 - 10 zdg 16 741

Grawer
potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 16 833

Uczeń
do kolonialki potrzebny. Jesse, Focha 160 zdg 16 850

Zaangażujemy dzielnych 3 przedstawicieli na materiały bielskie

Jedyniej polsko-katolicko-chrześcijańskiej Fabryki Sukna
w Polsce i to na wojew. poznańskie i śląskie od zaraz. Posada stała, pensja i prowizja. - Pośrednictwem mają kupcy z branży sukiennej, potrzebna gwarancja 500 zł. w gotówce. Spieszne zgłoszenia wraz z referencjami i życiorysem do Kuriera Poznański, dg 24 359

Służąca
gotowaniem. Kreta 24 - 8 od 4-6. zdg 16 910

Chłopaka
silnego z kaucją, rowerem zaraz poszukuje Bałycka Wędzarnia Ryb, Poznań, Grudzień 13-17 zdg 16 944

Stolarskie
prace wykonujemy solidnie tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 17 190

31. ROZRYWKA

Tylko
fabryczny markowy aparat jak

Telefunken
lub inny

kupimy
bowiem radiomontery i radioekspert uznając niepowodzenie swej produkcji przystąpili do sprzedaży tylko markowych aparatów. Reklamą gwarancji jest jednak poważna firma radiowa, a taką jest:

Radiomechanika
św.

Marcin
numer 25
telefon 12-38. dg 24 300

Radioaparaty
wszystkie typy dostarcza

dogodnie
Radiofonika
Poznań 27 Grudnia 10. ng 48 644

„Miłość w masce”
Humorystycznie żywiłowa melodramatyczna operetka.

Kinoteatr „Sfinks”
zdr 16 567

Umożliwiamy
obecnie już każdemu nabywcę wspaniałych aparatów bateryjnych

Prens
i

Telefunken
ponieważ dzięki zastosowaniu oszczędnościowych lamp koszty używania odbiornika zostały zredukowane do minimum (naprzykład z 2,50 miesięcznie). Spłaty już od 10,- zł miesięcznie. Do nabycia w f-ie

Ogłoszenia

na stronie 3-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami: potocznie: 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania „porannego” przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek), słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

Chłopaka
silnego z kaucją, rowerem zaraz poszukuje Bałycka Wędzarnia Ryb, Poznań, Grudzień 13-17 zdg 16 944

Stolarskie
prace wykonujemy solidnie tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 17 190

31. ROZRYWKA

Tylko
fabryczny markowy aparat jak

Telefunken
lub inny

kupimy
bowiem radiomontery i radioekspert uznając niepowodzenie swej produkcji przystąpili do sprzedaży tylko markowych aparatów. Reklamą gwarancji jest jednak poważna firma radiowa, a taką jest:

Radiomechanika
św.

Marcin
numer 25
telefon 12-38. dg 24 300

Radioaparaty
wszystkie typy dostarcza

dogodnie
Radiofonika
Poznań 27 Grudnia 10. ng 48 644

„Miłość w masce”
Humorystycznie żywiłowa melodramatyczna operetka.

Kinoteatr „Sfinks”
zdr 16 567

Umożliwiamy
obecnie już każdemu nabywcę wspaniałych aparatów bateryjnych

Prens
i

Telefunken
ponieważ dzięki zastosowaniu oszczędnościowych lamp koszty używania odbiornika zostały zredukowane do minimum (naprzykład z 2,50 miesięcznie). Spłaty już od 10,- zł miesięcznie. Do nabycia w f-ie

Retuszera
Laboranta przyjmie. Foto „Jani-na”, Półwiejska 20. zdg 17 243

Posługaczka
uczciwa, czysta, świadectwa po południu. Niegolewskich 7 - 8. zdg 17 226

Kucharka
uczciwa potrzebna. Dąbrowskiego 33, jadalnia. zdg 17 220

Montera
do zakładania anten. Radio-ekspert Śniadeckich 1. Pg 29 965-57.318

Zdolnych
do ułatwionej akwizycji odborników światowej marki. System ratalny. Oferty „Par” pod „57.317”. Pg 29 964-57.317

Dziewczyna
potrzebna. Jackowskiego 23 - 7. zdg 17 064

Marszantka
samodzielną. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 16 998

Dziewczyna
młodsza, rzutka, uczciwa, czysta, pracowita z dobrym samodzielnym gotowaniem, obeznana z gospodarstwem wiejskim potrzeb